

ŚRODA PIERWSZEGO TYGODNIA WIELKIEGO POSTU

JUTRZNIA

Kapłan zaczyna:

Błogosławiony Bóg nasz w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmały, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 19

Niech Pan cię wysłucha w dniu utrapienia, niech obroni ciebie imię Boga Jakuba. Niech ześle tobie pomoc ze świątyni i niech cię wspomóż z Syjonu. Niechaj pamięta o wszystkich ofiarach twoich i niech Mu będą miłe całopalenia twoje. Niech ci Pan udzieli według serca twego i spełni każdy zamysł twój. Rozradujemy się w zbawieniu twoim i w imię Pana Boga naszego podniesiemy

sztandary. Niech Pan spełni wszystkie prośby twoje. Teraz poznałem, że Pan wybawia pomazańca swego, usłyszy go z nieba świętego swego, zbawienie w mocy prawicy Jego. Jedni wołają rydwany, drudzy konie, my zaś będziemy się chlubić imieniem Pana Boga naszego. Tamci zachwiali się i upadli, a my powstaliśmy i stoimy prosto. Panie, wybaw króla i wysłuchaj nas w dniu, gdy wezwiemy Ciebie.

PSALM 20

Panie, król weseli się mocą Twoją i w zbawieniu Twoim bardzo rozraduje się. Spełniłeś pragnienie serca jego i nie odmówiłeś błaganiu warg jego. Albowiem uprzedziłeś go błogosławieństwem łaskawości, włożyłeś na głowę jego koronę z drogocennych kamieni. Prosił Ciebie o życie i dałeś mu długie dni na wiek wieku. Wielka jest chwała jego w zbawieniu Twoim, chwałę i wspaniałość włożyłeś na niego. Albowiem dałeś mu błogosławieństwo na wiek wieku, rozweselasz go radością przed obliczem Twoim. Król bowiem ma nadzieję w Panu i z łaski Najwyższego nie zachwieje się. Niech ręka Twa dosięgnie wszystkich wrogów Twoich, prawica Twoja niech znajdzie wszystkich nienawidzących Ciebie. Uczynisz ich jak piecem ognistym, gdy się ukáže oblicze Twoje. Pan gniewem swoim zatrwoży ich i strawi ich ogień. Potomstwo ich wytracisz z ziemi, usuniesz ich spośród synów ludzkich. Albowiem zamyśli zło przeciwko Tobie, knuli podstępny, lecz nie mogą ich spełnić. Zmusisz ich do ucieczki, a ku reszcie Twojej zwrócisz oblicze ich. Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i sławić moc Twoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Także tropariony:

Zbaw, Boże, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, zwycięstwo prawowiernym w przeciwnościach daruj i krzyżem Twym ochraniaj Twoją wspólnotę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ty, który dobrowolnie wstąpiłeś na krzyż, daruj Twoje łaski Twojej nowej wspólnotcie, Chryste Boże, podnieś Twoją mocą pobożny lud, dając mu zwycięstwo nad wrogami, gdyż jako pomoc ma Twój oręż pokoju, niezwyciężone zwycięstwo.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Orędownictwo budzące bojaźń i niezawodne, nie gardź, Dobra, głosem modlitw naszych, przez wszystkich wielbiona Bogurodzico, umocnij społeczność prawosławnych, zbaw wierny lud Twój i daj mu zwycięstwo, albowiem zrodziłaś Boga, jedyna Błogosławiona.

Także mówi kapłan: Zmiluj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiluj się.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za wszystkich braci i za wszystkich chrześcijan.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

I mówimy:

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan donośnie: Chwała Świętej i Jednoistotnej, i Życiodajnej, i Niepodzielnej Trójcy, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu (trzy razy).

Panie, otwórz wargi moje, a usta moje będą głosić chwałę Twoją (dwa razy).

I zaczynamy sześć psalmów,

śluchając ich w milczeniu i rozrzewnieniu, wyznaczony zaś brat z pobożnością i bojaźnią Bożą mówi:

PSALM 3

Panie, dlaczego tak liczni są ci, którzy mnie trapią? Wielu powstaje przeciwko mnie, wielu powiada duszy mojej: Nie ma dla niego zbawienia w Bogu jego. Ale Ty, Panie, jesteś wspomóżycielem moim, chwałą moją, Ty podnosisz głowę moją. Głosem moim do Pana wołam i usłyszał mnie z góry świętej swojej. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie. Nie ulękne się tysięcy ludzi, którzy zewsząd napadają na mnie. Powstań, Panie, wybaw mnie, Boże mój, albowiem Ty poraziłeś wszystkich nienawidzących mnie bez powodu, połamałeś zęby grzesznikom. Pana jest zbawienie i nad ludem Twoim błogosławieństwo Twoje. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie.

PSALM 37

Panie, w zapalczywości Twojej nie oskarżaj mnie, ani w gniewie Twoim nie karz mnie. Albowiem strzały Twoje utkwily we mnie i legła na mnie ręka Twoja. Nie ma uleczenia w ciele moim w obliczu gniewu Twego, nie ma pokoju kościom moim w obliczu grzechów moich. Albowiem nieprawości moje przewyższają głowę moją, jak ciężkie brzemie mnie gniotą. Zaropiały i jątrzą się rany moje z powodu głupoty mojej. Wycierpiałem i pochyliłem się bardzo, cały dzień chodzę smutny. Albowiem łądzwie moje pełne są drwiny, i nie ma uleczenia w ciele moim. Osłabłem i upokorzony jestem bardzo, jęczę ze zgryzoty serca mego. Panie, przed Tobą wszelkie pragnienie moje i wzdychanie moje nie jest ukryte przed Tobą. Serce moje trwoży się, opuściła mnie siła moja, i światła oczu moich nie ma przy mnie. Przyjaciele moi i bliscy moi przybliżyli się do mnie i stanęli. Bliźni moi stanęli daleko ode mnie i czyhający na duszę moją, i szukający zła dla mnie cały dzień mówią marność i uczą się knuć zdrady. A ja niby głuchy nie słyszę i jestem jak niemy, nie otwieram ust moich. Stałem się jak człowiek, który nie słyszy i nie ma w ustach moich oskarżenia. Albowiem w Tobie, Panie, mam nadzieję, Ty usłyszysz, Panie, Boże mój. Albowiem rzekłem: Niech nie tryumfują nade mną wrogowie moi, kiedy chwieją się nogi moje, niech się nie wynoszą nade mnie. Albowiem jestem bliski upadku i boleść moja jest zawsze przede mną. Albowiem nieprawość moją wyjawiam i grzech mój mnie trwoży. Wrogowie moi żyją i wzmacniają się bardziej niż ja, rozmnożyli się nienawidzący mnie bez powodu. Ci, którzy odplacają mi złem za dobro, prześladują mnie, dlatego, że pragnę dobrze czynić. Nie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępuj ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia. **N**ie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępuj ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia.

PSALM 62

Boże, Boże mój, szukam Ciebie od poranku, dusza moja pragnie Ciebie, jakże tęskni do Ciebie ciało moje na ziemi pustynnej i nieprzebytej, nie mającej wody. Przychodzę do Ciebie do świątyni, aby widzieć moc Twoją i chwałę Twoją. Albowiem lepsza jest łaska Twoja aniżeli życie, wargi moje będą wysławiać Ciebie. Tak błogosławić będę Ciebie w życiu moim, w imię Twoje będę podnosić ręce moje. Niby tłuszczem i szpikiem sycić się będzie dusza moja i radosnymi wargami będą sławić Ciebie usta moje. Jak wspominałem Ciebie na łożu moim, tak w czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. Przywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja. Oni zaś bezskutecznie szukają duszy mojej, zapadną się w głębinę ziemi. Niech wydani zostaną we władzę miecza i niech będą pastwą szakali. Król zaś będzie się weselić w Bogu, chlubić będzie się każdy, kto na Niego przysięga, albowiem zamknięte zostaną usta mówiących nieprawość. **W** czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. **P**rzywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy bez pokłonów).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan natomiast odmawia cicho modlitwy jutrzni, stojąc z odkrytą głową przed świętą bramą.

PSALM 87

Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego. Albowiem syta jest nieszczęść dusza moja i żywot mój bliski jest otchłani. Policzony jestem ze schodzącymi do jamy, jestem jak człowiek bez pomocy, pośród umarłych wolny. Albowiem zabici śpią w grobie, o których już nie pamiętasz, i którzy od ręki Twojej są odłączeni. Położyłeś mnie w dole głębokim, w ciemnicy i cieniu śmierci. Położył się na mnie ciężko gniew Twój i wszystkie nawałnice Twoje sprowadziłeś na mnie. Oddaliłeś znajomych moich ode mnie, uczyniłeś mnie dla nich ohydą, zdradzony zostałem i nie mam wyjścia. Oczy moje omdlały z nędzy, wołam do Ciebie, Panie, cały dzień, wyciągam do Ciebie ręce moje. Czyż dla umarłych będziesz czynić cuda? Czyż cienie powstaną i będą wysławiać Ciebie? Czyż ktoś będzie w grobie opowiadać miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją w miejscu zagłady? Czyż znane będą w ciemności cuda Twoje i sprawiedliwość Twoja w krainie zapomnienia? A ja do Ciebie, Panie, wołam, i rano uprzedza Ciebie modlitwa moja. Czemu, Panie, odtrącasz duszę moją, odwracasz ode mnie oblicze swoje? Jestem ubogi i w trudach od młodości mojej, podniosłem się, ukorzyłem i osłabłem. Spadł na mnie gniew Twój i groźby Twoje przeraziły mnie. Ogarnęły mnie jak woda dzień cały, wszystkie otoczyły mnie. Oddaliłeś ode mnie przyjaciela i towarzysza, i znajomych mych od cierpień. Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego.

PSALM 102

Błogosław, duszo moja, Pana, i całe wnętrze moje, imię święte Jego. Błogosław, duszo moja, Pana, i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego. On oczyszcza wszystkie nieprawości twoje, leczy wszystkie choroby twoje. On wybawia z zagłady życie twoje, koronuje ciebie łaską i zmiłowaniem, nasycą dobrami pragnienie twoje, odnowi się jak orła młodość twoja. Pan czyni miłosierdzie i sąd wszystkim uciśnionym. Pokazał drogi swoje Mojżeszowi, synom Izraela zamiary swoje. Szczodry i miłosierny jest Pan, wielce cierpliwy i wielce łaskawy. Nie jest zagniewany na zawsze, nie chowa urazę na wieki. Nie wedle nieprawości naszych świadczy nam, ani wedle grzechów naszych nie odpłaca nam. Albowiem jak niebiosa wysoko nad ziemią, tak umocnił Pan miłosierdzie swoje nad tymi, którzy się Go boją. Jak daleko wschód od zachodu, tak oddalił od nas nieprawości nasze. Jak lituje się ojciec nad synami, tak lituje się Pan nad tymi, którzy się Go lękają. Albowiem On zna stworzenie swoje,

pamięta, że jesteśmy prochem. Dni człowieka jak trawa, jak kwiat polny okwita. Albowiem wiatr przejdzie po nim i nie będzie go, i nie pozna już miejsca swego. Ale miłosierdzie Pańskie od wieków i na wieki nad tymi, którzy się Go lękają. I sprawiedliwość Jego nad synami synów, nad tymi, którzy chronią przymierze Jego i pamiętają o przykazaniach Jego, aby je pełnić. Pan na niebiosach przygotował tron swój i królestwo Jego wszystkim włada. Błogosławcie Pana, wszyscy aniołowie Jego, możni potęgą, pełniący rozkazy Jego, słuchający głosu słów Jego. Błogosławcie Pana wszystkie moce Jego, słudzy Jego, czyniący wolę Jego. Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Jego, na każdym miejscu panowania Jego. Błogosław, duszo moja, Pana. **N**a każdym miejscu panowania Jego, błogosław, duszo moja, Pana.

PSALM 142

Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślam o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udręki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim. **W**ysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego. **W**ysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego **N**iech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. **A**lleluja. **A**lleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Także kapłan lub diakon mówi wielką ektenię:

W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonie, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za to miasto (lub: tę wieś; lub: ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przyczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

I zaczyna diakon: Alleluja, według wypadającego tonu oktoechosy. Stichosy natomiast mówimy następujące:

Stichos 1: Od godzin nocnych duch mój woła do Ciebie, Boże, światłością są przykazania Twoje na ziemi.

Stichos 2: Nauczcie się sprawiedliwości, żyjący na ziemi.

Stichos 3: Zawieść ogarnie lud nieukarany.

Stichos 4: Dodaj im zła, Panie, dodaj zła sławnym ziemi.

Następnie mówimy triadikony, ton 1:

Cieleśnie przedstawiając moce bezcielesne podnosimy umysł do tego, co duchowe i niematerialne, i przyjmujemy jaśnienie przez trójświętą pieśń Trójhipostatycznego Bóstwa. Jak cherubini zaśpiewajmy jednemu Bogu: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ze wszystkimi mocami niebieskimi będącemu na cherubinach na wysokościach zaśpiewajmy, przynosząc trójświętą chwałę: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Powstawszy ze snu przypadamy do Ciebie, Dobry, i śpiewamy Tobie, Mocny, anielską pieśń: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla modlitw Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Także: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Lektor czyta dziewiętnastą kacyzmę:

PSALM 134

Alleluja.

Chwalcie imię Pańskie, chwalcie słudzy Pana, którzy stoicie w świątyni Pańskiej, na dziedzińcach domu Boga naszego. Chwalcie Pana, albowiem dobry jest Pan, śpiewajcie imieniu Jego, albowiem jest dobre. Albowiem Pan wybrał sobie Jakuba, Izraela jako dziedzictwo swoje. Albowiem poznałem, że Pan jest wielki i Pan nasz nad wszystkimi bogami. Wszystko, co zechce Pan, uczyni na niebiosach i na ziemi, w morzach i we wszystkich otchłaniach. On sprowadza obłoki z krańców ziemi, błyskawice w deszcz zamienia, wyprowadza wiatry ze skarbnic swoich. On poraził pierworodnych egipskich, od człowieka do bydłęcia. Zesłał znaki i cuda pośród Ciebie, Egipcie, na faraona i na wszystkie sługi jego. On poraził liczne narody i pozabijał królów potężnych. Sechona, króla Amorytów, i Oga, króla Baszanu, i wszystkie królestwa Kanaanu. Ziemię ich oddał jako dziedzictwo, jako dziedzictwo Izraela, ludu swego. Panie, imię Twoje na wieki, i pamięć o Tobie na pokolenia i pokolenia. Albowiem Pan ma sądzić lud swój i dać się przebłagać sługom swoim. Bożki pogan są srebrem i złotem, dziełem rąk ludzkich. Usta mają, a nie przemówią, oczy mają, a nie widzą. Uszy mają, a nie usłyszą, nie ma bowiem tchnienia w ustach ich. Niech upodobnią się do nich ci, którzy je czynią, i wszyscy mający w nich nadzieję. Domu Izraela, błogosławcie Pana, domu Aarona, błogosławcie Pana, domu Lewiego, błogosławcie Pana. Wy, którzy lękacie się Pana, błogosławcie Pana.²¹ Błogosławiony Pan z Syjonu, który mieszka w Jerozolimie.

PSALM 135

Alleluja.

Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Wysławiajcie Boga nad bogami, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Wysławiajcie Pana nad panami, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Który sam czynów wielkich dokonał, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Który stworzył niebiosa w mądrości, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Który umocnił ziemię na wodach, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Który sam jeden stworzył światła wielkie, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Słońce, by panowało za dnia, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Księżyc i gwiazdy, by rządziły nocą, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On poraził Egipt w pierworodnych jego, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On wyprowadził Izraela spośród niego, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Ręką mocną i ramieniem wzniesionym, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On rozdzielił Czerwone Morze na części, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. I przeprowadził Izraela przez środek jego, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On zrzucił faraona i moc jego w Morze Czerwone, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On przeprowadził lud swój przez pustynię, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On poraził królów wielkich, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. I zabił królów mocnych, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Sechona, króla Amorytów, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. I Oga,

króla Baszanu, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. I dał ich ziemię w dziedzictwo, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Dziedzictwo Izraela, sługi swego, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Albowiem w upokorzeniu naszym wspomniął nas Pan, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. I wybawił nas od wrogów naszych, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On daje pokarm wszelkiemu ciału, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Wysławiajcie Boga niebios, albowiem na wieki miłosierdzie Jego.

PSALM 136

Dawidowi, Jeremiasza.

Nad rzekami Babilonu, tam siedzieliśmy i płakaliśmy, kiedy wspominaliśmy Syjon. Na wierzbach tamtego kraju zawiesiliśmy harfy nasze. Albowiem tam żądali od nas słów pieśni ci, którzy nas zniewolili i uprowadzili: Zaśpiewajcie nam którąś z pieśni syjońskich! Jakże zaśpiewamy pieśń Pańską w obcej ziemi? Jeżeli zapomnę Ciebie, Jeruzalem, niech zapomniana będzie prawica moja. Niech język mój przyschnie do podniebienia mego, jeżeli nie będę pamiętał o Tobie, jeżeli nie położę Jeruzalem jako początek radości mojej. Zapamiętaj, Panie, synom Edomu dzień Jerozolimy, gdy wołali: Burzcie ją, burzcie ją do fundamentów! Córo babilońska, przeklęta, błogosławiony, kto odpłaci tobie zło, które nam wyrządziłaś. Błogosławiony, kto pochwyci i rozbije dzieci twoje o skałę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 137

Psalm Dawidowi, Aggeusza i Zachariasza.

Wysławiać będę Ciebie, Panie, całym sercem moim i przed aniołami zaśpiewam Tobie, albowiem usłyszałeś wszystkie słowa ust moich. Pokłonię się przed świętym przybytkiem Twoim i wysławiać będę imię Twoje ze względu na miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją, albowiem wywyższyłeś nad wszystkimi imię Twoje święte. W dniu, gdy wezwę Ciebie, szybko usłysz mnie, pomnóż w duszy mojej moc Twoją. Niech wysławiają Ciebie, Panie, wszyscy królowie ziemscy, gdy usłyszą wszystkie słowa ust Twoich. I niech opiewają drogi Pańskie, albowiem wielka jest chwała Pańska. Albowiem Pan jest wywyższony, ale patrzy na pokornych, wyniosłych zaś z daleka poznaje. Choćbym chodził pośród utrapień, Ty mnie żywisz, na gniew wrogów moich wyciągnąłeś rękę Twoją i wybawi mnie prawica Twoja. Pan odpłaci za mnie, miłosierdzie Twoje na wieki, dzieł rąk Twoich nie odrzucaj.

PSALM 138

Na koniec. Dawidowi, Psalm Zachariasza, w niewoli.

Panie, doświadczyłeś mnie i poznałeś mnie, Ty poznałeś spoczynek mój i przebudzenie moje, Ty rozumiałeś me myśli z daleka. Ścieżkę moją i los mój

Ty zbadałeś, i wszystkie drogi moje przejrzałeś, że nie ma podstępu w języku moim, to, Panie, Ty poznałeś. Albowiem wiesz wszystko, co było i będzie, Ty mnie stworzyłeś i położyłeś na mnie rękę swoją. Przedziwna jest wiedza Twoja o mnie, tak wzniosła, nie mogę jej sprostać. Dokąd odejdę od ducha Twego i gdzież ucieknę sprzed oblicza Twego? Jeśli wstąpię na niebiosa, Ty tam jesteś, jeśli zstąpię do otchłani, jesteś w niej. Choćbym wziął o świcie me skrzydła i zamieszkał za najdalszym morzem, i tam poprowadzi mnie ręka Twoja i utrzyma mnie prawica Twoja. Rzekłem: Może ciemność mnie ogarnie? Lecz noc będzie światłem w rozkoszy mojej. Albowiem ciemność nie będzie ciemna dla Ciebie i noc jak dzień zajaśnieje, albowiem ciemność jej jest jak światło jej. Zaiste, Ty mi uformowałeś nerki moje, przygarnąłeś mnie z łona matki mojej. Wysławiać będę Ciebie, Panie, bowiem dokonałeś potężnych dzieł, cudowne są dzieła Twoje, i dusza moja dobrze je poznała. Nie ukryją się przed Tobą kości moje, które stworzyłeś w ukryciu, i całe moje jestestwo w głębinach ziemi. Gdy byłem nieukończony, widziały oczy Twoje, i wszyscy będą zapisani w księdze Twojej. Za dnia będą stworzeni i żaden z nich nie zostanie zapomniany. Dla mnie zaś wielce zaszczytzeni są przyjaciele Twoi, Boże, wzmogło się bardzo panowanie ich. Policzę ich i okażą się liczniejsi niż ziarna piasku, powstałem ze snu i nadal jestem z Tobą. Obyś wytepił grzeszników, Boże, niech odstąpią ode mnie mężowie krwi. Skoro zazdrośni jesteście w myślach, na darmo zdobywać będą miasta Twoje. Czyż tych, którzy Cię nienawidzą, Panie, i ja nie mam w nienawiści? Czyż miałem ustąpić przed wrogami Twymi? Pełnią nienawiści znienawidziłem ich, stali się wrogami moimi. Zbadaj mnie, Boże, i poznaj serce moje, wypróbuj mnie i zrozum ścieżki moje. Zobacz, czy droga nieprawa jest we mnie, i skieruj mnie na drogę wieczną.

PSALM 139

Na koniec, Psalm Dawidowi.

Uwolnij mnie, Panie, od człowieka złego, od męża nieprawego wybaw mnie. Ci, którzy zamyślili nieprawdę w sercu, cały dzień szykowali się do walki. Wyostrzyli język swój jak węża, jad żmijowy pod wargami ich. Zachowaj mnie, Panie, od rąk grzesznika, od ludzi niesprawiedliwych uwolnij mnie, którzy zamierzali zachwiać stopy moje. Pyszałkowaci zastawili na mnie sieć i pętlę, rozciągnęli sieć pod stopy moje, przy drodze przygotowali na mnie zasadzki. Rzekłem Panu: Bogiem moim jesteś Ty, zważ, Panie, na głos modlitwy mojej. Panie, Panie, mocy zbawienia mego, osłoniłeś głowę moją w dniu bitwy. Nie wydawaj mnie, Panie, grzesznikowi przez pożądanie moje. Knuli przeciwko mnie, nie opuszczaj mnie, aby się kiedyś nie wywyższyli. Głowy tych, którzy otoczyli mnie, niech okryje podstęp własnych ust ich. Niech spadną na nich węgle ogniste, powal ich w nieszczęściach i nie powstaną. Mąż oszczerca nie ostoi się na ziemi, męża nieprawego pochwyć w pułapkę własne winy. Poznałem, że Pan ujmie się za biedakiem i pomści ubogich. Przeto sprawiedliwi wysławiać będą imię Twoje, prawi zamieszkają przed obliczem Twoim.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 140

Psalm Dawidowi.

Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, zważ na głos błagania mego, gdy wołam do Ciebie. Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich rąk jak ofiara wieczorna. Postaw, Panie, straż u ust moich, wartę u drzwi warg moich. Nie skłaniaj serca mego ku złym słowom, ku usprawiedliwieniu grzesznych czynów razem z ludźmi czyniącymi nieprawość, i nie połączę się z wybrańcami ich. Niech pouczy mnie sprawiedliwy o łaskawości, i niech napomina mnie, a olej grzesznika niech nie namaści głowy mojej, modlitwa moja zawsze przeciwko ich złym czynom. Zgładzeni będą przy skale sędziowie ich, usłuchają słów moich, bo są łagodne. Jakby kto kopał i rozdzierał ziemię, rozsypują się kości ich u wrót otchłani. Albowiem ku Tobie, Panie, Panie, podnoszę oczy, w Tobie mam nadzieję, nie wydawaj duszy mojej. Uchronń mnie od sidła, które zastawili na mnie, i od zgorzenia czyniących nieprawość. Niech wpadną we własne sieci grzesznicy, tam, gdzie ja jeden przejdę bezpiecznie.

PSALM 141

Pouczenie Dawidowi, gdy był w grocie i modlił się.

Głosem moim do Pana wołam, głosem moim błagam Pana. Wylewam przed Nim błaganie moje, zgryzotę moją przed Nim wyjawiam. Kiedy omdlał we mnie duch mój, Ty poznałeś ścieżki moje. Na drodze, po której idę, ukryli sidła na mnie. Spójrz na prawo i zobacz, nie masz, kto by mnie znał. Nie ma dla mnie ucieczki, nikt nie troszczy się o duszę moją. Wołam do Ciebie, Panie, i mówię: Ty jesteś nadzieją moją, częścią moją w krainie żyjących. Usłysz błaganie moje, gdyż upokorzony jestem bardzo. Wybaw mnie od mych prześladowców, gdyż są silniejsi ode mnie. Wyprowadź z ciemnicy duszę moją, abym wysławiał imię Twoje. Sprawiedliwi oczekują mnie, aż Ty dasz mi odpłatę.

PSALM 142

Psalm Dawidowi, gdy prześladował go syn Absalom.

Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślam o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym

do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udręki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie katzmy poetyckie krzyża. Ton 1:

Oręż krzyża w bitwie objawił się niegdyś pobożnemu cesarzowi Konstantynowi, niezwyciężone zwycięstwo nad wrogami, ze względu na naszą wiarę. Przeto drżą wrogie moce: on jest wiernych zbawieniem i chwałą Pawła.

Stichos: Wywyższajcie Pana Boga naszego i kłaniajcie się podnóżkowi nóg Jego, albowiem jest święty.

Drzewu Twego krzyża kłaniamy się, Przyjacielu człowieka, albowiem na nim przygwożdżony byłeś, Życie wszystkich. Raj otworzyłeś, Zbawco, łotrowi z wiarą do Ciebie przystępującemu i uczyniłeś godnym słodczy wyznającego Ciebie: „Wspomnij mnie, Panie”, przyjmij więc i nas jak jego, wołających: Zgrzeszyliśmy, przez Twoją łaskawość nie pogardzaj nami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Owieczka widząc na drzewie Baranka, Ciebie Słowo, z łotrami, z wielką cierpliwością dającego się ukrzyżować i przebijany mając bok, wołała krzycząc macierzyńsko: Cóż to za przedziwna i przerażająca tajemnica? Jak grób może pokryć nieopisanego Boga? Niewypowiedziane jest to, co się dokonuje! Nie pozostawiaj mnie, która Ciebie zrodziłam, najśłodszy mój Synu!

Jeśli nie wypadnie święty mający kontakion, to triodionu męczennikom:

Bólami świętych, które za Ciebie przecierpieli, bądź ubłagany, Panie, i ulecz wszystkie nasze bóle, prosimy, Przyjacielu człowieka.

Ze stichosem: Przedziwny jest Bóg w świętych swoich, Bóg Izraela.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I dwudziestą katzmę:

PSALM 143

Psalm Dawidowi, przeciw Goliatowi.

Błogosławiony Pan Bóg mój, który zaprawia ręce moje do walki, palce moje do bitwy. Miłosierdzie moje i ucieczka moja, wspomóżyciel mój i wybawca mój, obrońca mój, w Nim mam nadzieję, On poddał mi lud mój. Panie, kim jest człowiek, że dałeś mu się poznać, lub syn człowieczy, że

zważasz na niego? Człowiek upodobnił się do marności, dni jego jak cień przemijają. Panie, nachyl niebios a i zstąp, dotknij gór i będą dymić. Rozbłyśnij błyskawicą i rozprosz ich, pošlij strzały swoje i zatrwoż ich. Wyciągnij rękę Twoją z wysoka, uwolnij mnie i wybaw od wód wielkich, z ręki synów obcych, których usta mówią marność i prawica ich jest prawicą nieprawości. Boże, pieśń nową zaśpiewam Tobie, na harfie dziesięciostrunnej zagram Tobie, który dajesz wybawienie królom, wybawiłeś Dawida, sługę Twego, od złego miecza. Wybaw mnie i uwolnij mnie z ręki synów obcych, których usta mówią marność i prawica ich jest prawicą nieprawości. Synowie ich jak nowo zasadzone sadzonki, które przyjęły się w młodości swojej, córki ich upiękzone i ozdobione na podobieństwo świątyni. Spichlerze ich pełne, obfitują we wszystko, owce ich bardzo płodne, mnożą się w zagrodach swoich, woły ich tłuste. Mury ich i płoty nie padają, nie ma płaczu na ulicach ich. Pobłogosławiony będzie lud, który to posiada, błogosławiony lud, którego Bogiem jest Pan.

PSALM 144

Chwała Dawidowi.

Wywyższę Ciebie, Boże mój, Królu mój, i błogosławię imię Twoje na wieki, i na wieki wieków. Każdego dnia błogosławię Ciebie i wysławiam imię Twoje na wieki, i na wieki wieków. Wielki jest Pan i sławiony wielce, a majestat Jego nie ma granic. Pokolenie pokoleniu niech wychwala dzieła Twoje i ogłasza moc Twoją. Ogłoszę wspaniałość chwały majestatu Twego i będę opowiadać cuda Twoje. Będą mówili potęgę groźnych czynów Twoich i będą głosili wielkość Twoją. Pamięć wielkiej dobroci Twojej będzie oznajmiana i sprawiedliwością Twoją rozradują się. Litościwy i łaskawy jest Pan, wielce cierpliwy i wielce miłosierny. Pan jest dobry dla wszystkich i lituje się nad wszystkimi dziełami swymi. Niech wysławiają Ciebie, Panie, wszystkie dzieła Twoje i święci Twoi niech błogosławią Ciebie. Niech opowiadają chwałę królestwa Twego i głoszą moc Twoją. Aby zwiastować synom ludzkim moc Twoją i wspaniałą świetność królestwa Twego. Królestwo Twoje jest królestwem wszystkich wieków i władza Twoja w każdym pokoleniu i pokoleniu. Wierny jest Pan wszystkim słowom swoim i święty we wszystkich dziełach swoich. Pan podtrzymuje wszystkich upadających i podnosi wszystkich zrzuconych. Oczy wszystkich spoglądają z nadzieją ku Tobie i Ty dajesz im pokarm w czasie właściwym. Ty otwierasz dłoń Twoją i nasycasz łaskawie wszystko, co żyje. Sprawiedliwy jest Pan we wszystkich drogach swoich i święty we wszystkich dziełach swoich. Pan jest bliski wszystkim, którzy Go wzywają, wszystkim, którzy wzywają Go w prawdzie. Spełnia wolę tych, którzy się Go boją, i modlitwę ich słyszy, i zbawi ich. Pan ma w opiece wszystkich, którzy Go miłują, a wszystkich grzeszników zniszczy. Niech usta moje głoszą chwałę Pana i wszelkie ciało niech błogosławi święte imię Jego na wieki, i na wieki wieków.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 145

Alleluja. Aggeusza i Zachariasza.

Chwał, duszo moja, Pana, będę chwalić Pana w życiu moim, śpiewam Bogu mojemu, póki jestem. Nie pokładajcie ufności w księżętach ani w synach ludzkich, w których nie ma zbawienia. Gdy tchnienie go opuści, wraca do ziemi swojej, wówczas przepadają wszystkie zamiary jego. Błogosławiony, komu pomocą jest Bóg Jakuba, kto ma nadzieję w Panu, Bogu swoim, który stworzył niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich istnieje. On strzeże prawdy na wieki, wymierza sprawiedliwość uciśnionym i daje chleb głodnym. Pan uwalnia jeńców, Pan ślepców czyni mędracami, Pan podnosi poniżonych, Pan miłuje sprawiedliwych. Pan strzeże przybyszów, przygarnie sierotę i wdowę, a droga grzesznych zginie. Pan zakrólował na wieki, Bóg twój, Syjonie, z pokolenia na pokolenie.

PSALM 146

Alleluja.

Chwalcie Pana, bowiem dobry jest psalm. Bogu naszemu miła niech będzie chwała. Pan buduje Jeruzalem, gromadzi rozproszonych Izraela. On ulecza skruszonych sercem i przewiązuje ich rany. On liczbę gwiazd oznacza i wszystkie je woła po imieniu. Pan nasz jest wielki i wielka jest moc Jego, a mądrość Jego jest bez miary. Pan podtrzymuje łagodnych, a grzeszników poniża do ziemi. Zaintonujcie Panu pieśń w wysławieniu, grajcie Bogu naszemu na lirze. On niebo okrywa chmurami, deszcz przygotowuje dla ziemi, sprawia, że na górach wschodzi trawa i zioła, by ludziom służyły. On daje pokarm bydłu, pisklętom kruków to, o co wołają. Nie kocha się w sile rumaka, ani też nie ma też upodobania w goleniach męża. Pan ma upodobanie w lękających się Go i w mających upodobanie w miłosierdziu Jego.

PSALM 147

Alleluja. Aggeusza i Zachariasza.

Chwał, Jerozolimo, Pana, chwał Boga Twego, Syjonie. Albowiem umacnia zawory bram twoich i błogosławi synom twoim w tobie. Zapewnia pokój granicom twoim, nasycza ciebie najlepszą pszenicą. Na ziemię zsyła słowo swoje, mknie chyżo słowo Jego. On daje śnieg swój niby wełnę, a mgłę jak popiół rozsiewa. Rzuca grad swój jak chleby, w obliczu mrozu Jego któż się ostoi. Pośle słowo swoje i każe im tajać, tchnie wiatr jego wiatrowi i popłyną wody. Ogłosił słowo swoje Jakubowi i Izraelowi ustawy, i wyroki swoje. Tak nie uczynił wszystkim narodom, swoich wyroków nie objawił im.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 148

Alleluja. Aggeusza i Zachariasza.

Chwalcie Pana z niebios, chwalcie Go na wysokościach. Chwalcie Go, wszyscy aniołowie Jego, chwalcie Go, wszystkie moce Jego. Chwalcie Go, słońce i księżycu, chwalcie Go, wszystkie gwiazdy i światło. Chwalcie Go, niebiosa niebios, i woda, co jest ponad niebiosami. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem On rzekł i stały się, On nakazał i zostały stworzone. Ustanowił je na wieki, na wieki wieków, nadał im prawo i nie przeminie. Chwalcie Pana z ziemi, smoki i wszystkie otchłanie. Ogniu, gradzie, śniegu, szronie, gwałtowny huraganie, którzy spełniacie słowo Jego. Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry. Dzikie zwierzęta i wszystko bydło, płazy i ptactwo skrzydlate. Królowie ziemscy i wszyscy ludzie, książęta i wszyscy sędziowie ziemi. Młodzieńcy i dziewice, starcy wraz z młodzieżą. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem tylko imię Jego wyznawane jest na ziemi i na niebie. I podniesie róg ludu swego, pieśń wszystkim świętym Jego, synom Izraela, ludu, który jest Mu bliski.

PSALM 149

Alleluja.

Śpiewajcie Panu pieśń nową, chwała Jego w zgromadzeniu świętych. Niech Izrael weseli się swym Stwórcą i synowie Syjonu rozradują się w swym Królu. Niech chwalą imię Jego w tańcach, niech grają Mu na bębnie i lirze. Albowiem Pan ma upodobanie w ludzie swoim, i pokornym da zbawienie. Niech się weselą święci w chwale i niech się radują na łożach swoich. Niech wysławienie Boga będzie w ustach ich, i ostre miecze obosieczne w rękach ich. Uczyni pomstę wśród narodów i karę pośród ludów, zakuj ich królów w kajdany i dostojników ich w żelazne okowy. Wypełnij na nich wyrok zapisany, chwała ta będzie dla wszystkich świętych Jego.

PSALM 150

Alleluja.

Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego. Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego. Chwalcie Go dźwiękiem trąb, chwalcie Go na harfie i lirze. Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie. Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich. Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Katyzma poetycka, ton 2:

Prosomion: **Dostojny Józef.**

Twoimi cierpieniami daj wszystkim nieustraszonosc, Przyjacielu człowieka, i umartwiwszy żądze mego ciała Twoim krzyżem, uczynń godnym ujrzenia męki Bożej, służąc postem Twojej chwale, abym przyjął obfite miłosierdzie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Prosomion: Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia.

Dziewica i Matka Twoja, Chryste, widząc Ciebie na drzewie martwego i rozpostartego, gorzko płacząc mówiła: Synu mój, cóż to za przedziwna tajemnica? Wszystkim dajesz życie wieczne, dlaczego więc dobrowolnie umierasz na krzyżu hańbiącą śmiercią?

Chór śpiewa:

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czytamy pierwszą katyzmę:

PSALM 1

Psalm Dawida, nie podpisany u Żydów.

Błogosławiony mąż, który nie idzie na radę bezbożnych, nie stoi na drodze grzeszników i w zgromadzeniu szyderców nie zasiada. Ale w Zakonie Pańskim upodobanie jego i w Zakonie Jego będzie pouczał się dzień i noc. Będzie jak drzewo zasadzone nad strumieniami wód, które owoc swój wydaje w czasie swoim i liść jego nie opada, a wszystko, co uczyni, będzie pomyślne. Nie tak bezbożni, nie tak, są bowiem jak proch, który wiatr porywa z oblicza ziemi. Przeto nie ostoją się bezbożni na sądzie, ani grzesznicy w zgromadzeniu sprawiedliwych. Albowiem Pan zna drogę sprawiedliwych, a droga bezbożnych zaginie.

PSALM 2

Psalm Dawida.

Dlaczego burzą się narody i ludy knują rzeczy próżne? Powstali królowie ziemi i książęta zeszli się razem przeciwko Panu i Pomazańcowi Jego. Zerwijmy ich pęta i zrzucmy z siebie ich jarzmo! Wyszydzi ich Ten, który mieszka w niebie, Pan z nich zakpi. Wtedy przemówi do nich w swoim gniewie i zapalczywością swoją ich zatrwoży. Ja zaś przezeń jestem ustanowiony jako król nad Syjonem, górą świętą Jego, abym głosił zrzędzenia Pańskie. Pan rzekł do mnie: Ty jesteś Synem moim, Jam dzisiaj zrodził Ciebie! Żądaj ode mnie, a dam Ci narody jako dziedzictwo Twoje i krańce ziemi w posiadanie. Będiesz rządził nimi laską żelazną, skruszysz ich jak naczynia garncarza. A teraz zrozumcie, królowie, nauczcie się wszyscy sędziowie ziemi: Służcie Panu z bojaźnią i radujcie się Jemu z drzeniem. Przyjmijcie pouczenie, aby nigdy nie zagniewał się Pan i byście nie zeszli z drogi prawej, gdy wkrótce zapłonie gniew Jego. Błogosławieni wszyscy, którzy w Nim mają nadzieję.

PSALM 3

Psalm Dawida, gdy uciekał przed synem swoim Absalomem.

Panie, dlaczego tak liczni są ci, którzy mnie trapią? Wielu powstaje przeciwko mnie, wielu powiada duszy mojej: Nie ma dla niego zbawienia w Bogu jego. Ale Ty, Panie, jesteś wspomóżycielem moim, chwałą moją, Ty podnosisz głowę moją. Głosem moim do Pana wołam i usłyszał mnie z góry świętej swojej. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie. Nie ulęknię się tysięcy ludzi, którzy zewsząd napadają na mnie. Powstań, Panie, wybaw mnie, Boże mój, albowiem Ty poraziłeś wszystkich nienawidzących mnie bez powodu, połamałeś zęby grzesznikom. Pana jest zbawienie i nad ludem Twoim błogosławieństwo Twoje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 4

Na koniec w pieśniach. Psalm Dawida.

Kiedy wołam, usłysz mnie, Boże sprawiedliwości mojej. W utrapieniu dałeś mi przestwór, ulituj się nade mną i wysłuchaj modlitwę moją. Synowie ludzcy, dokąd będziecie sercem ociążali? Czemu kochacie marność i szukacie kłamstwa? Wiedźcie, że cudownie wysławił Pan sprawiedliwego swego, Pan wysłucha mnie, gdy będę wołał do Niego. Gniewajcie się, ale nie grzeszcie, a co mówicie w sercach waszych, na łożach swoich oplakujcie. Złóżcie ofiarę sprawiedliwości i zaufajcie Panu. Wielu mówi: Któż wskaże nam dobro? Niech zajaśnieje na nas światłość oblicza Twego, Panie. Dałeś radość w sercu moim, większą niż w czasie obfitych zbiorów pszenicy, wina i oleju. W spokoju usnę i odpocznę, albowiem Ty, Panie, jeden pozwalasz mi żyć w nadziei.

PSALM 5

Na koniec za tę, która dziedzictwa dostępuje. Psalm Dawida.

Słowa moje wysłuchaj, Panie, uznaj wołanie moje. Zważ na głos modlitwy mojej, Królu mój i Boże mój, albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie. O poranku usłysz głos mój, o poranku stanę przed Tobą i ujrzysz mnie. Albowiem Ty jesteś Bogiem, który nie pragnie nieprawości, nie zamieszka w Tobie złości. Ani też nie ostoją się nieprawi przed oczyma Twoimi, znienawidziłeś wszystkich czyniących nieprawość. Wytracisz wszystkich, którzy mówią kłamstwa, mężem krwawym i podstępny brzydzi się Pan. A ja w ogromie miłosierdzia Twego wejść do domu Twego, pokłonę się przed świętym przybytkiem Twoim, w bojaźni Twojej. Panie, prowadź mnie w sprawiedliwości Twojej, ze względu na wrogów moich wyrównaj przed Tobą drogę moją. Bo w ustach ich nie ma prawdy, serce ich jest pełne marności, ich gardło jest grobem otwartym, zwodzą językiem swoim. Osądź ich, Boże, niech odstąpią od zamysłów swoich, dla wielu ich niegodziwości wypędź ich, goryczą bowiem napełnili Ciebie, Panie. I niech rozweselą się wszyscy, którzy w Tobie złożyli nadzieję, na wieki radować się będą. Zamieszkaś w nich i wychwalać

będą Ciebie miłujący imię Twoje. Albowiem Ty, Panie, błogosławiś sprawiedliwemu, jak orężem upodobaniem ku dobremu uwieńczyłeś nas.

PSALM 6

Na koniec w pieśniach, na oktawę. Psalm Dawida.

Panie, nie karć mnie w zapalczywości Twojej i nie doświadczaj mnie w gniewie Twoim. Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem słaby, ulecz mnie, Panie, bo drżą kości moje. I dusza moja strwożona jest bardzo. A Ty, Panie, do kiedy jeszcze? Zwróć się, Panie, ocal duszę moją, wybaw mnie w miłosierdziu swoim! Bo nikt z umarłych nie wspomni o Tobie, któż będzie w otchłani wysławiał Ciebie? Zmęczyłem się moim wzdychaniem, obmywał będę co noc łożę moje, posłanie moje będę skrapiał łzami. Zaćmiło się od gniewu oko moje, postarzałem się wśród wszystkich wrogów moich. Odstąpcie ode mnie wszyscy czyniący nieprawość, bo Pan usłyszał głos płaczu mego. Usłyszał Pan błaganie moje, modlitwę moją Pan przyjął. Niech się zawstydzą i bardzo zatruwają wszyscy wrogowie moi, niech się nawrócą i szybko bardzo zawstydzą.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 7

Psalm Dawida, który wyśpiewał Panu za słowa Chusy syna Jemini.

Panie Boże mój, w Tobie mam nadzieję, wybaw mnie od wszystkich prześladowających mnie i zbaw mnie. Aby nigdy nie pochwycił jak lew duszy mojej, gdy nie ma wybawcy, ani też zbawcy. Panie Boże mój, jeśli to uczyniłem, jeśli nieprawość jest w ręku moim, jeśli odpłaciłem tym, którzy zło mi wyrządzili, niech padnę ograbiony przez wrogów moich. Niech nieprzyjaciel ściga duszę moją i pochwyci, niech wdepce w ziemię życie moje, a chwałę moją niech rzuci w proch. Powstań, Panie, w gniewie Twoim, wznies się ponad granice nieprzyjaciół Twoich. Powstań, Panie Boże mój, w zrządzeniu, które zapowiedziałeś. I tłum ludzi otoczy Ciebie, wzniesiesz się nad nimi na wysokości. Pan sędzi narody. Sądź mnie, Panie, według sprawiedliwości mojej i według niewinności, która jest we mnie. Niech się dopełni nieprawość grzeszników, a Ty kieruj sprawiedliwym, Boże sprawiedliwy, który badasz serca i nerki. Pomoc moja od Pana, który zbawia prawych sercem. Bóg Sędzia sprawiedliwy, mocny i wielce cierpliwy, nie płonie gniewem każdego dnia. Jeśli się nie nawrócicie, oręż swój oczyści, łuk swój naciągnie i przygotowuje go. A wraz z nim przygotowuje narzędzia śmierci, strzały swoje uczyni płonącymi. Oto grzesznik nabył nieprawość, brzemienny jest podstępem i zrodził fałsz. Wykopał rów i pogłębił go, i wpadł do jamy, którą przygotował. Podstęp jego obróci się przeciwko głowie jego, a nieprawość jego spadnie mu na ciemię. Sławię Pana w sprawiedliwości Jego i śpiewam imieniu Boga najwyższego.

PSALM 8

Na koniec, dla tłoczni. Psalm Dawida.

Panie, Panie nasz, jak cudowne jest imię Twoje po całej ziemi, albowiem wspaniałość Twoja przewyższa niebiosą. Z ust niemowląt i osesków zgotowałeś chwałę na przekór wrogom Twoim, aby zniszczyć nieprzyjaciela i mściciela. Albowiem wejrzę na niebiosą, dzieło palców Twoich, księżyc i gwiazdy, które Ty umocniłeś. Kim jest człowiek, że o nim pamiętasz, albo syn człowieczy, że nawiedzasz go? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od aniołów, chwałą i dostojęństwem ukoronowałeś go. I postawiłeś go nad dziełami rąk Twoich, wszystko poddałeś pod nogi jego. Wszystkie owce i woły, nadto zwierzęta polne, ptaki niebieskie i ryby morskie, które przemierzają szlaki morza. Panie, Panie nasz, jak cudowne jest imię Twoje po całej ziemi.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Katyzma poetycka, ton 2:

Prosomion: Życiodajny.

Czas pełen światłości, który teraz uświęciłeś i dałeś nam wstrzeźliwość, Panie, uczyni nas godnymi z rozrzewnieniem czysto przejść go w spokoju, mocą krzyża, jedyny Przyjacielu człowieka.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Prosomion: Bramy miłosierdzia.

Chronieni czcigodnym krzyżem Twego Syna, Władczyni czcigodna Bogurodzico, wszyscy łatwo odpieramy wszelki atak wroga, przeto Ciebie słusznie wielbimy jako Matkę Światłości, jedyną Nadzieję dusz naszych.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnow w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi

nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

Następnie: Zbaw, Panie, Twój lud i pobłogosław Twoje dziedzictwo, nawiedz Twój świat miłosierdziem i łaskami, podnieś róg chrześcijan prawosławnych i ześlij na nas obfite miłosierdzie Twoje, dla modlitw Przczystej Pani naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą świętego i życiodajnego krzyża, przez wstawiennictwo czcigodnych niebieskich mocy bezcielesnych, czcigodnego sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych sławnych i godnych chwały Apostolów, świętych ojców naszych, powszechnych wielkich Nauczycieli i Hierarchów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, patriarchów Aleksandrii Atanazego i Cyryla, świętego ojca naszego cudotwórcy Mikołaja arcybiskupa Miry Licyjskiej, świętych równych Apostołom Nauczycieli Słowian Cyryla i Metodego, świętych sławnych i zwycięskich męczenników, czcigodnych i Boga w sercu noszących ojców naszych, świętego męczennika dziecko Gabriela Zabłudowskiego, świętego męczennika Maksyma Gorlickiego, świętego męczennika archimandrytę Grzegorza, świętych męczenników chelmskich i podlaskich, świętych i sprawiedliwych Bożych Rodziców Joachima i Anny, świętego *N.* patrona tej świątyni i świętego *N.*, którego pamięć dzisiaj obchodzimy i wszystkich świętych, modlimy się do Ciebie, wielce miłosierny Panie, wysłuchaj nas grzesznych, modlących się do Ciebie, i zmiłuj się nad nami.

Chór: Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Kapłan donośnie: Przez miłosierdzie, łaskę i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Następnie czytamy kanon z menei świętego, gdzie wyznaczona jest trójpieśń w triodionie, z hirmosem na sześć. Jeśli w menei wypada dwóch świętych, to mówimy kanony obu świętym na sześć. Pierwszemu świętemu śpiewamy hirmos jeden raz i po nim mówimy dwa tropariony za jeden, i troparion przed teotokionem, a teotokion opuszczamy. Także drugiemu świętemu podobnie dwa tropariony za jeden i troparion przez teotokionem, i teotokion. A jeśli nie ma trójpieśni z triodionu, to wtedy mówimy tropariony świętego na cztery.

Pieśń 1

Chór śpiewa hirmos świętemu z menei i do troparionów chóry śpiewają stichosy:

Stichos: Pan króluje na wieki i na zawsze! Gdy weszły w morze konie faraona z rydwanami i jeźdźcami.

Czytamy troparion kanonu świętego z menei.

Pan przywiódł na nich z powrotem wodę morską, synowie zaś Izraela przeszli suchą nogą pośrodku morza.

Troparion kanonu świętego z menei.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Troparion kanonu świętego z menei.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Troparion kanonu świętego z menei.

Pieśń 3

Umocnione jest serce moje w Panu, podniesiony jest róg mój w Bogu moim, rozwarły się usta moje na wrogów moich, gdyż rozweseliłem się ze zbawienia Twego.

Albowiem nikt nie jest święty jak Pan, nikt nie jest sprawiedliwy jak Bóg nasz, nikt nie jest bardziej święty od Niego.

Nie chwalcie się i nie mówcie słów pełnych pychy, z ust waszych niech nie wychodzą słowa wyniosłe.

Albowiem Pan jest Bogiem wszechwiedzącym i Bogiem przygotowującym zamysły swoje.

Łuk mocarzy osłabnie, a słabi przepasują się mocą.

Tu śpiewamy hirmos kanonu świętego z menei.

Mający chleb będą go pozbawieni, a głodni odziedziczą ziemię.

Czytamy troparion świętego.

Albowiem niepłodna rodzi siedmioro, a wielodzietna więdnie.

Czytamy troparion świętego.

Pan daje śmierć i życie, wtrąca do otchłani i zeń wyprowadza.

Czytamy troparion świętego.

Pan uboży i wzbogaca, poniża i wywyższa. Z pyłu ziemi podnosi biedaka, z barłogu dźwiga nędzarza.

Czytamy troparion świętego.

By go wśród możnych ludzi posadzić, by dać mu tron chwały.

Czytamy troparion świętego.

Daje spełnienie próśb modlącemu się i błogosławi lata sprawiedliwego.

Tu czytamy trójpieśń Triodionu, ton 2:

Ukrzyżujmy członki wstrzemięźliwością, bądźmy trzeźwi w modlitwach, jak jest napisane, i idźmy po śladach Tego, który za nas cierpiał i umartwił żądze.

Albowiem nie umacnia się potężny mąż mocą swoją, Pan słabym uczyni wroga swego, Pan Święty.

Wypluwszy gorzki grzech, usilnie starajmy się podobać Chrystusowi, który dobrowolnie skosztował za nas żółci i przez krzyż zrzucił przywódcę zła.

Niech mądry nie chwali się mądrością swoją i niech silny nie chwali się siłą swoją, i niech bogaty nie chwali się bogactwem swoim.

Nawyki grzechu ciągnie mnie do całkowitej zguby, lecz Ty mnie z niej wybaw Twoim krzyżem, Szczodry i wielce miłosierny.

Ten, kto się chwali, niech się chwali, że rozumie i zna Pana, czyni sąd i sprawiedliwość pośrodku ziemi.

Władczyni panująca nad wszystkimi stworzeniami, któraś zrodziła Władcę, wyzwól mnie z niewoli oszusta i jedyne go wroga.

Pan wstąpił na niebiosa i zagrzmiął, to On sędzi krańce ziemi, będąc sprawiedliwym.

Drzewo krzyża rozkwitło światu wstrzemięźliwością, które ucałowawszy z miłością, rozkoszujmy się owocami Boskich przykazań Chrystusowych.

I da moc królowi naszemu i podniesie róg pomazańca swego.

Powstrzymując teraz noszone żądze, ukrzyżujmy ciało Panu, i martwym wszyscy okażmy jego mędrkowanie życiu Bożemu.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Sławię trzy Osoby jedyne go wyglądu, Ojca i Syna, i Ducha, jedno panowanie Bóstwa, królestwo wszystkich i światłości.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Predziwne jest Twoje zrodzenie, Czysta, Bóg bowiem odwiecznie rodzony z Ojca wcielił się i z Ciebie w czasach ostatecznych został urodzony bez męża.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Opiewam ukrzyżowanie i przebicie Bożego Twego boku, z którego zawsze czerpię napój nieśmiertelności, Chryste, i uświęcam się.

Także śpiewamy hirmos Triodionu:

Umocnij nas w Tobie, Panie, który drzewem uśmierciłeś grzech, i Twoją bojaźń Twoją bojaźń daj sercom naszym, śpiewającym Tobie.

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także kacyzma poetycka z menei.

Chwała, i teraz. Teotokion z menei.

Pieśń 4

Stichos: Pan Bóg mój jest mocą moją i uczyni nogi moje doskonałymi.

Troparion.

Wprowadzi mnie na wyżyny, abym zwyciężył w pieśni Jego.

Troparion.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. *Troparion.*

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. *Troparion.*

Pieśń 5

Chór śpiewa hirmos kanonu świętego z menei oraz następujące stichosy:

Ożyją umarli i powstaną będący w grobach, i rozradują się wszyscy na ziemi. *Troparion.*

Rosa bowiem od Ciebie jest im uleczeniem, a ziemia nieprawych upadnie.

Troparion.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. *Troparion.*

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. *Troparion.*

Pieśń 6

Tutaj hirmos świętego z menei nie jest śpiewany, lecz po skończeniu pieśni. Do troparionów dodajemy stichosy:

Stichos: Czciciele próżnych i fałszywych marności porzucili miłosierdzie swoje. *Troparion.*

Ale ja złożę Tobie ofiarę chwały i z głośnym wyznaniem spełnię to, co obiecałem, oddam Tobie za zbawienie moje, Panie. **Troparion.**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. **Troparion.**

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Troparion.**

Chór śpiewa hirmos szóstej pieśni z menei.

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ty jesteś Królem pokoju i Zbawcą dusz naszych, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Męczennikom z Triodionu, ton 1:

Bólami świętych, które za Ciebie przecierpieli, bądź ubłagany, Panie, i ulecz wszystkie nasze bóle, prosimy, Przyjacielu człowieka.

Jeśli wypadnie z menei święty mający kontakion, wtedy ten o męczennikach odmawiamy po 1 katzmie z katzmami poetyckimi.

Pieśń 7

Chór śpiewa hirmos kanonu świętego z menei, wraz ze stichosami:

Stichos: Błogosławiony jesteś na tronie chwały królestwa Twego, chwalebny i wywyższony na wieki. Troparion.

Błogosławiony jesteś na firmamencie nieba, chwalebny i wywyższony na wieki. Troparion.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion.

Pieśń 8

Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana aniołowie Pańscy, niebiosa Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana wszystkie wody pod niebem, wszystkie moce Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana słońce i księżycu, gwiazdy nieba, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana wszystkie deszcze i rosy, wszystkie wichry, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana ogniu i żarze, chłodzie i upale, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Śpiewamy hirmos kanonu świętego z menei.

Błogosławcie rosy i szrony, lody i mróz, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Czytamy troparion świętego z menei.

Błogosławcie Pana gołoledzie i śniegi, noce i dni, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Czytamy troparion świętego z meni.

Błogosławcie Pana światło i ciemności, błyskawice i chmury, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Czytamy troparion świętego z meni.

Błogosławcie Pana ziemio, góry i pagórki, i wszystkie rośliny ziemi, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Troparion.

Błogosławcie Pana źródła, morza i rzeki, wieloryby i wszystkie stworzenia poruszające się w wodach, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Troparion.

Błogosławcie Pana wszelkie ptaki niebieskie, zwierzęta dzikie i trzody, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Czytamy trójpieśń triodionu:

Piec żądz rozpała moją duszę, lecz rosą Twego miłosierdzia wygaś go, który wytoczyłeś strumienie beznamiętności z niezniszczalnego Twego boku, Łaskawco ukrzyżowany ze względu na Twoją wielką łaskawość.

Błogosławcie Pana synowie ludzcy, niech Izrael błogosławi Pana, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Podniosłeś nas, upadłych w zło, przez podniesienie Ciebie na krzyżu, Chryste, przeto wpadłego w przepaść grzechów podnieś i umocnij mnie na opoce zbawienia, abym słał Twoje panowanie.

Błogosławcie Pana kapłani Pańscy, słudzy Pańscy, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Chryste, Twoją włócznią oczyściwszy wrzody żądz w moim sercu, ulecz mnie całego, którego wąż poraził jadowitymi zębami, i pozwól mi niezachwianie chodzić po Twoich Bożych ścieżkach.

Błogosławcie Pana duchy i dusze sprawiedliwych, święci i pokornego serca, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Ty, jaśniejąca świeco i świeczniku, w której zamieszkał ogień Bóstwa, oświeć ogarniętego nocnym rozpadem, Nieskalana, wszyscy bowiem czcimy błogosławiąc zrodzenie Twoje, Błogosławiona.

Błogosławcie Pana Ananiaszu, Azariaszu, Mizaelu, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki.

Rozpiętego na drzewie pośród łotrów i przebitego włócznią w życiodajny bok opiewajcie, błogosławcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Błogosławcie Pana apostołowie, prorocy i męczennicy Pańscy, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki.

Sądzący całą ziemię stanął przed sądem, był policzkowany i wyśmiewany, na krzyżu został powieszony i wyrwał mnie ze zniszczenia dawnego grzechu na wszystkie wieki.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Bóstwo jedyne Trójca, nierozdzielna natura, podzielone na Osoby, niezachwiana władza, Ojciec, Synu i Duchu, Ciebie sławimy w pieśniach na wszystkie wieki.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bogurodzico czysta, bramo niebios, zbawcze wrota, przyjmij modlitwy wszystkich chrześcijan, błogosławiących Ciebie na wszystkie wieki.

Chwała Tobie, Boża nasz, chwała Tobie.

Krzyżu Chrystusa, któryś łotra skierował ku wierze i mnie uczynił godnym przejść czas postu, pokłonić się Tobie i ożyć.

Chwalimy, błogosławimy, kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając na wszystkie wieki.

Także hirmos:

Tego, który w krzewie Mojżeszowi cud Dziewicy niegdyś przedstawił na górze synajskiej, opiewajcie, błogosławcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Następnie kapłan mówi: Bogurodzicę i Matkę Światłości w pieśniach wysławiamy.

Uwielbia dusza moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawcy moim.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Albowiem wejrzał na pokorę służebnicy swojej, oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Albowiem wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, i święte jest imię Jego, i miłosierdzie Jego z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Uczyni władzę ramieniem swoim, rozproszy pyszniących się zamysłami serc swoich.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Strąci mocarzy z tronów i wywyższy pokornych, głodnych nasyci dobrami, a bogatych odprawi z niczym.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Przyjął Izraela swego sługę, wspomniął na miłosierdzie, jak powiedział do ojców naszych, Abrahama i potomstwa jego na wieki.

Pieśń 9

Pierwszy chór śpiewa hirmos kanonu świętego z menei.

Stichos: Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził i uczynił zbawienie ludowi swemu.

Troparion kanonu świętego z menei.

I podniósł róg zbawienia nam w domu Dawida sługi swego. **Troparion.**

Jak zapowiedział to ustami świętych i od wieków będących proroków Jego. **Troparion.**

Że nas wybawi od wrogów naszych i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą. **Troparion.**

Okaze miłosierdzie ojcom naszym i wspomni na Przymierze święte swoje. **Troparion.**

Przysięgę, którą złożył Abrahamowi, ojcu naszemu, że nam użyczy tego, iż z mocy wrogów naszych wyrwani bez lęku.

Czytamy trójpieśń z triodionu.

Zajaśniał post jaśniejszy od słońca, wielce świetlista łaska, wszystkim głosi promienie krzyża, zorzę czcigodnej męki i zbawczy dzień zmartwychwstania.

Służyć Mu będziemy w świętości i sprawiedliwości przed Nim przez wszystkie dni życia naszego.

Umiłujmy czystość, uciekajmy od nierządu, przepasmy biodra niewinnością, abyśmy czyści zjawili się przed Chrystusem, jedynym pragnącym czystości wszystkich Zbawcy dusz naszych.

A ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed obliczem Pańskim przygotowując drogi Jego.

Chryste, przygwoźdź moje ciało do Twojej bojaźni, któryś do krzyża przygwoździł grzech Adama, rozwiąż więzy moich złości, skrusz strzały złego Twoją włócznią, Władco, i wybaw mnie od jego namiętności.

Aby dać poznać zbawienie ludowi Jego, na odpuszczenie grzechów ich, dzięki litości miłosierdzia Boga naszego.

Dziewico, któraś zrodziła najsprawiedliwszego Sędziego i jedynego łaskawego, Chrystusa Pana, wybaw mnie z osądzenia, ognia i męki, Władczyni, wyjednałszy mi odpuszczenie grzechów.

Przez nią nawiedzi nas Wschód z wysokości, by zajaśnić tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają.

O łaskawości Twoja! Jakże krzyż przecierpiałeś, gwoździe i włócznię, Panie, ze względu na mnie, skazanego na zniszczenie? Przeto opiewam Ciebie, Chryste.

Aby nasze kroki skierować na drogę pokoju.

Wszyscy ludzie kłaniając się krzyżowi, trzcinie, gwoździom i włóczni, Twoim życiodajnym cierpieniom, Chryste, śpiewają Tobie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Jedności trójhipostatyczna, Trójco jedyna, panująca! Natura równo sławiona, Ojczy, Synu i Boży Duchu, zbaw nas wszystkich.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Raduj się, oczyszczenie świata, Bogurodzico, do Niej przybiegłszy, wszyscy grzeszni, zawsze znajdujemy pogodzenie w Bogu.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Umocniwszy i mnie Twoim krzyżem, Panie, daj mi skończyć, o Dobry, bieg postu.

Także hirmos:

Czystą i najczystsza Matkę i Dziewicę, w pieśni nad pieśniami wszyscy wierni pobożnie jako Bogurodzicę wywyższamy.

Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsza i Matkę Boga naszego. Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy. **I pokłon.**

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ciebie wysławiają wszystkie moce niebios i Tobie chwałę oddają, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Fotagogikon, ton 1:

Panie, zajaśniej światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla orędownictwa bezcielesnych Twoich, i zbaw mnie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Panie, zajaśniej światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Panie, zajaśniej światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.

Następnie lektor odmawia zwykle psalmy:

Chwalcie Pana z niebios, chwalcie Go na wysokościach. Chwalcie Go, wszyscy aniołowie Jego, chwalcie Go, wszystkie moce Jego. Chwalcie Go, słońce i księżycu, chwalcie Go, wszystkie gwiazdy i światło. Chwalcie Go, niebiosą niebios, i woda, co jest ponad niebiosami. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem On rzekł i stały się, On nakazał i zostały stworzone. Ustanowił je na wieki, na wieki wieków, nadał im prawo i nie przeminie. Chwalcie Pana z ziemi, smoki i wszystkie otchłanie. Ogniu, gradzie, śniegu, szronie, gwałtowny huraganie, którzy spełniacie słowo Jego. Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry. Dzikie zwierzęta i wszystko bydło, płazy i ptactwo skrzydlate. Królowie ziemscy i wszyscy ludzie, książęta i wszyscy sędziowie ziemi. Młodzieńcy i dziewice, starcy wraz z młodzieżą. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem tylko imię Jego wyznawane jest na ziemi i na niebie. I podniesie róg ludu swego, pieśń wszystkim świętym Jego,

synom Izraela, ludu, który jest Mu bliski.

Śpiewajcie Panu pieśń nową, chwała Jego w zgromadzeniu świętych. Niech Izrael weseli się swym Stwórcą i synowie Syjonu rozradują się w swym Królu. Niech chwałą imię Jego w tańcach, niech grają Mu na bębnie i lirze. Albowiem Pan ma upodobanie w ludzie swoim, i pokornym da zbawienie. Niech się weselą święci w chwale i niech się radują na łożach swoich. Niech wysławienie Boga będzie w ustach ich, i ostre miecze obosieczne w rękach ich. Uczyni pomstę wśród narodów i karę pośród ludów, zakuj ich królów w kajdany i dostojników ich w żelazne okowy. Wypełnij na nich wyrok zapisany, chwała ta będzie dla wszystkich świętych Jego.

Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego. Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego. Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze. Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie. Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich. Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

Jeśli w menei wypada dwóch świętych, to stichery jednego z nich śpiewamy na niesporach, a drugiego tutaj, na cztery. Jeśli zaś nie ma stichery, to po psalmach lektor mówi:

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Tobie chwała przynależy, Panie Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan: Chwała Tobie, który objawiłeś nam światłość.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie, Królu nieba, Boże Ojczyce Wszechmogący, Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjm błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.

Każdego dnia będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzymy światłość. Niech łaska Twoja trwa nad tymi, co znają Ciebie.

Także: Pozwól nam, Panie, w dniu tym od grzechu ustrzec się. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne, i wysławione jest imię Twoje na wieki. Amen.

Niech będzie miłosierdzie Twoje, Panie, nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich.

Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje.
Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi.

Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich.

Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Także ektenia: Dopelnijmy poranną modlitwę naszą do Pana.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O to, aby cały ten dzień był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O dokonanie reszty naszego życia w pokoju i pokucie, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydzenia, spokojne, i o dobrą odpowiedź przed budzącym bojaźń Trybunałem Chrystusa, prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosierdzia, łask i przyjaźni do człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Kapłan: Głowy nasze skłońmy przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Kapłan odmawia tę modlitwę:

Panie święty, który mieszkasz na wysokościach i patrzysz na pokornych, i wszechwidzącym Twoim okiem patrzysz na wszystkie stworzenia, przed Tobą skłoniliśmy serca i ciała, i modlimy się do Ciebie: Wyciągnij niewidzialną rękę Twoją ze świętego przybytku Twego i pobłogosław nas wszystkich, a jeśli zgrzeszyliśmy dobrowolnie lub mimowolnie, przebacz jako dobry Bóg i Przyjaciel człowieka, dając nam Twe niebieskie i ziemskie dobra.

Donośnie: Albowiem Tobie przynależy miłosierdzie i zbawienie nasze, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Oba chóry śpiewają isomelos, ton 5:

Przyjdźcie, żądze myśli zniewolimy postem, pokrywszy siebie duchowymi skrzydłami, aby łatwo przejść kierowaną przez wroga burzę i stać się godnymi kłania się dobrowolnie zabitemu za świat na krzyżu Synowi Bożemu i duchowo świętować powstanie z martwych Zbawcy, wejdźmy na górę z uczniami i wysławmy Syna, Przyjaciela człowieka, który otrzymał od Ojca wszelką władzę.

Stichos: Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których

nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich.

Przyjdźcie, żądze myśli zniewolimy postem, pokrywszy siebie duchowymi skrzydłami, aby łatwo przejść kierowaną przez wroga burzę i stać się godnymi kłaniania się dobrowolnie zabitemu za świat na krzyżu Synowi Bożemu i duchowo świętować powstanie z martwych Zbawcy, wejdźmy na górę z uczniami i wysławmy Syna, Przyjaciela człowieka, który otrzymał od Ojca wszelką władzę.

Stichos: Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonal w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

Niezwycięzeni męczennicy Chrystusowi, którzy zwyciężyliście oszustwo mocą krzyża, otrzymaliście łaskę życia wiecznego, nie ułękliście się gróźb katów, radowaliście się zranieni cierpieniami, a teraz z waszej krwi są uleczenia naszych dusz, módlcie się o zbawienie dusz naszych.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Cóż to za widowisko oglądają moje oczy, o Władco? Ten, który trzyma całe stworzenie, został podniesiony na drzewie i zabity, wszystkim dając życie, mówiła płacząc Bogurodzica, widząc na krzyżu z Niej w niewypowiedziany sposób zajaśniałego Boga i człowieka.

Lektor: Dobrze jest wyznawać Pana i śpiewać imieniu Twemu, Najwyższy, ogłaszać od rana miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją każdej nocy.

Dobrze jest wyznawać Pana i śpiewać imieniu Twemu, Najwyższy, ogłaszać od rana miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją każdej nocy.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Stojąc w świątyni Twojej chwały uważamy, że stoimy na niebiosach. Bogurodzico, Bramo niebios, otwórz nam bramy Twego miłosierdzia.

Także: Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze.

Kapłan: Ten, który jest, błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen. Niebieski Królu, umocnij wiarę, upokorz pogan, daj pokój światu, dobrze strzeż tę świątynię, naszych zmarłych ojców i braci umieść w przybytkach sprawiedliwych, a nas przyjmij w pokucie i wyznaniu grzechów, jako dobry i Przyjaciel człowieka.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.



PIERWSZA GODZINA

Lektor mówi:

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 5

Słowa moje wysłuchaj, Panie, uznaj wołanie moje. Zważ na głos modlitwy mojej, Królu mój i Boże mój, albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie. O poranku usłysz głos mój, o poranku stanę przed Tobą i ujrzysz mnie. Albowiem Ty jesteś Bogiem, który nie pragnie nieprawości, nie zamieszka w Tobie złoczyńca. Ani też nie ostoją się nieprawi przed oczyma Twoimi, znienawidziłeś wszystkich czyniących nieprawość. Wytracisz wszystkich, którzy mówią kłamstwa, mężem krwawym i podstępny brzydzi się Pan. A ja w ogromie miłosierdzia Twego wejdę do domu Twego, pokłonię się przed świętym przybytkiem Twoim, w bojaźni Twojej. Panie, prowadź mnie w sprawiedliwości Twojej, ze względu na wrogów moich wyrównaj przed Tobą drogę moją. Bo w ustach ich nie ma prawdy, serce ich jest pełne marności, ich

gardło jest grobem otwartym, zwodzą językiem swoim. Osądź ich, Boże, niech odstąpią od zamysłów swoich, dla wielu ich niegodziwości wypędź ich, goryczą bowiem napełnili Ciebie, Panie. I niech rozwesela się wszyscy, którzy w Tobie złożyli nadzieję, na wieki radować się będą. Zamieszkasz w nich i wychwalać będą Ciebie miłujący imię Twoje. Albowiem Ty, Panie, błogosławił sprawiedliwemu, jak orężem upodobaniem ku dobremu uwieńczyłeś nas.

PSALM 89

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. Zanim powstały góry, nim stworzyłeś ziemię i świat, od wieczności na wieczność Ty jesteś. Nie obracaj człowieka w proch Ty, który mówisz: Nawróćcie się, synowie ludzcy. Albowiem tysiąc lat przed oczyma Twymi, Panie, jest jak dzień wczorajszy, który minął, i jak straż nocna. Ich lata zostaną zniweczone, poranek przemija jako trawa. Rano kwitnie i pleni się, wieczorem opadnie, zwiędnie i uschnie. Albowiem giniemy od gniewu Twego i zapalczywość Twoja przeraża nas. Postawiłeś nieprawości nasze przed Tobą, życie nasze w jasności oblicza Twego. Albowiem wszystkie dni nasze osłabły i znikają pod grozą gniewu Twego, lata nasze nikną jak pajęczyna. Liczba lat naszych jest siedemdziesiąt, a gdy jesteśmy silni lat osiemdziesiąt, a nad to więcej, to trud i boleść, albowiem słabości przyjdą na nas i zostaniemy ukarani. Któż zna moc gniewu Twego i umknie w bojaźni przed zapalczywością Twoją? Okaż nam prawicę Twoją, abyśmy przywiedli serce do mądrości. Zwróć się ku nam, Panie, jak długo jeszcze? Ulituj się nad sługami Twymi. Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich. Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonalił w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

PSALM 100

Będę opiewał miłosierdzie i sąd Twój, Panie, śpiewam i zrozumieję drogę nieskalaną. Kiedyż przyjdiesz do mnie? Postępować będę w niewinności serca mego pośrodku domu mego. Nie postawię przed oczyma moimi rzeczy nikczemnej, czyniących występki znienawidziłem. Serce przewrotne nie przylgnie do mnie, niczego, co jest złe, nie będę znać. Kto w tajemnicy oczernia bliźniego, tego wypędzę, z człowiekiem hardych oczu i nadętego serca, z takim nie jadam. Oczy moje są zwrócone ku wiernym w kraju, aby przebywali ze mną. Kto postępuje drogą nieskalaną, ten będzie mi służyć. Nie zamieszka w moim domu człowiek pełen pychy, kto mówi kłamstwa, nie ostoi się przed oczyma moimi. Każdego ranka tępić będę ludzi grzeszników w kraju, aby wykorzenić z miasta Pańskiego wszystkich czyniących nieprawość.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I czyta drugą kacyzmę:

PSALM 9

Na koniec o tajemnicach syna. Psalm Dawida.

Wysławiać będę Ciebie, Panie, całym sercem moim, opowiem wszystkie cuda Twoje. Rozweselę się i rozraduję w Tobie, będę śpiewał imieniu Twemu, Najwyższy. Gdy wrogowie moi cofną się do tyłu, osłabną i zginą przed obliczem Twoim. Albowiem Ty prowadzisz sprawę moją i spór mój, zasiadłeś na tronie, Sędzio sprawiedliwy. Zgromiłeś narody i zginęli bezbożni, imię ich wymazałeś na wieki i na wieki wieków. Wrogowi zabrakło w końcu oręża, zniszczyłeś miasta, pamięć o nim zginęła z szumem. A Pan trwa na wieki, przygotował tron swój na sąd. On sam będzie sędził świat w sprawiedliwości, sędzić ma ludzi sprawiedliwie. Pan będzie ucieczką ubogiego, pomocą w utrapieniach w czasie właściwym. Niech mają w Tobie nadzieję wszyscy znający imię Twoje, albowiem nie pozostawiłeś wzywających Ciebie, Panie. Śpiewajcie Panu, który mieszka na Syjonie, ogłoście wśród narodów dzieła Jego. Albowiem jest mścicielem krwi, nie zapomniał wołania ubogich. Zmiłuj się nade mną, Panie, zobacz jak upokorzyli mnie wrogowie moi, Ty, który podniosłeś mnie z bram śmierci, abym głosił całą chwałę Twoją w bramach córki Syjonu, rozradujemy się w zbawieniu Twoim. Paganie utkwili w ruinie, jakiej dokonali, w tej sieci, którą ukryli, uwięzła ich noga. Znany jest Pan czyniący los, w dziełach rąk swoich ugrzęźnie grzesznik. Niech grzesznicy zawrócą do otchłani, wszystkie narody, które zapominają o Bogu. Ubogi bowiem nie na zawsze będzie zapomniany, cierpliwość ubogich nie zginie do końca. Powstań, Panie, niech nie umocni się człowiek, niech narody będą sądzone przed Tobą. Postaw, Panie, nad nimi Zakonodawcę, niech narody zrozumieją, że są tylko ludźmi. Czemu, Panie, stoisz daleko, ukrywasz się w czasie pomyślnym i w utrapieniu? Gdy pyszni się bezbożny i goreje ubogi? Niech się zaplączą w zamysłach, które knują. Albowiem wychwalani są grzeszni za pożądania duszy swojej i czyniący nieprawość jest błogosławiony. Rozgniewał Pana grzeszny, mówiąc: Według wielkiego gniewu swego nie będzie karał, nie ma Boga przed nim. Skalane są drogi jego w każdym czasie, usunął sądy jego sprzed oblicza jego, nad wszystkimi wrogami swoimi panuje. Rzekł bowiem w sercu swoim: Nie zachwieję się, z pokolenia na pokolenie nie doznam zła. Usta jego pełne są pochlebstw, goryczy i fałszu, pod językiem jego cierpienie i ból. Zasiada w zasadzce z bogaczem w skrytości, aby zabić niewinnego, oczy jego wypatrują ubogiego. Czatuje w skrytości niczym lew w legowisku swoim, poluje aby porwać ubogiego, porwać ubogiego, gdy pochwyci go w sieci swoje. Upokarza go, pochyla się i pada, aby zawładnąć ubogimi. Rzekł bowiem w sercu swoim: Zapomniał Bóg, odwrócił oblicze swoje, aby nie widzieć końca. Powstań, Panie Boże mój, niech wzniesie się ręka Twoja, nie zapominaj na zawsze o ubogich Twoich. Przeto bezbożny zagniewa Boga, mówi bowiem w sercu swoim: Nie będzie karał. Ty widzisz, bo zważasz na chorobę i gniew łagodzisz, aby wydać

w ręce Twoje, Tobie pozostawiony jest ubogi, sierocie Ty będziesz pomocnikiem. Skrusz ramię grzesznika i złoczyńcy, aby szukać grzechu jego i już go więcej nie znaleźć. Pan jest królem na wieki i na wieki wieków, wyginiecie, poganie, z ziemi jego. Pragnienie ubogich usłyszałeś, Panie, gotowość serca ich usłyszało ucho Twoje. Sądź sierotę i ubogiego, aby dłużej nie wywyższał się człowiek z ziemi.

PSALM 10

Na koniec. Psalm Dawida.

Mam nadzieję w Panu, jakże to mówicie duszy mojej: Odejdź w góry jak ptak? Oto bowiem grzesznicy naciągnęli łuk, przygotowali strzały w kołczanie, aby w ciemnościach przeszyć nimi prawych sercem. Zburzyli bowiem to, co Ty zbudowałeś, cóż więc uczyni sprawiedliwy? Pan w świętym przybytku swoim. Pan, na niebiosach tron Jego, oczy Jego spoglądają na ubogiego, powieki Jego badają synów ludzkich. Pan bada sprawiedliwego i bezbożnego, a kto kocha nieprawość, nienawidzi duszę swoją. Jak deszcz zleje na grzeszników sieci, a ogień, siarka i gwałtowny wichur będą ich udziałem. Albowiem Pan jest sprawiedliwy i sprawiedliwość miłuje, prawość ogląda oblicze Jego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 11

Na koniec, na oktawę. Psalm Dawida.

Wybaw mnie, Boże, bo zabrakło sprawiedliwego, bo zanikły prawdy u synów ludzkich. Próżne słowa każdy mówi do bliźniego swego, ustami podstępny w sercu i w sercu mówią zło. Pan zniszczy wszystkie usta podstępne i język chełpliwy tych, co mówią: Język nasz czyni nas wielkimi, wargi nasze z nami, któż jest nam panem? Ze względu na cierpienia ubogich i westchnienia nędzarzy teraz powstanę, mówi Pan, dam zbawienie i śmiało będę w nim poczynał. Słowa Pańskie są słowami czystymi, srebrem próbowanym w ogniu, oddzielonym od ziemi, oczyszczonym siedmiokroć. Ty, Panie, zachowasz nas i ustrzeżesz od tego pokolenia, i na wieki. Wokół chodzą bezbożni, według wielkości Twojej okaż troskę swą synom ludzkim.

PSALM 12

Na koniec. Psalm Dawida.

Jak długo, Panie, zapomnisz mnie do końca? Jak długo będziesz odwracał oblicze swe ode mnie? Jak długo będę składać troskę w duszy mojej, bóle w sercu moim dzień i noc? Jak długo wróg mój będzie wynosił się nade mną? Wejrzyj, usłysz mnie, Panie Boże mój, oświeć oczy moje, abym nie zasnął snem śmierci. Niech nigdy nie powie wróg mój: Zwyciężyłem go. Niech nie rozradują się prześladowcy moi, gdybym się zachwiał. Ja zaś mam nadzieję w

miłosierdziu Twoim, rozraduje się serce moje w zbawieniu Twoim. Będę śpiewał Panu, dobroczyńcy memu, będę opiewał imię Pana Najwyższego.

PSALM 13

Na koniec. Psalm Dawida.

Rzekł szaleniec w sercu swoim: Nie ma Boga. Zepsuci są, stali się obrzydliwi w czynach swoich, nie ma nikogo, kto by czynił dobro. Pan z niebios wejrzał na synów ludzkich, aby zobaczyć, czy jest ktoś rozumny, lub szukający Boga. Wszyscy pobłądzili, razem stali się beзуżyteczni, nie ma, kto by czynił dobrze, nie ma ani jednego. Czyż się nie opamiętają wszyscy czyniący nieprawość, co pożerają lud mój jakby chleb spożywali? Pana nie wzywają. Tam ulękli się strachu, gdzie go nie było, albowiem Pan jest w pokoleniu sprawiedliwych. Zaśmialiście się z myśli ubogiego, że Pan jest nadzieją jego. Kto da z Syjonu zbawienie Izraelowi? Kiedy Pan odwróci niewolę ludu swego, rozraduje się Jakub i rozweseli się Izrael.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 14

Psalm Dawida.

Panie, kto zamieszka w przybytku Twoim? Kto zamieszka na świętej górze Twojej? Ten, kto chodzi nieskalany i czyni sprawiedliwość, kto mówi prawdę w sercu swoim. Kto nie mówi oszczerstw językiem swoim, kto nie czyni zła bliźniemu swemu, kto nie przyjmuje zarzutów przeciwko bliźnim swoim. Ten, w którego oczach jest pogarda dla złoczyńcy, kto sławi lękających się Pana, kto przysięga bliźniemu swemu i nie cofa przysięgi. Srebra swego nie oddaje na lichwę i nie przyjmuje darów przeciwko niewinnym. Kto tak postępuje, ten nie zachwieje się na wieki.

PSALM 15

Tytułu napis samemu Dawidowi.

Zachowaj mnie, Boże, bowiem w Tobie mam nadzieję. Rzekłem Panu: Ty jesteś Panem moim, bo dóbr moich nie potrzebujesz. Ku świętym, którzy są na ziemi Jego, Pan całą wolę swą cudownie nakłoni. Pomnożą się słabości tych, którzy biegną do obcych, nie będę podzielać ich krwawych ofiar, ani też nie będę wspominał ich imion ustami moimi. Pan częścią dziedzictwa mego i kielicha mego, to Ty przywrócisz mi dziedzictwo moje. Granice moje przypadły mi w najlepszych miejscach, bowiem dziedzictwo moje jest najlepsze. Błogosławię Pana, który dał mi zrozumienie, nadto aż do nocy upominało mnie wnętrze moje. Zawsze miałem Pana przede mną, gdyż jest po prawicy mojej, abym się nie zachwiał. Przeto rozweseliło się serce moje i rozradował się język mój, a ciało moje spoczywa w nadziei. Nie pozostawisz bowiem duszy mojej w otchłani, ani też nie dasz sprawiedliwemu Twemu ujrzeć zniszczenia. Pokazałeś

mi drogi życia, napełniasz mnie radością przed obliczem Twoim, piękno jest zawsze w prawicy Twojej.

PSALM 16
Modlitwa Dawida.

Usłysz, Panie, słusność moją, zważ na błaganie moje, wysłuchaj modlitwę moją z warg nieobludnych. Sprzed oblicza Twego niech sąd o mnie wyjdzie, oczy Twoje niech oglądają to, co prawe. Badałeś serce moje, nawiedziłeś nocą, doświadczyłeś mnie i nie znalazła się we mnie nieprawość. Albowiem usta moje nie głoszą dzieł ludzkich, ze względu na słowa ust Twoich wystrzegalem się dróg okrucieństwa. Umocnij kroki moje na ścieżkach Twoich, aby nie zachwiały się stopy moje. Wezwałem, bo słuchasz mnie, Boże, nakłoń ucho Twoje ku mnie i usłysz słowa moje. Okaż miłosierdzie Twoje, wybawiający mających nadzieję w Tobie od przeciwników prawicy Twojej. Strzeż mnie, Panie, jak źrenicy oka, w cieniu skrzydeł Twoich ukryj mnie przed obliczem bezbożnych, którzy napadają na mnie, wrogowie otaczają duszę moją. Obrosli swym tłuszczem, usta ich mówią butne słowa. Ci, którzy mnie wypędzili, otoczyli mnie, zwrócili oczy swoje, aby powalić mnie na ziemię. Otoczyli mnie jak lew gotowy na łów i jak lwiątko czające się w kryjówce. Powstań, Panie, uprzedź ich i powal ich, wybaw duszę moją od bezbożnych, oręż Twój od wrogów ręki Twojej. Panie, oddziel mnie od ludzi małych na ziemi, mających los w tym życiu, których brzuch napełniasz ze skarbnic Twoich. Nasycisz synów i zostaną resztki dla niemowląt Twoich. Ja zaś ukaze się w sprawiedliwości Twojej przed obliczem Twoim, nasycę się, gdy objawisz mi chwałę Twoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan mówi troparion, ton 6:

O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Pierwszy chór: O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Kapłan, stichos 1: Zważ na słowa moje, Panie, zrozum wołanie moje.

Drugi chór: O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Kapłan, stichos 2: Albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie.

Pierwszy chór: O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Gdy są śpiewane te stichosy, czynimy wielkie pokłony.

Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Jakże nazwiemy, Ciebie, Łaski Pełna? Niebem, bowiem zajaśniało z Ciebie Słońce Sprawiedliwości. Rajem, bowiem z Ciebie wyrósł niezniszczalny kwiat. Dziewicą, bowiem pozostałaś nienaruszona. Czystą Matką, bowiem trzymałaś w Twych świętych ramionach Syna, Boga wszystkich. Módl się do Niego, aby zbawił dusze nasze.

Także oba chóry śpiewają:

Kieruj mymi krokami według słów Twoich, aby nie ovladnęło mna jakiegokolwiek zło.

Kieruj mymi krokami według słów Twoich, aby nie ovladnęło mna jakiegokolwiek zło.

Wyzwól mnie od ludzkich oszczerstw, abym zachowywał przykazania Twoje.

Wyzwól mnie od ludzkich oszczerstw, abym zachowywał przykazania Twoje.

Oblicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim i naucz mnie Twych przykazań.

Oblicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim i naucz mnie Twych przykazań.

Niech moje usta napełnią się chwałą Twoją, Panie, niech wyśpiewam chwałę Twoją, cały dzień wspaniałość Twoją.

Niech moje usta napełnią się chwałą Twoją, Panie, niech wyśpiewam chwałę Twoją, cały dzień wspaniałość Twoją.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcie nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Szybko uprzedź, zanim zniewolą nas wrogowie bluźniący Tobie i grożący nam, Chryste Boże nasz, zniszcz Twoim krzyżem walczących z nami, aby zrozumieli, co może wiara prawosławnych, dla modlitw Bogurodzicy, jedyny Przyjacielu człowieka.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób,

otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czczigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie lektor mówi:

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Kapłan odmawia modlitwę:

Chryste, światłości prawdziwa, który oświecasz i uświęcasz każdego człowieka

przychodzącego na ten świat, niechaj zajaśnieje nam światłość Twego oblicza, niech ujrzemy w niej niedostępną światłość, skieruj nasze stopy ku pełnieniu Twych przykazań, dla modlitw Przczystej Twojej Matki i wszystkich świętych Twoich. Amen.

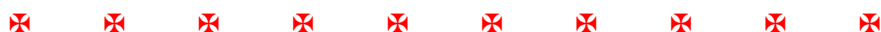
Chór: Tobie, Walecznej Hetmance, tę zwycięską wdzięczności pieśń z niewoli wyswobodzeni słudzy Twój składamy, Bogurodzico. Albowiem Ty masz niezwykłą moc, ze wszystkich nieszczęść wybaw nas, byśmy wołali do Ciebie: Raduj się, Oblubienico niezaślubiona!

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!**

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw Przczystej swojej Matki i wszystkich świętych, zmiłuj się nad nami i zbaw nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór: Amen.



PORZĄDEK GODZIN W ŚRODĘ PIERWSZEGO TYGODNIA WIELKIEGO POSTY

TRZECIA GODZINA

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Poczycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napęlniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszka w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmy, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wódz nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki

wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 16

Usłysz, Panie, słuszość moją, zważ na błaganie moje, wysłuchaj modlitwę moją z warg nieobłudnych. Sprzed oblicza Twego niech sąd o mnie wyjdzie, oczy Twoje niech oglądają to, co prawe. Badałeś serce moje, nawiedziłeś nocą, doświadczyłeś mnie i nie znalazła się we mnie nieprawość. Albowiem usta moje nie głoszą dzieł ludzkich, ze względu na słowa ust Twoich wystrzegąłem się dróg okrucieństwa. Umocnij kroki moje na ścieżkach Twoich, aby nie zachwiały się stopy moje. Wezwałem, bo słuchasz mnie, Boże, nakłoń ucho Twoje ku mnie i usłysz słowa moje. Okaż miłosierdzie Twoje, wybawiający mających nadzieję w Tobie od przeciwników prawicy Twojej. Strzeż mnie, Panie, jak źrenicy oka, w cieniu skrzydeł Twoich ukryj mnie przed obliczem bezbożnych, którzy napadają na mnie, wrogowie otaczają duszę moją. Obrośli swym tłuszczem, usta ich mówią butne słowa. Ci, którzy mnie wypędzili, otoczyli mnie, zwrócili oczy swoje, aby powalić mnie na ziemię. Otoczyli mnie jak lew gotowy na łów i jak lwiątko czające się w kryjówe. Powstań, Panie, uprzedź ich i powal ich, wybaw duszę moją od bezbożnych, oręż Twój od wrogów ręki Twojej. Panie, oddziel mnie od ludzi małych na ziemi, mających los w tym życiu, których brzuch napęlniasz ze skarbnic Twoich. Nasycisz synów i zostaną resztki dla niemowląt Twoich. Ja zaś ukaże się w sprawiedliwości Twojej przed obliczem Twoim, nasycę się, gdy objawisz mi chwałę Twoją.

PSALM 24

Ku Tobie, Panie, wznoszę duszę moją, Boże mój, w Tobie mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, niech też nie śmieją się ze mnie wrogowie moi, albowiem wszyscy ufający Tobie nie doznają wstydu. Niech doznają wstydu ci, którzy czynią nieprawość. Ukaż mi, Panie, drogi Twoje i naucz mnie ścieżek Twoich. Skieruj mnie ku prawdzie Twojej i naucz mnie, albowiem Ty jesteś Bogiem, Zbawcą moim, i w Tobie mam nadzieję dzień cały. Wspomnij na zmiłowania Twoje, Panie, i na miłosierdzie Twoje, albowiem trwa od wieku. Grzechu młodości mej i niewiedzy mojej nie pamiętaj, z miłosierdzia Twego wspomnij mnie Ty, ze względu na łaskawość Twoją, Panie. Dobry i prawy jest Pan, przeto położył Zakon grzeszącym w drodze. Skieruje pokornych na sąd, nauczy pokornych dróg swoich. Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie i prawda, dla poszukujących Jego Przymierza i świadectw Jego. Przez wzgląd na imię Twoje, Panie, oczyść grzech mój, jest bowiem wielki. Który to człowiek, co boi się Pana? Zakon położy mu na drodze, którą wybrał. Dusza jego zamieszka w szczęściu, a potomstwo jego odziedziczy ziemię. Władza Pana nad lękającymi

się Go i objawi im Przymierze swoje. Oczy me zawsze zwrócone są ku Panu, albowiem On wyrwie z sieci nogi moje. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, albowiem jestem samotny i ubogi. Udreki serca mego pomnożyły się, wyprowadź mnie z mych niedoli. Zobacz pokorę moją i trud mój, i odpuść wszystkie grzechy moje. Zobacz wrogów moich, jak się rozmnożyli, i znienawidzili mnie nienawiścią nieprawych. Zachowaj duszę moją i wybaw mnie, abym nie zawstydził się, albowiem w Tobie mam nadzieję. Niewinni i prawi przylgną do mnie, bowiem w Tobie mam nadzieję, Panie. Wybaw, Boże, Izraela, ze wszystkich utrapień jego.

PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I czyta trzecią kacyzmę.

PSALM 17

Na koniec. Słudze Pańskiemu Dawidowi, który mówił Panu słowa pieśni tej w dniu, gdy go Pan wyrwał z ręki wszystkich nieprzyjaciół jego i z ręki Saula, i rzekł:

Umiłuję Ciebie, Panie, mocy moja. Pan umocnieniem moim i ucieczką moją, wybawicielem moim, Bogiem moim, pomocą moją, w Nim mam

nadzieję, obrońcą moim, rogiem zbawienia mego i wspomóżycielem moim. Wysławiając wezwę Pana i wybawię się od wrogów moich. Ogarnęły mnie boleści śmiertelne i potoki nieprawości przeraziły mnie. Boleści otchłani otoczyły mnie, pochwyliły mnie sieci śmierci. W smutku moim wzywam Pana i do Boga mego wołam. Usłyszał głos mój z przybytku świętego swego i jęk mój przed Nim doszedł do uszu Jego. Zadrżała i zatrzęsa się ziemia, i fundamenty gór poruszyły się, i zachwiały, albowiem zagniewał się na nie Bóg. Wzniósł się dym gniewu Jego i ogień zapłonął od oblicza Jego, węgle rozpały się od Niego. Nachylił niebiosy i zstąpił, i mrok jest pod nogami Jego. Wstąpił na cherubiny i uleciał, uleciał na skrzydłach wiatru. Ciemność uczynił zasłoną swoją, wokół niej rozpiął namiot, ciemna woda w obłokach powietrznych. Od blasku przed Nim chmury rozproszyły się, grad i węgle ogniste. Pan zagrzmiął z niebios, Najwyższy wydał głos swój. Posłał strzały i rozproszył ich, pomnożył błyskawice i przeraził ich. Ukazały się źródła wód i obnażyły się fundamenty ziemi od gniewu Twego, Panie, od tchnienia ducha gniewu Twego. Zesłał z wysoka i zabrał mnie, wydobył mnie z ogromu wód. Wybawił mnie od silnych wrogów moich i od nienawidzących mnie, choć byli silniejsi ode mnie. Napadli na mnie w dniu utrapienia mego, lecz Pan był mocą moją. Wyprowadził mnie na miejsce przestronne i wybawił mnie, albowiem wybrał mnie. Odpłaca mi Pan według sprawiedliwości mojej, według czystości rąk moich wynagradza mnie. Albowiem zachowałem drogi Pana i nie czyniłem nieprawości przed Bogiem moim. Wszystkie Jego nakazy są przede mną i od ustaw Jego nie odstąpiłem. Będę nieskalany z Nim, będę się wystrzegał nieprawości mojej. Odpłaci mi Pan według sprawiedliwości mojej i według czystości rąk moich przed oczyma Jego. Wobec sprawiedliwego będziesz sprawiedliwy i z mężem nieskalanym będziesz nieskalany. Wobec wybranego będziesz wybranym, ale wobec przewrotnych postąpisz przewrotnie. Albowiem Ty wybawiasz lud poniżony i oczy pyszałków upokarzasz. Ty, Panie, zapalisz świecznik mój, Panie Boże mój, i oświecisz ciemność moją. Albowiem Ty wybawisz mnie z pokusy, z Bogiem moim przestąpię mur. Boże mój, nieskalana droga Twoja, słowa Pańskie ogniem rozpalone, jest obrońcą wszystkich mających w Nim nadzieję. Któż bowiem jest bogiem poza Panem, albo kto jest bogiem oprócz Boga naszego? Bóg przepasał mnie mocą i uczynił nieskalaną drogę moją, nogom moim daje ręczość jelenia i stawia mnie na wyżynach. Przyucza ręce moje do bitwy i ramiona moje naciągają łuk spiżowy. Dałeś mi tarczę zbawienia i prawica Twoja podtrzymała mnie. Ćwiczenie Twoje kieruje mną do końca i ćwiczenie Twoje mnie poucza. Ty rozszerzyłeś drogę moją pod stopami moimi i nie zachwieją się nogi moje. Będę ścigał wrogów moich i doścignę ich, i nie powrócę aż ich zniszczę. Porażę ich i nie ostoją się, padną pod nogami moimi. Przepasałeś mnie mocą do walki i rzuciłeś wszystkich powstających przeciwko mnie pod nogi moje. Sprawileś ucieczkę wrogów moich i zniszczyłeś nienawidzących mnie. Wołali, ale nie było komu ich ratować, wzywali do Pana, ale nie wysłuchał ich. Zetrę ich jak proch w obliczu wiatru, jak błoto uliczne zdepczę ich. Wybawisz mnie od buntu

ludu, ustanowisz mnie głową narodów, lud, którego nie znałem, służy mi. Posłuszni są memu wołaniu, obcy synowie schlebiają mi. Obcy synowie osłabli i stali się chromymi z dróg swoich. Żyje Pan i błogosławiony Bóg, wysławiany jest Bóg zbawienia mego. Bóg dający mi zemstę i poddający mi narody. Wybawiciel mój od wrogów moich gniewliwych, od buntujących się przeciwko mnie wywyższ mnie, od męża nieprawego wybaw mnie. Za to będę wysławiał Ciebie wśród narodów, Panie, i będę śpiewał imieniu Twemu, który wywyższasz zbawienie króla i czynisz miłosierdzie pomazańcowi swemu Dawidowi, i potomstwu Jego na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 18

Na koniec. Psalm Dawida.

Niebiosa głoszą chwałę Bożą, dzieło rąk Jego obwieszcza firmament. Dzień dniowi przekazuje słowo i noc nocy obwieszcza naukę. Nie są to słowa, ani mowy, których głosu by nie słyszano. Na całą ziemię rozejdzie się ich głoszenie i aż do krańców ziemi ich słowa. W słońcu postawił przybytek swój, a ono jak oblubieniec wychodzi z pałacu swego, raduje się jak olbrzym biegnący drogą. Od krańca niebios wyjdzie jego i przyjdzie jego do krańca niebios, nikt nie ukryje się przed żarem jego. Zakon Pański jest nieskalany, nawraca dusze, świadectwo Pańskie godne jest wiary, mądrość daje maluczki. Nakazy Pańskie prawe, weselą serce, przykazania Pańskie jasne, oświecają oczy. Bojaźń Pańska czysta, trwa na wieki wieków, sądy Pańskie prawdziwe wraz z usprawiedliwieniami. Bardziej upragnione od złota i mnóstwa drogocennych kamieni, słodsze od miodu i plastra. Przeto sługa Twój przestrzega ich, a gdy je zachowa, otrzyma wielką nagrodę. Któż zrozumie grzeszne upadki? Oczyść mnie od tego, co ukryte jest we mnie. Wybaw sługę Twego od obcych, aby nie owdładnęli mną, wtedy będę nieskalany i oczyszczę się z grzechu wielkiego. Słowa moje będą miłe w ustach moich i pouczenie serca mego zawsze przed Tobą, Panie, wspomóżycielu mój i Wybawco mój.

PSALM 19

Na koniec. Psalm Dawida.

Niech Pan cię wysłucha w dniu utrapienia, niech obroni ciebie imię Boga Jakuba. Niech ześle tobie pomoc ze świątyni i niech cię wspomóż z Syjonu. Niechaj pamięta o wszystkich ofiarach twoich i niech Mu będą miłe całopalenia twoje. Niech ci Pan udzieli według serca twego i spełni każdy zamysł twój. Rozradujemy się w zbawieniu twoim i w imię Pana Boga naszego podniesiemy sztandary. Niech Pan spełni wszystkie prośby twoje. Teraz poznałem, że Pan wybawia pomazańca swego, usłyszy go z nieba świętego swego, zbawienie w mocy prawicy Jego. Jedni wołają rydwany, drudzy konie, my zaś będziemy się

chlubić imieniem Pana Boga naszego. Tamci zachwiali się i upadli, a my powstaliśmy i stoimy prosto. Panie, wybaw króla i wysłuchaj nas w dniu, gdy wezwiemy Ciebie.

PSALM 20

Psalm Dawida.

Panie, król weseli się mocą Twoją i w zbawieniu Twoim bardzo rozraduje się. Spełniłeś pragnienie serca jego i nie odmówiłeś błaganiu warg jego. Albowiem uprzędziłeś go błogosławieństwem łaskowości, włożyłeś na głowę jego koronę z drogocennych kamieni. Prosił Ciebie o życie i dałeś mu długie dni na wiek wieku. Wielka jest chwała jego w zbawieniu Twoim, chwałę i wspaniałość włożyłeś na niego. Albowiem dałeś mu błogosławieństwo na wiek wieku, rozweselasz go radością przed obliczem Twoim. Król bowiem ma nadzieję w Panu i z łaski Najwyższego nie zachwieje się. Niech ręka Twa osiągnie wszystkich wrogów Twoich, prawica Twoja niech znajdzie wszystkich nienawidzących Ciebie. Uczynisz ich jak piecem ognistym, gdy się ukáže oblicze Twoje. Pan gniewem swoim zatrwoży ich i strawi ich ogień. Potomstwo ich wytracisz z ziemi, usuniesz ich spośród synów ludzkich. Albowiem zamyśli zło przeciwko Tobie, knuli podstępny, lecz nie mogą ich spełnić. Zmusisz ich do ucieczki, a ku reszcie Twojej zwrócisz oblicze ich. Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i sławić moc Twoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 21

Na koniec. Za wspomnienie poranne. Psalm Dawida.

Boże, Boże mój, zważ na mnie, dlaczego mnie opuściłeś? Daleko od zbawienia mego są słowa występków moich. Boże mój, wołam za dnia i nie wysłuchujesz, i w nocy, a Ty nie zważasz na mnie. A przecież Ty mieszkasz w świątyni, Chwało Izraela. W Tobie mieli nadzieję ojcowie nasi, mieli nadzieję i wybawiłeś ich. Do Ciebie wezwali i zostali wybawieni, w Tobie mieli nadzieję i nie zawstydzili się. Ja zaś jestem robakiem, a nie człowiekiem, pośmiewiskiem ludzi i wzgardą tłumu. Wszyscy widzący mnie szydzą ze mnie, mówią wargami i kiwają głowami: Miał nadzieję w Panu, że go wybawi, niech zbawi go, jeśli tego pragnie. Albowiem Ty wydobyłeś mnie z łona, nadziejo moja od piersi matki mojej. Do Ciebie jestem przywiązany od łona, od łona matki mojej Ty jesteś Bogiem moim. Nie odstępуй ode mnie, bo bliskie jest utrapienie, albowiem nie mam wspomóżyciela. Otoczyło mnie mnóstwo cielców, byki tłuste osaczyły mnie. Rozwarli na mnie paszcze swoje, jak lew drapieżny i ryczący. Rozlany jestem jak woda i rozeszły się wszystkie kości moje, serce moja taje jak wosk we wnętrzu moim. Wyszła jak skorupa moc moja, język mój przywarł do podniebienia mego, sprowadziłeś mnie do prochu śmierci.

Albowiem otoczyło mnie wiele psów, zgraja złoczyńców obległa mnie, przebodli ręce moje i nogi moje. Policzyli wszystkie kości moje, sami zaś przyglądali się i gardzili mną. Rozdzielili między siebie szaty moje i o suknię moją rzucali los. Ty zaś, Panie, nie oddalaj pomocy Twojej ode mnie, wejrzyj ku wspomżeniu memu. Wybaw od miecza duszę moją i z łap psów jednorodzoną duszę moją. Wybaw mnie z paszczy lwa i od rogów jednoroźców mnie pokornego. Opowiem imię Twoje braciom moim, spośród zgromadzenia zaśpiewam Tobie. Wy, którzy lękacie się Pana, sławcie Go, całe potomstwo Jakuba wysławiajcie Go, niechaj lęka się Go całe potomstwo Izraela. Albowiem nie wzgardził, ani nie odrzucił modlitwy ubogiego, ani też nie odwrócił oblicza swego ode mnie, a gdy wołałem do Niego, usłyszał mnie. U Ciebie chwała moja, w wielkim zgromadzeniu wysławiać będę Ciebie, śluby moje złożę wobec lękających się Go. Będą jeść ubodzy i nasycą się, i wysławiają Pana ci, którzy Go szukają, serca ich żyć będą na wiek wieku. Wspomną i nawrócą się do Pana wszystkie krańce ziemi, pokłonią się przed Nim wszystkie ludy pogańskie. Albowiem królowanie należy do Pana i On panuje nad ludami. Jedli i pokłonili się wszyscy możni ziemi, upadną przed Nim wszyscy zstępujący do ziemi, a dusza moja Jemu żyje. Potomstwo moje będzie służyć Jemu i będzie opowiadać o Panu pokoleniom przyszłym. I ogłoszą sprawiedliwość Jego ludowi, który się urodzi, co uczynił Pan.

PSALM 22

Psalm Dawida.

Pan pasie mnie i niczego mi nie brakuje. Na zielonych pastwiskach, tam mi da mieszkanie, nad wodami odpocznienia nauczy mnie. Duszę moją nawróci, skieruje mnie na ścieżki prawe ze względu na imię swoje. Jeśli nawet pójdę pośród cienia śmierci, nie ulękę się zła, albowiem Ty jesteś ze mną. Laska Twoja i różga Twoja są pociechą moją. Przygotowałeś przede mną ucztę wbrew prześladowcom moim, namaściłeś oliwą głowę moją, a kielich Twój napoi mnie jako władczy. Miłosierdzie Twoje będzie mi towarzyszyć przez wszystkie dni życia mego, abym zamieszkał w domu Pańskim przez długie dni.

PSALM 23

W dzień pierwszy po sobocie. Psalm Dawida.

Pańska jest ziemia i co ją napęlnia, świat i wszyscy jego mieszkańcy. On sam osadził go na morzach i nad rzekami umocnił go. Kto wstąpi na górę Pańską lub kto stanie na świętym miejscu Jego? Człowiek nieskalanych rąk i czysty sercem, który nie otrzymał na próżno duszy swojej i fałszywie nie przysięga bliźniemu swemu. On przyjmie błogosławieństwo od Pana i miłosierdzie od Boga Zbawcy swego. Oto pokolenie szukających Pana, poszukujących oblicza Boga Jakuba. Podnieście bramy, książęta wasi, podnieście się bramy wieczne i wejdzie Król Chwały. Któż jest tym Królem Chwały? Pan mocny i silny, Pan potężny w boju. Podnieście bramy, książęta wasi, podnieście się bramy wieczne i wejdzie Król Chwały. Któż jest tym Królem Chwały? Pan mocy, to On jest Królem Chwały.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan stojąc przed królewską bramą mówi ten troparion, ton 6:

Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.

Pierwszy chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.

Kapłan, stichos 1: Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów we wnętrzu moim.

Drugi chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.

Kapłan, stichos 2: Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi.

Pierwszy chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.

Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bogurodzico, Ty jesteś prawdziwą latoroślą, która zrodziła nam owoc żywota, do Ciebie modlimy się, módl się, Władczyni, z Apostołami i wszystkimi świętymi, aby zmiłowano się nad duszami naszymi.

Pan Bóg błogosławiony, błogosławiony Pan z dnia na dzień, pospieszy ku nam Bóg zbawienia naszego, Bóg nasz, Bóg zbawiający.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz, któryś rybaków uczynił mędrkami, zesławszy im Ducha Świętego i przez nich złowiłeś świat cały, Przyjacielu człowieka, chwała Tobie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Szybką i znaną pociechę daj Twoim sługom, Jezusie, gdy zasmucony jest nasz duch, nie rozłączaj się od naszych dusz w boleściach, nie oddalaj się od naszych myśli w kłopotach, ale zawsze nas uprzedź. Zbliź się do nas, zbliź się wszędzie będący! Jak zawsze jesteś z Twoimi aniołami, tak i zjednocz się z pragnącymi Ciebie, Szczodry, abyśmy zjednoczeni Tobie śpiewali i wysławiali Najświętszego Twego Ducha.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nadziejo, orędowniczko i ucieczko chrześcijan, murze niezwycony, cichą przystanią słabnących jesteś Ty, najświętsza Bogurodzico! Jako nieustannie zbawiająca świat Twoją modlitwą, pamiętaj i o nas, przez wszystkich sławiona Dziewico.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie lektor odmawia modlitwę św. Makarego

Władco Boże, Ojczy wszechwładny, Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, jedno Bóstwo, jedna Mocy, zmiłuj się nade mną grzesznym i według Twoich wyroków zbaw mnie, niegodnego Twego sługę, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.



SZÓSTA GODZINA

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 53

Boże, w imię Twoje zbaw mnie i w mocy Twojej sądz mnie. Boże, usłysz modlitwę moją, zważ na słowa ust moich. Albowiem obcy powstali przeciwko mnie i silni czyhają na duszę moją, i nie mają Boga przed sobą. Oto bowiem Bóg pomaga mi i Pan jest wspomóżycielem duszy mojej. Obróć zło na wrogów moich, prawdą Twoją wyniszcz ich. Chętnie będę składał Tobie ofiary, będę wysławiał imię Twoje, Panie, bo jest dobre, albowiem od wszelkiego bólu wybawiłeś mnie i na wrogów moich spojrzysz oko moje.

PSALM 54

Wysłuchaj, Boże, modlitwę moją, i nie gardź błaganiem moim. Zważ na mnie i wysłuchaj mnie! Smutny jestem w goryczy mojej i strwożony przez głos wroga i prześladowanie przez grzeszników, albowiem sprowadzili na mnie nieprawość i w gniewie walczą ze mną. Serce moje drży we mnie i spadł na mnie lęk śmiertelny. Przyszły na mnie strach i drzenie, ciemności mnie ogarnęły. Rzekłem: Kto mi da skrzydła jak gołębiczy, abym odleciał i spoczął? Oto uciekłem daleko i zamieszkałem na pustyni. Wyczekiwałem Boga wybawiającego mnie od małoduszności i burzy. Panie, pogrąż ich, podziel ich języki, bowiem widzę w mieście nieprawość i narzekanie. Mury jego dniem i nocą otacza nieprawość, pośród niego nieprawość i trud, i niesprawiedliwość, z ulic jego nie znika lichwa i podstęp. Gdyby lżył mnie nieprzyjaciół, z pewnością bym to zniósł, gdyby wróg wynosił się nade mną, ukryłbym się przed nim. Ale to ty, człowiek mi bliski, przewodnik mój i znajomy mój. Razem rozkoszowaliśmy się posiłkami, zgodnie chodziliśmy do domu Bożego. Niech śmierć spadnie na nich i niech żywcem zstąpią do otchłani, bo nieprawości są w ich mieszkaniach, pośród nich. Ja wołałem do Boga i Pan wysłuchał mnie. Wieczorem, rano i w południe będę opowiadał i będę rozgłaszał, a On wysłucha

głosu mego. Wybawi w pokoju duszę moją od tych, co na mnie nastają, bo liczni byli ze mną. Wysłucha Bóg i upokorzy ich Ten, który jest przed wiekami, bo u nich nie ma odmiany i nie ulękli się Boga. Wyciągnął rękę swą ku odplacie, bo splugawili Przymierze Jego. Gniew oblicza Jego rozdzielił ich, lecz przybliżyły się serca ich, słowa ich były łagodniejsze od oliwy, lecz są one strzałami. Złóż troskę twą na Pana, a On cię nakarmi, nigdy nie pozwoli zachwiać się sprawiedliwemu. Ty, Boże, sprowadzisz ich do studni zniszczenia, mężowie krwi i podstępni nie dożyją połowy dni swoich. Ja zaś, Panie, zaufałem Tobie!

PSALM 90

Kto mieszka pod opieką Najwyższego, w cieniu Boga niebieskiego przebywać będzie. Rzecze Panu: Wspomożycielem moim jesteś i ucieczką moją, Bogiem moim, i mam w Nim nadzieję. Albowiem On wybawi cię z sieci myśliwego i od zgubnego słowa. Piórami swymi okryje cię i pod skrzydłami Jego będziesz bezpieczny, jak puklerz osłoni cię prawda Jego. Nie ulęknieś się strachu nocnego, strzały lecące za dnia, ani rzeczy przechodzącej w mroku, napaści i biesa południa. Padnie u boku twego tysiąc i dziesięć tysięcy po prawicy twojej, ale do ciebie nie przybliży się. Zobaczysz oczyma twoimi i ujrzysz pomstę nad grzesznikami. Albowiem Ty, Panie, jesteś nadzieją moją, jako obrońcę wziąłem sobie Najwyższego. Zło nie przystąpi do ciebie i boleść nie przybliży się do ciała twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręce wezmą ciebie, abyś nigdy nie potknął nogi swojej o kamień. Na żmiję i bazyliżka nastąpisz, będziesz deptał lwa i węża. Albowiem we mnie ma nadzieję, więc wybawię go i osłonę go, albowiem poznał imię moje. Będzie wzywał do mnie i usłysze go, z nim jestem w utrapieniu, wyzwolę go i wysławię go. Nasycę go długimi dniami i objawię mu zbawienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I czytamy czwartą katechizmę.

PSALM 24

Psalm Dawida.

Ku Tobie, Panie, wznoszę duszę moją, Boże mój, w Tobie mam nadzieję, niech nie zawstydę się na wieki, niech też nie śmieją się ze mnie wrogowie moi, albowiem wszyscy ufający Tobie nie doznają wstydu. Niech doznają wstydu ci, którzy czynią nieprawość. Ukaż mi, Panie, drogi Twoje i naucz mnie ścieżek Twoich. Skieruj mnie ku prawdzie Twojej i naucz mnie, albowiem Ty jesteś Bogiem, Zbawcą moim, i w Tobie mam nadzieję dzień cały. Wspomnij na zmiłowania Twoje, Panie, i na miłosierdzie Twoje, albowiem trwa od wieku. Grzechu młodości mej i niewiedzy mojej nie pamiętaj, z miłosierdzia Twego

wspomnij mnie Ty, ze względu na łaskawość Twoją, Panie. Dobry i prawy jest Pan, przeto położył Zakon grzeszącym w drodze. Skieruje pokornych na sąd, nauczy pokornych dróg swoich. Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie i prawda, dla poszukujących Jego Przymierza i świadectw Jego. Przez wzgląd na imię Twoje, Panie, oczyść grzech mój, jest bowiem wielki. Który to człowiek, co boi się Pana? Zakon położy mu na drodze, którą wybrał. Dusza jego zamieszka w szczęściu, a potomstwo jego odziedziczy ziemię. Władza Pana nad lękającymi się Go i objawi im Przymierze swoje. Oczy me zawsze zwrócone są ku Panu, albowiem On wyrwie z sieci nogi moje. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, albowiem jestem samotny i ubogi. Udręki serca mego pomnożyły się, wyprowadź mnie z mych niedoli. Zobacz pokorę moją i trud mój, i odpuść wszystkie grzechy moje. Zobacz wrogów moich, jak się rozmnożyli, i znienawidzili mnie nienawiścią nieprawych. Zachowaj duszę moją i wybaw mnie, abym nie zawstydził się, albowiem w Tobie mam nadzieję. Niewinni i prawi przylgną do mnie, bowiem w Tobie mam nadzieję, Panie. Wybaw, Boże, Izraela, ze wszystkich utrapień jego.

PSALM 25

Psalm Dawida.

Osądź mnie Panie, albowiem chodziłem w niewinności mojej i miałem nadzieję w Panu, więc się nie zachwieję. Badał mnie Pan i doświadczał mnie, rozpałił łono moje i serce moje. Albowiem miłosierdzie Twoje jest przed oczyma moimi i postępuję w prawdzie Twojej. Nie zasiadam w radzie bezbożnych i nie wchodzą w kontakt z tymi, którzy naruszają Zakon. Znienawidziłem zgromadzenie złoczyńców i nie zasiadę z bezbożnymi. Umyję w niewinności ręce moje i obejdę ołtarz Twój, Panie, abym usłyszał głos chwały Twojej i opowiedział wszystkie cuda Twoje. Panie, umiłowałem piękno domu Twego i miejsce przybytku chwały Twojej. Nie zatracaj z bezbożnymi duszy mojej i z mężami krwawymi życia mego. W rękach ich nieprawości, prawica ich pełna jest przekupstwa. Ja zaś w niewinności mojej idę, wybaw mnie, Panie, i zmiłuj się nade mną. Noga moja stoi na drodze prawej, na zgromadzeniach błogosławię Ciebie, Panie.

PSALM 26

Psalm Dawida. Zanim został namaszczoney.

Pan oświeceniem moim i Zbawcą moim, kogóż mam się lękać? Pan obrońcą życia mego, kogóż się przestraszę? Gdy zbliżyli się do mnie złoczyńcy, by pożreć ciało moje, prześladowcy i wrogowie moi sami osłabli i upadli. Choćby stanął przeciwko mnie obóz, nie ulęknie się serce moje, choćby wybuchła przeciw mnie wojna, ja w Nim mam nadzieję. O jedno prosiłem Pana, tego będę szukał: abym przebywał w domu Pana po wszystkie dni życia mego, abym wpatrywał się we wspaniałość Pańską i nawiedzał przybytek święty Jego. Albowiem schronił mnie w przybytku swoim w dniu niedoli mojej, w tajemnym miejscu przybytku swego ukrył mnie, wywyższył mnie na skale. A teraz podniósł głowę moją przeciwko wrogom moim. Obszedłem ołtarz i złożyłem w przybytku Jego ofiarę chwały i radości, śpiewam i zaśpiewam Panu. Usłysz,

Panie, głos mój, którym wołam, zmiłuj się nade mną i wysłuchaj mnie. Do Ciebie mówi serce moje: Szukałem Pana i odnajdzie ciebie oblicze moje, oblicza Twego będę szukał, Panie. Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie i nie uchylaj się w gniewie od sługi Twego. Bądź pomocą moją, nie odrzucaj mnie i nie opuszczaj mnie, Boże, Zbawco mój. Bo ojciec mój i matka moja opuścili mnie, Pan zaś przyjął mnie. Panie, naucz mnie drogi Prawa Twego i skieruj mnie na ścieżką prawą ze względu na wrogów moich. Nie wydawaj mnie na pastwę mych ciemężycieli, albowiem powstałi przeciwko mnie nieprawi świadkowie i nieprawość kłam sobie zadała. Wierzę, że ujrzę dobra Pańskie w krainie żyjących. Wyczekuj Pana i postępuj mężnie, niech się umocni serce twoje i wyczekuj Pana.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 27

Psalm Dawida.

Do Ciebie, Panie, wołam, Boże mój, nie odpowiadaj mi milczeniem, bo gdy będziesz milczał, upodobnię się do zstępujących do otchłani. Usłysz, Panie, głos modlitwy mojej, gdy modłę się do Ciebie, gdy podnoszę ręce moje ku przybytkowi świętemu Twemu. Nie zabieraj mnie z grzesznikami i z czyniącymi niesprawiedliwość nie gub mnie, z tymi, co mówią o pokoju z bliźnimi swoimi, lecz w sercach swoich mają złe zamiary. Odpłać im, Panie, według uczynków ich i według zła zamiarów ich, według dzieła rąk ich oddaj im, odpłać im, jak na to zasługują. Albowiem nie rozumieją dzieł Pańskich, ani czynów rąk Jego, zniszcz ich i nie odbuduj ich. Błogosławiony Pan, albowiem usłyszał głos modlitwy mojej. Pan pomocą moją i obrońcą moim, w Nim ma nadzieję serce moje i pomoże mi, i rozkwitnie ciało moje, wysławię Go z woli mojej. Pan jest umocnieniem ludu swego i obrońcą zbawienia pomazańca swego. Zbaw lud swój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, bądź im pasterzem i kieruj nimi na wieki.

PSALM 28

Psalm Dawida. Przy wyjściu arki.

Przynieście Panu, synowie Boży, przynieście Panu młode baranki, przynieście Panu chwałę i cześć. Przynieście Panu chwałę imienia Jego. Pokłońcie się Panu na dziedzińcu świątyni Jego. Głos Pana ponad wodami, zagrzmiął Bóg Chwały, Pan ponad wodami niezmiernymi. Głos Pana pełen mocy, głos Pana pełen majestatu. Głos Pana łamie cedry i skruszy Pan cedry Libanu. I podrzuca Liban jak cielca, a umiłowany skacze niczym młody jednorozec. Głos Pana krzesze płomień ognia, głos Pana wstrząsa pustynią i Pan wstrząsa pustynią Kadesz. Głos Pana umacnia jelenie i ogołaca dębiny, a w świątyni Jego każdy głosi chwałę. Pan zawładnie nad potopem i Pan zasiada

jako Król na wieki. Pan da moc ludowi swemu, Pan pobłogosławi lud swój pokojem.

PSALM 29

Psalm pieśni. Na poświęcenie domu Dawidowego.

²Wywyższać będę Ciebie, Panie, albowiem podniosłeś mnie i nie sprawiłeś ze mnie radości wrogom moim. Panie Boże mój, wołałem do Ciebie i uleczyłeś mnie. Panie, wyprowadziłeś z otchłani duszę moją, wybawiłeś mnie od zstępujących do otchłani. Śpiewajcie Panu święci Jego i wysławiajcie pamięć świętości Jego. Albowiem gniew Jego gwałtowny, a życie w woli Jego, wieczorem nadchodzi płacz, a rankiem radość. Ja zaś rzekłem w pomyślności mojej: Nie zachwieję się na wieki. Panie, z woli Twojej daj cności mojej moc. Odwróciłeś jednak oblicze Twoje i byłem strwożony. Do Ciebie, Panie, zawołałam i do Boga mego pomodłę się. Jaki pożytek w krwi mojej, gdy zstępuję do zniszczenia? Czy wysławiać będzie Ciebie proch? Czy będzie głosił prawdę Twoją? Usłyszał Pan i zmiłował się nade mną, Pan jest mocą moją. Przemieniłeś płacz mój w radość, rozerwałeś wór mój i przepasałeś mnie weselem. Niech śpiewa Tobie chwała moja i nie zamilknę, Panie Boże mój, na wieki będę wysławiał Ciebie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 30

Na koniec. Psalm Dawida na zachwycenie.

W Tobie, Panie, mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, w sprawiedliwości Twojej wybaw mnie i wyrwij mnie. Nakłoń ku mnie ucho Twoje, pośpiesz, aby mnie wyrwać. Bądź dla mnie Bogiem obrońcą i domem ucieczki, aby zbawić mnie. Albowiem władzą moją i ucieczką moją jesteś Ty, i ze względu na imię Twoje kieruj mną, i karm mnie. Wyprowadź mnie z tej sieci, która mnie okryła, albowiem Ty jesteś obrońcą moim, Panie. W ręce Twoje oddaję ducha mego, wybawiłeś mnie, Panie, Boże prawdy. Znienawidziłem chroniących marność wszelką, ja zaś w Panu mam nadzieję. Rozraduję się i rozweselę w miłosierdziu Twoim, albowiem wejrzałeś na pokorę moją, wybawiłeś z potrzeb duszę moją. Nie zamknąłeś mnie w rękach wraźych, postawiłeś na szerokiej równinie nogi moje. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem boleję, trwoży się gniewem oko moje, dusza moja i wnętrze moje. Albowiem nikt nie w bóleści życie moje i lata moje w westchnieniach, osłabła w nędzy moc moja i kości moje trwożą się. Wszyscy wrogowie moi śmieją się ze mnie, a sąsiedzi moi bardzo, i budzą przerażenie znajomych moich, a ci, którzy mnie widzieli, uciekli daleko ode mnie. Zapomniany byłem jako martwego serca, byłem jako naczynie zgubione. Albowiem słyszałem wyrzut wielu żyjących wokół, gdy zebrali się razem przeciwko mnie, naradzali się, jak wziąć

duszę moją. Ja zaś w Tobie, Panie, mam nadzieję, rzekłem: Ty jesteś Bogiem moim. W rękach Twoich los mój, wybaw mnie z ręki wrogów moich i prześladowających mnie. Rozjaśnij oblicze Twoje nad sługą Twoim, zbaw mnie miłosierdziem Twoim. Panie, niech się nie zawstydzę, albowiem przyzwałem Ciebie, niech się zawstydzą nieprawi i zstąpią do otchłani. Nieme niech będą usta fałszywe, które mówią nieprawość na sprawiedliwego, z pychą i poniżeniem. Jakże wielka jest łaskawość Twoja, Panie, którą ukryłeś dla lękających się Ciebie, uczyniłeś mającym w Tobie nadzieję przed synami ludzkimi. Ukryjesz ich w tajemnicy oblicza Twego przed buntem człowieka, ukryjesz ich w cieniu przed sprzeciwiającym się językiem. Błogosławiony Pan, albowiem okazał miłosierdzie swoje w mieście obronnym. Ja zaś rzekłem w szaleństwie swoim: Odrzucony jestem od oblicza oczu Twoich, przeto usłyszałeś głos modlitwy mojej, kiedy wezwałem do Ciebie. Umiłujcie Pana wszyscy święci Jego, albowiem prawdy szuka Pan i odpłaca z nadmiarem unoszącym się pychą. Bądźcie odważni i niech umacnia się serce wasze, wszystkich mających nadzieję w Panu.

PSALM 31

Psalm Dawida, pouczenie.

Błogosławieni, którym odpuszczono nieprawości i którym grzechy ich zostały zakryte. Błogosławiony mąż, któremu nie poczyta Pan grzechu, ani też w ustach jego nie ma zdrady. Dopóki milczałem, wysychały kości moje, od wezwań moich przez dzień cały. Albowiem dzień i noc ciążyła na mnie ręka Twoja, powróciłem do cierpienia, gdy ukuł mnie cierń. Nieprawość moją poznałem i grzechu mego nie ukryłem. Rzekłem: Wyznam nieprawość moją Panu, a Ty odpuściłeś niegodziwość serca mego. O to modlić będzie się do Ciebie każdy święty w czasie potrzeby, a choć wzbiorą wody wielkie, jego nie osiągną. Ty jesteś ucieczką moją, od udreki mnie zachowasz. Radości moja, wybaw mnie od otaczających mnie. Uczynię cię rozumnym i skieruję na tę drogę po której pójdziesz, utwierdzą w tobie oczy moje. Nie bądźcie jako koń i muł, które nie mają rozumu, uzdą i wędzidłem pyski ich okiełznasz, nie przybliżą się do ciebie. Wiele ran dla grzesznika, a ufającego Panu miłosierdzie ogarnie. Weselcie się w Panu i radujcie się sprawiedliwi, i chlubicie się wszyscy prawego serca.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan stojąc przed królewską bramą mówi ten troparion, ton 2:

Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

Pierwszy chór: Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

Stichos 1: Boże, zważ na modlitwę moją i nie odrzucaj błagania mego.

Drugi chór: Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

Stichos 2: Wezwałem do Boga i Pan usłyszał mnie.

Pierwszy chór: Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Skoro nie mamy odwagi z powodu wielości grzechów naszych, Ty módl się do zrodzonego z Ciebie, Bogurodzico Dziewico, wiele bowiem może matczyzna prośba u łaskawości Władcy. Nie odrzucaj modlitw grzeszników, Najczystsza, albowiem miłosiernym jest i mogącym zbawić Ten, który zechciał za nas cierpieć.

Śpiewamy także troparion proroctwa, ton 4:

Znasz naszą naturę, znasz naszą niemoc, Przyjacielu człowieka, zgrzeszyliśmy, ale nie odstąpiliśmy od Ciebie, Boże, ani nie wyciągaliśmy naszych rąk do cudzego boga, oszczędź nas Twoją łaskawością, Miłosierny.

Kapłan: Bądźmy uważni!

Prokimenon, Psalm 9, ton 4: Wysławiać będę Ciebie, Panie, całym sercem moim. **Stichos:** Rozweselę się i rozraduję w Tobie.

Kapłan: Oto mądrość!

Lektor: Czytanie Proroctwa Izajasza (2, 3-11).

Kapłan: Bądźmy uważni!

Lektor:

Tak mówi Pan: Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pańskie z Jeruzalem». On będzie rozjemcą pomiędzy ludami i wyda wyroki na liczne narody. Wtedy swe miecze przekują na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny. Chodźcie teraz, domu Jakuba, przyjdźcie, postępujmy w światłości Pańskiej! Odrzuciłeś Twój lud, dom Jakuba, bo kraina ich pełna jest wróżbitów i wieszczków, jak i obcych plemion, i rodzą się im liczne obce dzieci. Kraj ich pełen jest srebra i złota, a skarby jego są niezliczone. Kraj jego pełen jest koni, a wozy jego nieprzeliczone. Kraj jego napełnił się ohydą dzieł ich rąk i kłaniają się temu, co wykonały ich palce. Poniżył się człowiek, upodlił się mąż, nie przebaczę im! Wejdźcie teraz między skały, ukryjcie się w prochu ze strachu przed Panem, przed blaskiem Jego majestatu, kiedy powstanie, by przerazić ziemię. Wyniosłe oczy człowieka się ukorzą i duma ludzka będzie poniżona. Sam tylko Pan wywyższy się owego dnia.

Prokimenon, Psalm 10, ton 6: Pan jest sprawiedliwy i sprawiedliwość miłuje, prawość ogląda oblicze Jego. **Stichos:** Mam nadzieję w Panu, jakże to mówicie duszy mojej: Odejdź w góry jak ptak?

Kapłan: Bądźmy uważni!

Lektor: Niech szybko uprzedzą nas łaski Twoje, Panie, albowiem wyniszczeni jesteśmy bardzo. Pomóż nam, Boże, Zbawco nasz, ze względu na

chwałę imienia Twego. Panie, wybaw nas i oczyść grzechy nasze dla imienia Twego.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Zbawienie uczyniłeś pośrodku ziemi, Chryste Boże, rozciągnawszy na krzyżu Twoje przeczyste ręce i gromadząc wszystkie narody, wołające: Panie, chwała Tobie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Przeczystej Twojej ikonie, o Dobry, oddajemy pokłon, prosząc Cię, Chryste o darowanie przewinień naszych. Ty bowiem dobrowolnie zechciałeś wstąpić ciałem na krzyż, aby tych, których stworzyłeś, wybawić z niewoli wroga. Przeto dziękczynnie wołamy do Ciebie: Radością wszystko napełniłeś, Zbawicielu nasz, który przyszedłeś zbawić świat.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia, Bogurodzico, uczyni nas godnymi zmiłowania. Wejrzyj na lud, który zgrzeszył, okaż jak zawsze moc Twoją. W Tobie bowiem nadzieję pokładając, wołamy do Ciebie: „Raduj się!”, tak jak niegdyś Gabriel, wódz zastępów bezcielesnych.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony

jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Lektor odmawia tę Modlitwę św. Bazylego Wielkiego:

Boże i Panie mocy, i wszystkich stworzeń Stwórco, który ze swego bezprzykładnego miłosierdzia posłałeś na zbawienie naszego rodzaju Jednorodzonego Twego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, i poprzez czcigodny Jego krzyż zniszczyłeś rękopis z zapisem naszych grzechów, i zwyciężyłeś tym władze i panowania ciemności, sam Władco, Przyjacielu człowieka, przyjmij i od nas grzesznych te dziękczynne i błagalne modlitwy, i wybaw nas od wszelkich zgubnych i mrocznych grzechów oraz szukających naszej zguby widzialnych i niewidzialnych wrogów. Daj naszym ciałom bojaźń przed Tobą i nie skieruj naszych serc ku słowom lub myślom złym, ale zwiąż nasze dusze Twoją miłością. Daj, abyśmy na Ciebie zawsze patrzyli i przez Ciebie kierowani światłością, widząc Twoją niewidzialną i niedostępną światłość, nieustannie zanosili Tobie wyznanie i dziękczynienie, Przedwiecznemu Ojcu, z Jednorodzonym Twoim Synem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

DZIEWIĄTA GODZINA

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 83

Jak umiłowane są przybytki Twoje, Panie Mocy! Dusza moja pragnie i tęskni do przedsionków Pańskich. Serce moje i ciało moje rozradowały się w Bogu Żywym. Albowiem ptak dom sobie znajduje i gołębica gniazdo, gdzie złoży pisklęta swoje, ołtarze Twoje, Panie Mocy, Królu mój i Boże mój! Błogosławieni, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, na wieki wieków będą wysławiać Ciebie. Błogosławiony mąż, który w Tobie ma wspomnienie, wstępowanie położy w sercu swoim, w padole płaczu, w miejscu, które wyznaczy, bowiem błogosławieństwo daje Dawca Zakonu. Z mocy w moc wzrastać będą, objawi się Bóg nad bogami na Syjonie. Panie Boże Mocy, wysłuchaj modlitwę moją, usłysz, Boże Jakuba. Obrońco nasz, spójrz, Boże, i wejrzyj na oblicze Pomazańca Twego. Zaiste jeden dzień w przedsionkach Twoich lepszy jest niż innych tysiące, wolę raczej stać w progu domu Boga mego, niż mieszkać w namiotach grzeszników. Albowiem Pan kocha miłosierdzie i prawdę, Pan daje łaskę i chwałę, Pan nie odmawia dobrodziejstw postępującym nienagannie. Panie Boże Mocy, błogosławiony człowiek, który w ma nadzieję w Tobie.

PSALM 84

Łaskawym się okazałeś, Panie, dla ziemi Twojej, odmieniłeś niewolę Jakuba. Odpuściłeś nieprawości ludowi Twemu, zakryłeś wszystkie grzechy ich. Powściągnąłeś cały gniew Twój, zaniechałeś zapalczywości gniewu Twego. Odnów nas, Boże, nasz Zbawco, i zaniechaj oburzenia Twego na nas. Czyż będziesz na nas gniewał się na wieki? Czy gniew Twój rozciągniesz na wszystkie pokolenia? Boże, Ty przywrócisz nam życie i lud Twój rozweseli się w Tobie. Okaż nam, Panie, miłosierdzie Twoje i daj nam zbawienie swoje. Usłyszę to, co mówi we mnie Pan Bóg: Oto ogłasza pokój ludowi swemu i świętym swoim, i zwracającym serca do Niego. Zaiste, bliskie jest zbawienie Jego dla tych, którzy się Go boją, tak iż chwała zamieszka w naszej ziemi. Łaskawość i wierność spotkają się ze sobą, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Prawda z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość wychyli się z nieba. Albowiem Pan obdarzy szczęściem i ziemia nasza wyda plon swój. Sprawiedliwość pójdzie przed Nim i skieruje na drogę stopy swoje.

PSALM 85

Nakłoń, Panie, ucho swe i wysłuchaj mnie, bo jestem nędzny i ubogi. Zachowaj duszę moją, bo jestem pobożny, zbaw sługę Twego, Boże mój, który ma nadzieję w Tobie. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem do Ciebie wołam dzień cały. Rozwesel duszę sługi Twego, albowiem ku Tobie wnoszę duszę moją. Ty bowiem, Panie, jesteś dobry i łagodny, pełen łaskawości dla wszystkich, którzy wzywają Ciebie. Wysłuchaj, Panie, modlitwę moją i zważ na głos błagania mego. W dniu utrapienia mego wołam do Ciebie, bo Ty mnie wysłuchasz. Nie ma wśród bogów podobnego Tobie, Panie, ani czegoś takiego jak dzieło Twoje. Wszystkie ludy, które stworzyłeś, przyjdą i pokłon oddadzą

Tobie, Panie, i wysławiają imię Twoje, Albowiem Ty jesteś wielki i czynisz cuda, tylko Ty jesteś Bogiem. Skieruj mnie, Panie, na drogę Twoją i pójdę w prawdzie Twojej, niech się rozraduje serce moje w bojaźni imienia Twego. Będę Ciebie wysławiał, Panie, Boże mój, całym sercem moim i wysławię imię Twoje na wieki, bo wielkie było dla mnie miłosierdzie Twoje i wybawiłeś duszę moją z głębin otchłani. Boże, przestępcy Prawa powstali przeciwko mnie i zgraja gwałtowników czyha na duszę moją, a nie mają Ciebie przed sobą. Ale Ty, Panie Boże mój, jesteś szczodry i miłosierny, wielce cierpliwy i wielce łaskawy, i wierny. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, daj władzę dziecku Twemu i wybaw syna służebnicy swojej. Uczyni dla mnie znak dobroci, aby ci, którzy mnie nienawidzą, ujrzeli i zawstydzili się, żeś Ty, Panie, pomógł mi i pocieszył mnie.

Uczyni dla mnie znak dobroci, aby ci, którzy mnie nienawidzą, ujrzeli i zawstydzili się, żeś Ty, Panie, pomógł mi i pocieszył mnie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Lektor czyta piątą kazykę.

PSALM 32

Psalm Dawida, nie podpisany u Żydów.

Radujcie się sprawiedliwi w Panu, prawym przynależy chwała. Wysławiajcie Pana na lirze, na harfie o dziesięciu strunach grajcie Jemu. Zaśpiewajcie Jemu pieśń nową, wdzięcznie śpiewajcie Mu wśród okrzyków. Albowiem słowo Pańskie jest prawe i wszystkie dzieła Jego w wierze. Pan umiłował miłosierdzie i sąd, zmiłowań Pańskich pełna jest ziemia. Słowem Pańskim umocnione są niebiosy i tchnieniem ust Jego cała moc ich. Gromadzi wody morskie niczym w miechu ze skóry, otchłanie umieszcza w zbiornikach. Niech cała ziemia lęka się Pana, On wstrząsa wszystkimi mieszkającymi w świecie. Albowiem On powiedział i stało się, On rzekł i zostało uczynione. Pan niszczy zamiary narodów, niweczy zamysły ludów i obraca w niwecz zamiary książąt. Zamiar Pański trwa na wieki, zamysł serca Jego z pokolenia na pokolenie. Błogosławiony naród, którego Bogiem jest Pan, lud, który wybrał na dziedzictwo swoje. Pan wejrzał z niebios, zobaczył wszystkich synów ludzkich. Ze zgotowanego przybytku swego wejrzał na wszystkich żyjących na ziemi. Ten, który każdemu stworzył serce, rozumie wszystkie czyny ich. Nie zbawi się król przez moc potęgi swojej, ani olbrzymowi nie da zbawienia wielka moc jego. Zawodny jest koń do ocalenia, jego wielka moc nie da zbawienia. Oto oczy Pańskie nad bogobojnymi i pokładającymi nadzieję w miłosierdziu Jego. Wybawi od śmierci dusze ich i nakarmi ich w czasie głodu. Dusza nasza wyczekuje Pana, albowiem pomocą naszą jest i obrońcą naszym. Albowiem w

Nim rozraduje się serce nasze i w imieniu świętym Jego mamy nadzieję. Niech będzie, Panie, miłosierdzie Twoje nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie.

PSALM 33

Psalm Dawida, gdy odmienił oblicze swoje przed Abimelekiem i opuścił go, i odszedł.

Będę błogosławił Pana w każdym czasie, chwała Jego zawsze będzie na ustach moich. Dusza moja będzie się chlubiła w Panu, niech usłyszają pokorni i niech się rozweselą. Uwielbiajcie ze mną Pana, imię Jego wspólnie wywyższymy. Szukałem Pana i usłyszał mnie, i uwolnił mnie z wszystkich utrapień moich. Przystąpcie do Niego i zostaniecie oświeceni, a oblicza wasze nie zaznają wstydu. Oto ubogi zawołał i Pan go usłyszał, i wybawił ze wszystkich utrapień jego. Anioł Pański zakłada obóz warowny wokół lękających się Jego i wybawia ich. Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan, błogosławiony mąż, który w Nim ma nadzieję. Bójcie się Pana, wszyscy święci Jego, gdyż bogobojni nie doświadczą biedy. Bogaci zubożeli i zaznali głodu, a szukającym Pana nie zabraknie żadnego dobra. Przyjdźcie, dzieci, słuchajcie mnie, nauczę was bojaźni Pańskiej. Kim jest człowiek, co miłuje życie i lubi widzieć dobre dni? Powstrzymaj język swój od złego, a wargi twoje niech nie mówią podstęp. Odstąp od zła i czyń dobro, szukaj pokoju i idź za nim. Oczy Pana zwrócone są na sprawiedliwych, a uszy Jego na wołanie ich. Oblicze Pana zwraca się przeciw źle czyniącym, by pamiętać o nich zgładzić z ziemi. Wołali sprawiedliwi i Pan wysłuchał ich, ze wszystkich ich utrapień wybawił ich. Pan jest blisko skruszonych w sercu i wybawia pokornych duchem. Liczne są utrapienia sprawiedliwych, lecz ze wszystkich wybawi ich Pan. Strzeże Pan wszystkich kości ich, ani jedna z nich nie ulegnie złamaniu. Zła jest śmierć grzeszników, pobłądzą ci, co nienawidzili sprawiedliwego. Pan wybawi dusze sług swoich, nie zbłądzą ci, którzy ufają Jemu.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 34

Psalm Dawida.

Sądź, Panie, znieważających mnie, zwalcz walczących ze mną. Chwyć oręż i tarczę, i powstań mi na pomoc. Obnaż miecz i zagródź drogę prześladowającym mnie. Powiedz duszy mojej: Zbawieniem twoim Ja jestem. Niech się zawstydzą i zmieszają ci, co szukają duszy mojej, niech cofną się do tyłu i zawstydzą ci, którzy zamyślają zło przeciwko mnie. Niech będą jak proch na wietrze, a anioł Pański niech ich oblega. Niech droga ich będzie ciemna i śliska, a anioł Pański niech ich ściga. Albowiem bez powodu zastawiali zgubne sidła swoje przeciwko mnie i bez podstaw dręczyli duszę moją. Niech wpadną w sieć, o której nie wiedzą, a pułapka, którą ukryli, niech pochwyli ich, niech wpadną w jej sieć. A dusza moja rozraduje się w Panu, rozweseli się w

zbawieniu Jego. Wszystkie kości moje powiedzą: Panie, Panie, któż jest równy Tobie? Ty wybawiasz biedaka z ręki silniejszego od niego i ubogiego od grabieżcy. Powstali przeciwko mnie fałszywi świadkowie i pytali mnie o to, czego nie wiedziałem. Odplacili mi złem za dobro, a duszy mojej opuszczeniem. A ja, gdy oni dokuczali mi, zakładałem włosiennicę i postem umartwiałem duszę moją, modlitwa moja powróciła do zanadru mego. Jak bliźniemu, jak bratu naszemu, tak im czyniłem, a zakończyłem w płaczu i narzekaniu. A oni rozradowali się i zgromadzili się przeciwko mnie, zgromadzili się, aby mnie ranić, a ja nie wiedziałem, podzielili się i nie przestawali. Doświadczali mnie i drażnili mnie szydząc, zgrzytali na mnie zębami swoimi. Panie, kiedy zobaczysz? Ocal duszę moją od przestępstw ich, od lwów jedyną moją. Wysławiać będę Ciebie w wielkim zgromadzeniu, wśród ludu licznego wysławię Ciebie. Niech niesprawiedliwie nie weselą się z mego powodu wrogowie moi, nienawidzący mnie bez powodu, dający znaki oczyma. Wprawdzie mówili do mnie o pokoju, lecz podstępnie obmyślali zło. Rozwarli na mnie usta swoje, mówiąc: Dobrze, dobrze, widziały oczy nasze. Widziałeś, Panie, obyś nie przemilczał, Panie, nie odstępuj ode mnie. Powstań, Panie, i zważ na sąd mój, Boże mój i Panie mój, broń sprawy mojej. Osądź mnie, Boże, w sprawiedliwości Twojej, Panie Boże mój, oby nie cieszyli się ze mnie. Niech nie mówią w sercach swoich: Dobrze, dobrze duszy naszej. Niech też nie mówią: Pożarliśmy go. Niechaj się zawstydzą i zmieszają jednocześnie, którzy radują się z nieszczęść moich, niech się przyobloką w zmieszanie i wstyd, którzy złośliwie mówią przeciwko mnie. Niechaj się rozradują i rozweselą ci, którzy pragną sprawiedliwości mojej. Niech mówią razem: Niech będzie wywyższany Pan, który pragnie pokoju dla sługi Jego. A język mój niech rozważa sprawiedliwość Twoją, przez dzień całą chwałę Twoją.

PSALM 35

Na koniec. Słudze Pańskiemu Dawidowi.

Mówi sobie nieprawy, aby grzeszyć: Nie ma bojaźni Bożej przed oczyma Jego. Albowiem zwodzi sam siebie, że nieprawość jego nie będzie wykryta i znienawidzona. Słowa ust jego to nieprawość i podstęp, nie chciał zrozumieć, aby czynić dobrze. O nieprawości myśli na łożu swoim, wystaje na każdej złej drodze i grzechu nie ma w pogardzie. Panie, na niebiosach miłosierdzie Twoje i prawda Twoja pod obłoki. Sprawiedliwość Twoja jak góry Boże, wyroki Twoje jak otchłań głęboka, ludzi i zwierzęta wybawiasz, Panie. Jakże wielkie jest miłosierdzie Twoje, Boże, synowie ludzcy w cieniu skrzydeł Twoich mogą pokładać nadzieję. Upojeni będą obfitością domu Twego i potokiem słodczy Twojej napoisz ich. Albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzymy światłość. Niech łaska Twoja trwa nad tymi, co znają Ciebie, i sprawiedliwość Twoja nad prawymi sercem. Niech nie zdepcze mnie noga pyszałka i ręka grzesznika niech mnie nie poruszy. Tam upadli wszyscy czyniący nieprawość, zostali wypędzeni i nie ostoją się.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 36

Psalm Dawida.

Nie czuj zawiści do niegodziwych, ani nie zazdrość czyniącym nieprawość. Albowiem jako siano szybko uschną i jak zielona trawa szybko zwiędną. Miej nadzieję w Panu i postępuj dobrze, zasiedlaj ziemię i będziesz korzystał z bogactw jej. Rozkoszuj się w Panu i spełni prośby serca twego. Odkryj Panu drogę twoją i miej w Nim nadzieję, a On uczyni dobrze. Wyprowadzi jak światło sprawiedliwość twoją i prawość twoją jak południe. Bądź uległy Panu i ubłagaj Go, nie zazdrość człowiekowi, któremu szczęści się na drodze jego, człowiekowi popełniającemu przestępstwo. Zaprzestań gniewu i porzuć zapalczywość, nie zazdrość, abyś nie czynił zła. Albowiem czyniący zło zostaną wygubieni, a ufający Panu odziedziczą ziemię. Jeszcze chwila i nie będzie grzesznika, będziesz szukał miejsca jego i nie znajdziesz. Łagodni odziedziczą ziemię i będą rozkoszować się wielkim pokojem. Grzesznik zamyśla zło przeciwko sprawiedliwemu i zgrzyta na niego zębami swoimi. Pan zaś śmieje się z niego, wie bowiem, że nadejdzie dzień jego. Grzesznicy dobyli miecza, napięli łuk swój, aby zrzucić ubogiego i biedaka, aby zabić prawych sercem. Niech miecz ich wejdzie w serca ich i łuki ich niech zostaną skruszone. Lepsza jest odrobina, którą ma sprawiedliwy, niż wielkie bogactwa grzeszników. Albowiem ramiona grzesznych zostaną skruszone, a sprawiedliwych umocni Pan. Zna Pan drogi nieskalanych i dziedzictwo ich przetrwa na wieki. Nie będą się wstydzić w czasie złym, zostaną nasyceni w dniach głodu, a grzesznicy zginą. Wrogowie Pana gdy tylko się wysławią i wywyższą, znikną jak dym znika. Grzesznik pożyczka i nie zwraca, a sprawiedliwy lituje się i użyzca. Albowiem ci, którzy błogosławiają jemu, odziedziczą ziemię, a złorzeczący jemu zostaną zgładzeni. Pan kieruje stopami człowieka i bardzo upodobał sobie drogi jego. Gdy upadnie, nie rozbije się, albowiem Pan umacnia rękę jego. Byłem młodzieńcem, a oto zestarzałem się, lecz nie widziałem prawego człowieka w opuszczeniu, ani też potomstwo jego nie prosiło o chleb. Sprawiedliwy lituje się cały dzień i użyzca, a potomstwo jego będzie błogosławieństwem. Odstąp od zła i czyn dobro, a przetrwasz na wieki wieków. Albowiem Pan miłuje sąd i nie porzuci świętych swoich, na wieki zachowa ich, a nieprawi zostaną zniszczeni i potomstwo bezbożnych wyginie. Sprawiedliwi odziedziczą ziemię i zamieszkają na niej na wieki wieków. Usta sprawiedliwego będą rozważać mądrość i język jego wypowie wyrok. Zakon Boga Jego jest w sercu jego i stopy jego nie wpadną w sidła. Grzesznik czyha na sprawiedliwego i szuka jak go zabić. Pan nie zostawi go w rękach jego, ani też nie osądzi go, gdy będzie sądził grzesznika. Trwaj w Panu i

zachowaj drogę Jego, a wywyższy cię, abys odziedziczył ziemię, i ujrysz jak wyginą grzesznicy. Widziałem, jak pysznił się bezbożny i wynosił jak cedry Libanu. Przeszedłem obok, a już go nie było, szukałem go, ale nie znalazłem miejsca jego. Strzeż niewinności i patrz na prawość, albowiem po człowieku czyniącym pokój pozostanie potomstwo. Nieprawi wyginą zaś wszyscy, a potomstwo bezbożnych zostanie zniszczone. Zbawienie sprawiedliwych od Pana, On jest ich obrońcą w czasie utrapienia. Pomoże im Pan i wybawi ich, uwolni ich od grzeszników i zbawi ich, albowiem w Nim mają nadzieję.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan staje przed królewską bramą i mówi ten troparion, ton 8:

Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

Pierwszy chór: Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

Stichos 1: Niech modlitwa moja wzniesie się przed Tobą, Panie, zbaw mnie według słowa Twego.

Drugi chór: Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

Stichos 2: Niech prośba moja wzniesie się przed Tobą, Panie, zbaw mnie według słowa Twego.

Pierwszy chór: Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ty, któryś dla nas urodził się z Dziewicy i przecierpiałeś ukrzyżowanie, Dobry, śmiercią zrzuciłeś śmierć i zmartwychwstanie okazałeś jako Bóg, nie pogardzaj tymi, których stworzyłeś Twoją ręką, okaż Twoją przyjaźń do człowieka, Miłosierny, przyjmij Bogurodnicę, która Ciebie zrodziła, modlącą się za nami, i zbaw, Zbawco, zrozpaczonych ludzi.

Nie opuszczaj nas na zawsze ze względu na Twoje imię i nie zrywaj Twego przymierza. Nie zabieraj od nas swego miłosierdzia, ze względu na Abrahama umiłowanego przez Ciebie i na Izaaka Twego sługę, i Izraela, świętego Twego.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Łotr widząc Przywódcę życia wiszącego na krzyżu, powiedział: Gdyby to nie Bóg wcielił się, który jest z nami ukrzyżowany, słońce nie skryłoby swoich promieni, ani też ziemia nie trzęsłaby się z przerażenia, przeto Ty, który wszystko cierpisz, wspomnij mnie, Panie, w Twoim królestwie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Pośrodku dwóch łotrów znalazł się Twój krzyż jako waga sprawiedliwości, jednego z nich sprowadzając do otchłani ciężarem bluźnierstwa, drugiemu zaś lecząc rany w poznaniu teologii, Chryste Boże, chwała Tobie.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Widząc na krzyżu Baranka i Pasterza, i Zbawcę świata, Ta, która Ciebie zrodziła, mówiła ze łzami: Świat raduje się przyjmując zbawienie, zaś moje łono płonie, widząc Twoje ukrzyżowanie, które cierpisz za wszystkich, Zbawco i Boże mój.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Lektor odmawia tę Modlitwę św. Bazylego Wielkiego:

Władco, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, wielce cierpliwy dla naszych grzechów, który przywiodłeś nas aż do tej godziny, w której wisząc na życiodajnym drzewie otworzyłeś dobremu łotrowi bramy raję i śmiercią zniszczyłeś śmierć, oczyść nas, grzeszne i niegodne Twoje sługi, bowiem zgrzeszyliśmy i uczyniliśmy nieprawość, i nie jesteśmy godni podnieść naszych oczu i spoglądać na wysokości niebieskie, gdyż porzuciliśmy drogę Twojej sprawiedliwości i chodziliśmy według woli naszych serc. Jednakże błagamy Twoje niezmiernie miłosierdzie: Oszczędź nas, Panie, według obfitości Twego miłosierdzia, i zbaw nas, ze względu na Twoje święte imię, gdyż dni nasze giną w marność. Zabierz nas z rąk nieprzyjaciół i daruj nam nasze grzechy, umartw nasze ciała, abyśmy porzucili starego człowieka i przyoblekli się w nowego, i żyli dla Ciebie, naszego Władcy i Łaskawcy. Obyśmy naśladowując Twoje nakazy osiągnęli wieczny pokój w mieszkaniach wszystkich tych, którzy osiągnęli szczęśliwość. Albowiem Ty jesteś prawdziwą radością i weselem miłujących Ciebie, Chryste Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Przedwiecznym Twoim Ojcem i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Następnie śpiewamy Błogosławieństwa, ton 8:

W królestwie Twoim wspomnij nas, Panie, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim.

Błogosławieni ubodzy duchem, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Błogosławieni płaczący, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni posiadają ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga ujrzą.

Błogosławieni czyniący pokój, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani.

Błogosławieni prześladowani dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy złorzeczą wam i prześladują was, i mówią wiele złego kłamliwie przeciwko wam, ze względu na moje imię.

Radujcie się i weselcie, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiosach.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Oba chóry schodzą się i donośnie śpiewają z rozrzewnieniem:

Wspomnij nas, Panie, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

Wspomnij nas, Władco, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

Wspomnij nas, Święty, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

Następnie lektor mówi:

Chór niebieski śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot, pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

Stichos: Przystąpcie do Niego i oświećcie się, a oblicza wasze nie będą zawstyżone.

Chór niebieski śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot, pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór świętych aniołów i archaniołów ze świętymi mocami niebieskimi śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot, pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wierzę w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, i w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Światłość ze Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu, przez Którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielił się z Ducha Świętego, i Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał w trzeci dzień według Pisma. Który wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przychodzącego w chwale sądzić żywych i umarłych, którego królestwa nie będzie końca. I w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który mówił przez proroków. W jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, i życia przyszłego wieku. Amen.

Daruj, przebacz i odpuść, Boże, grzechy nasze dobrowolne i mimowolne, popełnione słowem i czynem, świadome i nieświadome, popełnione za dnia i w nocy, myślą i zamysłem, wszystkie nam przebacz jako dobry i Przyjaciel człowieka.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy

winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Kontakion dnia, ton 2:

Podniesiony dobrowolnie na krzyżu Chryste Boże, daj swoje miłosierdzie swemu nabytemu nowemu dziedzictwu, daj ludowi swemu moc zwycięstwa nad wrogami, gdyż ma on moc Twego oręża pokoju, niezwyknięty znak zwycięstwa.

Następnie mówimy kontakion świątyni. Jeśli jest to świątynia Chrystusa, to najpierw mówimy kontakion świątyni Chrystusa, także dnia i świętego dnia.

Następnie: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ze świętymi daj odpoczynek, Chryste, duszy zmarłego Twego sługi, gdzie nie ma cierpienia, smutku i westchnień, lecz życie nie mające końca.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czytamy kontakion świątyni Bogurodzicy. Jeśli nie jest to świątynia Bogurodzicy, to mówimy:

Orędowniczko chrześcijan niezawodna, Pośredniczko u Stwórcy wytrwała, nie gardź głosem błagania grzesznych, lecz pospiesz, jako Dobra, zawczasu nam na pomoc, ufnie wzywającym Ciebie. Pospiesz na nasze błagania i przybądź na wezwanie, orędując zawsze, Bogurodzico, za czczącymi Ciebie.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojczyste.

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. **Pokłon.**

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. **Pokłon.**

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdóź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Także modlitwa:

Najświętsza Trójco, jednoistotna Władzo, niepodzielne Królestwo, Sprawczyni wszystkich łask, zatroszcz się o mnie grzesznego, umocnij, poucz moje serce i zabierz ode mnie wszelką mą nieczystość, oświeć moją myśl, abym nieustannie słauił, śpiewał, kłaniał się i mówił: Jeden Święty, jeden Pan, Jezus Chrystus, ku chwale Boga Ojca. Amen.

Kapłan: Oto mądrość!

Chór: Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsą i Matkę Boga naszego.

Kapłan: Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas!

Chór: Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw przeczystej swej Matki, świętego Ojca naszego Jana Chryzostoma, arcybiskupa Konstantynopola, (świętego patrona świątyni i świętych dnia), i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.



PORZĄDEK NIESZPORÓW

Diakon jak zwykle staje na ambonie i ogłasza:

Pobłogosław, władcyko!

Kapłan stojąc przed świętym ołtarzem w prezbiterium, donośnie mówi:

Błogosławione królestwo Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Lektor mówi:

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 103

Błogosław, duszo moja, Pana, Panie, Boże mój, jesteś bardzo wywyższony, w majestat i wspaniałość przyoblokłeś się. Odziewasz się światłem jak szatą, rozpinasz niebiosa jak namiot. Pokrywasz wodami górne sklepienie swoje, uczyniłeś obłoki rydwanem swoim, chodzisz na skrzydłach wiatru. Czynisz posłańcami swymi duchy i sługami swymi płomienie ognia. Założyłeś ziemię na podwalinach jej, nie zachwieje się na wieki wieków. Głębina jako szata odzienie jej, nad górami stanęły wody. Na Twoje napomnienie precz odbiegają, na głos Twój grzmiący ulęką się. Wzniosły się góry i zniżyły się doliny do miejsca, któreś im wyznaczył. Wyznaczyłeś granicę wodom, której nie przekroczą, i nie wrócą, aby pokryć ziemię. Ty prowadzisz źródła do strumieni, między górami płyną wody. Pić dają każdemu zwierzowi polnemu, dzikie osły gaszą w nich pragnienie swoje. Na nich ptactwo niebieskie mieszka, spośród kamieni wydaje głos. Ty wody posyłasz na góry z komnat Twoich i owocem dzieł Twoich nasycą się ziemia. Ty sprawiasz, że rośnie trawa dla bydła i ziele na służbę człowiekowi, aby z ziemi dobywał chleb. I wino weseli serce człowiecze, jaśnieje oblicze jego od oliwy, i chleb serce człowieka umacnia. Napojone są drzewa polne, cedry Libanu, któreś zasadził. Tam gniezdzą się ptaki, a gniazdo bociana góruje nad nimi. Góry wysokie są dla jeleni, skały na schronienie dla zajęcy. Uczyniłeś księżyc miarą czasów, słońce zachód swój poznało. Sprowadzasz ciemności i nastaje noc, w niej krążą wszelkie zwierzęta leśne. Młode lwy rykiem domagają się żeru, żądają od Boga pokarmu swego. Kiedy słońce wszędzie, ustępują, i kładą się w swoich legowiskach. Wychodzi człowiek do pracy swojej, do trudu swego aż do wieczora. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś, pełna jest ziemia dzieł Twoich. Oto morze wielkie i rozległe, a w nim płazy niezliczone, zwierzęta małe z wielkimi. Tam przepływają okręty i ów smok, którego stworzyłeś, aby go wyszydzić. Wszystko czeka na Ciebie, abyś dał im pokarm we właściwym czasie. Dajesz im i zbierają, otwierasz dłoń Twoją i wszyscy napełniają się dobrami. Kryjesz oblicze Twoje i trwożą się, odbierasz im ducha i giną, i w proch swój się obracają. Posyłasz ducha Twego i zostają stworzone, i odnawiasz oblicze ziemi. Chwała Pańska niech będzie na wieki, rozraduje się Pan dziełami swoimi. Spójrzy na ziemię i trzęsie się ona, dotknie gór i one dymią. Śpiewać będę Panu póki żyję, śpiewam Bogu memu, póki jestem. Oby przyjemna Mu była mowa moja, ja zaś weselić się będę w Panu. Niech znikną grzesznicy z ziemi i niech ludzi nieprawych nie będzie. Błogosław, duszo moja, Pana. Słońce zachód swój poznało, sprowadzasz ciemność i nastaje noc. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Następnie diakon mówi wielką ektenię:

W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

Za metropolitę naszego *N.* i za biskupa naszego *N.*, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonie, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

Za to miasto (lub: tę wieś; lub: ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: **P**anie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: **T**obie, Panie.

Kapłan: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: **A**men.

Następnie lektor mówi osiemnastą katzmę:

PSALM 119

Pieśń stopni.

Do Pana wołałem, gdy byłem w utrapieniu i wysłuchał mnie. Panie, wybaw duszę moją od warg nieprawych i od języka podstępnego. Co będzie ci dane lub co będzie przydane tobie w języku podstępnym? Strzały mocarza są ostre, z żarzącymi się węglami pustyni. Biada mi, albowiem wygnanie moje przedłuża się, przebywam w namiotach Kedaru. Dusza moja długo była na wygnaniu, szukałem pokoju z tymi, którzy nienawidzą pokoju, gdy mówiłem do nich, oni walczyli bez powodu.

PSALM 120

Pieśń stopni.

Oczy me wznoszę ku górom, stąd nadejdzie pomoc moja. Pomoc moja jest od Pana, który stworzył niebo i ziemię. Nie da się potknąć nodze twojej, ani

zdrzemnąć się stróżowi twemu. Oto nie drzemie ani nie zasypia stróż Izraela. Pan zachowa ciebie, Pan opieką swoją na prawej ręce twojej. Za dnia słońce nie spali ciebie, ani księżyc w nocy. Pan zachowa ciebie od zła wszelkiego, zachowa duszę swoją Pan. Pan zachowa wejście twoje i wyjście twoje, teraz i na wieki.

PSALM 121

Pieśń stopni.

Rozradowałem się, gdy mi powiedziano: Pójdziemy do domu Pana! Stały już nogi nasze na dziedzińcach twoich, Jeruzalem! Jeruzalem zbudowane jak miasto, w którym uczestniczą wszyscy razem. Tam bowiem wstąpiły pokolenia, pokolenia Pańskie, które są świadectwem Izraela, aby wysławiać imię Pana. Albowiem tam ustawiono trony do sądenia, trony w domu Dawidowym. Proście o pokój dla Jeruzalem i o pomyślność dla tych, co miłują Ciebie. Niech pokój będzie w twierdzach twoich i pomyślność w basztach twoich. Ze względu na braci moich i bliźnich moich powiedziałem: Pokój tobie. Ze względu na dom Pana, Boga naszego, szukałem dobra dla ciebie.

PSALM 122

Pieśń stopni.

Do Ciebie wznoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług zwrócone są na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie ulituje się nad nami. Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, albowiem wzgardą jesteśmy nasyceni. Dusza nasza nasycona jest szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.

PSALM 123

Pieśń stopni.

Gdyby nie to, że Pan jest z nami, niech powie to Izrael, gdyby nie to, że Pan był z nami, kiedy ludzie powstali przeciwko nam, to żywcem by nas pożarli. Gdy wściekłość ich rozgorzała przeciwko nam, to zatopiłaby nas woda, potok porwałby duszę naszą, wtedy duszę naszą porwałaby wezbrana woda. Błogosławiony Pan, który nie wydał nas na łup zębom ich. Dusza nasza jak ptak wyrwała się z sieci łowców, sieć rozerwała się i wybawieni zostaliśmy. Pomoc nasza w imieniu Pana, który stworzył niebo i ziemię.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Diakon: Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

PSALM 124

Pieśń stopni.

Ufający Panu są jak góra Syjon, nie zachwieją się na wieki ci, którzy mieszkają w Jerozolimie. Góry wokół niej i Pan wokół ludu swego, odtąd i na wieki. Albowiem nie zostawi Pan berła grzeszników na udziale sprawiedliwych, aby prawi nie wyciągnęli rąk swoich do nieprawości. Czyń dobrze, Panie, dobrym i prawego serca. A tych, co błakają się po krętych drogach, Pan odrzuci wraz z czyniącymi nieprawość. Pokój nad Izraelem.

PSALM 125

Pieśń stopni.

Gdy Pan odmienił niewolę Syjonu, byliśmy jak we śnie. Wtedy napełniły się radością usta nasze i język weselem. Wtedy mówiono między narodami: Wielkie rzeczy uczynił im Pan. Wielkie rzeczy Pan uczynił z nami i staliśmy się radośni. Odmień, Panie, niewolę naszą, jak potoki wiatrem południowym. Ci, którzy sieją we łzach, żąć będą w radości, rzucają bowiem ziarna swoje wśród płaczu, a potem przyjdą w radości wziąć snopy swoje.

PSALM 126

Pieśń stopni.

Jeśli Pan nie zbuduje domu, na próżno trują się budownicowie. Jeśli Pan nie ustrzeże miasta, na próżno czuwa strażnik. Na próżno wam wstawać przed świtem, budzić się wkrótce po zaśnięciu, wy, którzy spożywacie chleb boleści, gdy On używa snu umiłowanym swoim. Oto dziedzictwem Pańskim są synowie, zapłata jest owoc łona. Jak strzały w rękę mocarza, tak synowie odrzuconych. Błogosławiony mąż, który przez nich dopełnił pragnienia swego. Nie zawstydzą się, gdy będą rozprawiać z wrogami swymi w bramie.

PSALM 127

Pieśń stopni.

Błogosławieni wszyscy, którzy boją się Pana, którzy chodzą drogami Jego. Będiesz spożywał owoce trudów twoich, błogosławiony jesteś i dobrze ci będzie. Małżonka twoja jak płodna winorośl we wnętrzu domu twego. Synowie twoi jak sadzonki oliwne dookoła stołu twego. Oto tak błogosławiony jest człowiek, który boi się Pana. Pobłogosławi ciebie Pan z Syjonu i będziesz oglądał pomyślność Jerozolimy przez wszystkie dni życia twego. Ujrzysz synów twoich synów. Pokój nad Izraelem.

PSALM 128

Pieśń stopni.

Często walczyli ze mną od młodości mojej, niech powie Izrael. Często walczyli ze mną od młodości mojej, ale mnie nie przemogli. Na grzbiecie moim orali grzesznicy, długo dopuszczali się nieprawości swoich. Pan sprawiedliwy ściął karki grzeszników. Niech się zawstydzą i cofną wszyscy nienawidzący Syjonu. Niech się staną jak trawa na dachu, która wyschnie, zanim rozkwitnie. Żniwiarz nie napełni nią ręki swojej, ani naręcza swego ten, kto zbiera snopy. I niech powiedzą przechodnie: Błogosławieństwo Pańskie na was, błogosławimy was w imię Pańskie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Diakon: Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

PSALM 129

Pieśń stopni.

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, Panie, usłysz głos mój. Niech uszy Twoje będą uważne na głos modlitwy mojej. Jeżeli będziesz pamiętać o nieprawościach, Panie, Panie, któż się ostoi? Ale u Ciebie jest oczyszczenie. Dla imienia Twego cierpiałem Panie, cierpiała dusza moja dla słowa Twego, dusza moja ma nadzieję w Panu. Od straży porannej do nocy, od straży porannej niech Izrael ma nadzieję w Panu. Albowiem u Pana jest zmiłowanie i wielkie u Niego wybawienie, On sam wybawi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

PSALM 130

Pieśń stopni.

Panie, serce moje się nie wywyższa, ani też oczy moje nie patrzą z góry, nie wchodziłem też w rzeczy wielkie, ani w cuda będące nade mną. Gdybym nie myślał pokornie, lecz wywyższał duszę moją, jak niemowlę do matki swojej, taka odpłata byłaby dla duszy mojej. Niech Izrael ma nadzieję w Panu, odtąd i na wieki.

PSALM 131

Pieśń stopni.

Wspomnij, Panie, Dawida i całą łagodność jego, albowiem poprzysiągł Panu i obiecał Bogu Jakuba: Jeśli wejdę do przybytku domu mego lub wejdę na łożo pościeli mojej, jeśli dam sen oczom moim i powiekom moim drzemkę, i pokój skroniom moim, póki znajdę miejsce Panu, siedzibę Bogu Jakuba. Oto usłyszeliśmy o niej w Efrata, znaleźliśmy ją na polach zalesionych. Wejdźmy w mieszkania Jego, pokłońmy się na miejscu, gdzie stały nogi Jego. Powstań, Panie, w miejscu odpoczynku Twego, Ty i arka świętości Twojej. Kapłani Twoi przyobleką się w sprawiedliwość i sprawiedliwi Twoi rozradują się. Ze względu na Dawida, sługę Twego, nie odwracaj oblicza od pomazańca Twego. Poprzysiągł Pan Dawidowi prawdziwie, i nie cofnie przysięgi, owoc łona twego posadzę na tronie twoim. Jeśli synowie twoi zachowają Przymierze moje i te świadectwa moje, których nauczę ich, synowie ich do wieka będą zasiadać na tronie twoim. Albowiem Pan wybrał Syjon, zechciał go na mieszkanie swoje. Oto miejsce odpoczynku mego na wieki wieków, tutaj zamieszkać, jak zechciałem. Zasoby jego błogosławiąc pobłogosławię, a ubogich jego nasycę

chlebem. Kapłani jego przyobleką się w zbawienie i święci jego rozradują się radością. Tam przywrócę róg Dawidowi, przygotuję świecznik dla Pomazańca mego. Wrogowie jego okryją się wstydem, a na Nim zajaśnieje świętość moja.

PSALM 132

Pieśń stopni.

O, jak dobrze i jak pięknie, gdy bracia mieszkają razem. Jest to jak wonny olej na głowę, co spływa na brodę, brodę Aarona, co spływa na skraj szaty jego. Jest jak rosa Hermonu, która spływa na góry Syjonu, tam bowiem Pan zsyła błogosławieństwo i życie na wieki.

PSALM 133

Pieśń stopni.

Oto błogosławcie teraz Pana wszyscy słudzy Pańscy, stojący w świątyni Pańskiej, na dziedzińcach domu Boga naszego. Po nocach wyciągajcie ręce wasze ku świątyni i błogosławcie Pana. Pobłogosławi ciebie Pan z Syjonu, który stworzył niebo i ziemię.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan donośnie: Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także śpiewamy Panie, wołam do Ciebie, na dwa chóry, ton 2:

Pierwszy chór: Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, usłysz mnie, Panie. Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, zważ na głos błagania mego, gdy wołam do Ciebie, usłysz mnie, Panie.

Drugi chór: Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich jak ofiara wieczorna, usłysz mnie, Panie.

I kolejno stichosy:

Postaw, Panie, straż u ust moich, wartę u drzwi warg moich. Nie skłaniaj serca mego ku złym słowom, ku usprawiedliwieniu grzesznych czynów razem z ludźmi czyniącymi nieprawość, i nie połączę się z wybrańcami ich. Niech pouczy mnie sprawiedliwy o łaskawości, i niech napomina mnie, a olej grzesznika niech nie namaści głowy mojej, modlitwa moja zawsze przeciwko ich złym czynom. Zgładzeni będą przy skale sędziowie ich, usłuchają słów moich, bo są łagodne. Jakby kto kopał i rozdzierał ziemię, rozsypują się kości ich u wrót otchłani. Albowiem ku Tobie, Panie, Panie, podnoszę oczy, w Tobie mam nadzieję, nie wydawaj duszy mojej. Uchroń mnie od sideł, które zastawili na mnie, i od zgorzenia czyniących nieprawość. Niech wpadną we własne sieci

grzesznicy, tam, gdzie ja jeden przejdę bezpiecznie.

Głosem moim do Pana wołam, głosem moim błagam Pana. Wylewam przed Nim błaganie moje, zgryzotę moją przed Nim wyjawiam. Kiedy omdlał we mnie duch mój, Ty poznałeś ścieżki moje. Na drodze, po której idę, ukryli sidła na mnie. Spójrz na prawo i zobacz, nie masz, kto by mnie znał. Nie ma dla mnie ucieczki, nikt nie troszczy się o duszę moją. Wołam do Ciebie, Panie, i mówię: Ty jesteś nadzieją moją, częścią moją w krainie żyjących. Usłysz błaganie moje, gdyż upokorzony jestem bardzo. Wybaw mnie od mych prześladowców, gdyż są silniejsi ode mnie.

Także śpiewamy stichery, ton 8:

Wyrowadź z ciemnicy duszę moją, abym wysławiał imię Twoje.

Poszcząc cieleśnie, bracia, pośmy także duchowo: rozwiążmy wszelki związek niesprawiedliwości, rozbijmy kręte i bezbożne zamiary. Podrzyjmy wszelką niesprawiedliwą umowę, dajmy głodnym chleba i bezdomnych ubogich wprowadźmy do domów, abyśmy otrzymali od Chrystusa Boga wielkie miłosierdzie.

Sprawiedliwi oczekują mnie, aż Ty dasz mi odpłatę.

Poszcząc cieleśnie, bracia, pośmy także duchowo: rozwiążmy wszelki związek niesprawiedliwości, rozbijmy kręte i bezbożne zamiary. Podrzyjmy wszelką niesprawiedliwą umowę, dajmy głodnym chleba i bezdomnych ubogich wprowadźmy do domów, abyśmy otrzymali od Chrystusa Boga wielkie miłosierdzie.

Także stichera męczennikom, ton 1:

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, Panie, usłysz głos mój.

Jakaż jeszcze cnota? Jakaż jeszcze pochwała należy się świętym? Schylili szyje przed mieczem ze względu na Ciebie, któryś schylił niebiosa i zstąpił. Wylali swoją krew ze względu na Ciebie, któryś wyniszczył siebie i przyjął postać sługi, uniżając się aż do śmierci, i naśladowali Twoje ubóstwo. Dla ich modlitw, z ogromu Twojej litości zmiłuj się nad nami.

Niech uszy Twoje będą uważne na głos modlitwy mojej.

Także stichery kyr Józefa, ton 2:

Prosomion: Albowiem zjawił się.

Jak świetliste błyskawice Jezus posłał was na cały świat, zaiste duchowe słońce, i jasnością waszego Bożego nauczania odpędziliście oszustwo ciemności, widzący Boga apostołowie, i oświeciliście trzymanyh okrutnie w mroku niewiedzy. Módlcie się przeto do Chrystusa, aby zesłał nam oświecenie i wielkie miłosierdzie.

Jeżeli będziesz pamiętać o nieprawościach, Panie, Panie, któż się ostoi? Ale u Ciebie jest oczyszczenie.

Eliasz dzięki cnotom wstąpił na rydwan Boży, oświecony postem wznosił się na wyżyny nieba. To jego naśladowaj, pokorna duszo moja, i poś od wszelkiej złości, zawiści, waśni, słodczy i rozkoszy, abyś uniknęła okropnych chorób, wiecznej gehenny, wołając do Chrystusa: Panie, chwała Tobie!

Inna stichera, ton 5:

Prosomion: Święty ojciec.

Dla imienia Twego cierpiałem Panie, cierpiała dusza moja dla słowa Twego, dusza moja ma nadzieję w Panu.

Boscy apostołowie, gorący orędownicy świata i obrońcy prawosławnych, mający odważną władzę od Chrystusa Boga naszego, módlcie się za nami, prosimy was, najczcigodniejsi, abyśmy radośnie przeszli dobry czas postu i przyjęli łaskę Jednoistotnej Trójcy, sławni wielce nauczyciele, módlcie się za dusze nasze.

Tu śpiewamy stichery menei, świętego danego dnia.

Jeśli w menei wypadnie dwóch świętych, to stichery jednego z nich śpiewamy na chwalitnej.

Od straży porannej do nocy, od straży porannej niech Izrael ma nadzieję w Panu.

I śpiewamy troparion świętego z menei.

Albowiem u Pana jest zmiłowanie i wielkie u Niego wybawienie, On sam wybawi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

Troparion świętego z menei.

Chwalcie Pana wszystkie narody, wysławiajcie Go wszyscy ludzie.

Troparion z menei.

Albowiem miłosierdzie Jego umocnione jest nad nami i prawda Pańska trwa na wieki.

Troparion z menei.

Chwała, i teraz. Teotokion tegoż świętego w menei. Następnie ma miejsce wejście z kadzielnicę. Kapłan błogosławi wejście.

Diakon donośnie: Oto mądrość! Stańmy prosto!

Chór: Pogodna światłości świętej chwały, nieśmiertelnego Ojca niebios, Świętego, Błogosławionego, Jezu Chryste. Przyszliśmy na zachód słońca, widząc światłość wieczorną śpiewamy Ojcu, Synowi, i Świętemu Duchowi, Bogu, boś godzien jest, by w każdym czasie, śpiewano Tobie zbożnymi pieśniami, Synu Boży, co życie dajesz, przeto świat Cię sławi.

Diakon: Bądźmy uważni!

Kapłan: Pokój wszystkim.

Diakon: Oto mądrość! Bądźmy uważni!

Prokimenon, Psalm 11, ton 5: Ty, Panie, zachowasz nas i ustrzeżesz nas od tego pokolenia, i na wieki. Stichos: Wybaw mnie, Boże, bo zabrakło sprawiedliwego.

Diakon: Oto mądrość!

Lektor: Czytanie Księgi Rodzaju (1,24-31; 2, 1-3).

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor.

Rzekł Bóg: «Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: czworonożne, gady pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!» I stało się tak. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła według ich gatunków i wszelkich gadów pełzających po ziemi. I widział Bóg, że są dobre. I rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na obraz nasz i na podobieństwo, niech panuje nad rybami morskimi i nad ptactwem powietrznym, nad zwierzętami i bydłem, nad całą ziemią i nad wszystkimi gadami pełzającymi po ziemi!» Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył, mężczyzną i niewiastą stworzył ich. I błogosławił im Bóg, mówiąc: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się,

zapelniajcie ziemie i panujcie nad nia, i panujcie nad rybami morskimi i zwierzetami, nad ptactwem powietrznym, nad calym bydlem i cala ziemia, i nad wszystkimi gadami pelzajacymi po ziemi». I rzekl Bóg: «Oto daje wam wszelka roslina przynoszaca ziarno, ktora jest po calaj ziemi i wszelkie drzewo, ktorego owoc ma w sobie nasienie, beda dla was one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzenia polnego i dla wszelkiego ptactwa w powietrzu, i dla wszystkich gadow pelzajacych po ziemi i majacych w sobie dusze zycia, bedzie pokarmem wszelka trawa zielona». I stalo sie tak. A Bóg widzial, ze wszystko, co uczynil, jest bardzo dobre. I tak uplynal wieczor i poranek, dzien szosty. W ten sposob zostaly ukozczone niebo i ziemia oraz cale ich piekno. A gdy Bóg ukozczył w dniu szostym swe dzieło, ktore uczynil, odpoczal dnia siódmego od wszystkich dzieł swoich, jakie stworzyl. Poblogoslawil Bóg dzien siódmy i uczynil go swietym, albowiem w tym bowiem dniu odpoczal po calaj swej pracy, ktora wykonal stwarzajac.

Diakon: Bądźmy uważni!

Prokimenon, Psalm 12, ton 6: Wejrzyj, uslysz mnie, Panie Boze mój. Stichos: Jak dlugo, Panie, zapominasz mnie do konca? Jak dlugo bedziesz odwracal oblicze swe ode mnie?

Nastepnie diakon ogłasza: Nakażcie!

Kaplan bierze obydwoma rekoma kadzielnicę ze swieca, stoi przed swietym oltarzem patrzac ku Wschodowi i czyniac krzyz, mowi: Oto mądrość! Stańmy prosto!

Nastepnie zwraca sie na zachod ku ludowi i mowi:

Światłość Chrystusa oświeca wszystkich.

Lektor: Czytanie Księgi Przysłów (2, 1-22).

Diakon: Bądźmy uważni!

Synu, jeśli przyjmiesz moje nauki i zachowasz u siebie wskazania moje tak, ze ucho swoje uczynisz uważnym na mądrość i sklonisz serce swoje ku roztropności, jeśli bedziesz przywoływal rozsadek i wołac do rozwagi, jeśli bedziesz jej poszukiwac jak srebra i pozadac jej bedziesz jak skarbu, to zrozumiesz bojazn Pańską, osiągniesz poznanie w Bogu. Albowiem Pan daje mądrość, z ust Jego wychodzą wiedza i poznanie, On zachowuje dla sprawiedliwych zbawienie, On jest tarczą dla chodzacych nieskalanie, On strzeze dróg prawdy i chroni sciezki swietych swoich. Wtedy zrozumiesz sprawiedliwość, sad sprawiedliwy i prawość, wszelka dobra sciezke. Gdy mądrość zagości w twym sercu i wiedza bedzie przyjemna dla duszy twojej, wtedy rozwaga bedzie strzegla ciebie, roztropność bedzie ciebie chronil, aby ustrzec ciebie za zlej drogi, od czlowieka mowiacego kłamstwo, od tych, którzy opuścili sciezki prawości, by chodzic mrocznymi drogami, od tych, których radością jest czynienie nieprawości, którzy zachwycaja sie złym nierzadem, których drogi są krzywe i którzy zbaczaja ze sciezek swoich. Aby ustrzec ciebie przed cudzą żoną, przed obcą, co mowę ma gładką, ktora porzucila przewodnika mlodości swojej i zapomniala o przymierzu Boga swego. Jej dom prowadzi ku śmierci, a jej sciezki do cieni Szeolu. Nikt z tych, którzy weszli do niej, nie powraca i nie wchodzi na droge zycia. Przeto chodz drogą prawych i trzymaj sie sciezek sprawiedliwych, sprawiedliwi beda zuc na ziemi i uczciwi przetrwaja na

niej, a nieprawi zostaną zgładzeni z ziemi, wiarołomni zostaną z niej wykorzeni.

Po skończeniu paremii kapłan mówi: **Pokój tobie.**

I diakon: **Oto mądrość!**

Lektor: **Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.**

Wtedy prawy i lewy chór oraz lud w całej cerkwi klęczy modląc się. Po śpiewie psalmu pierwszy chór:

Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.

Lektor i druga strona chóru oraz obecny lud klęczą, aż prześpiewają stichos.

Lektor śpiewa pierwszy stichos:

Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, zważ na głos błagania mego, gdy wołam do Ciebie.

Po zaśpiewaniu stichosu drugi chór śpiewa:

Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.

Wtedy lektor i pierwszy chór oraz lud stojący po prawej stronie klęką.

Lektor śpiewa drugi stichos:

Postaw, Panie, straż przy ustach moich, i wartę u drzwi warg moich.

I pierwszy chór znowu śpiewa:

Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.

Lektor i drugi chór oraz lud stojący po lewej stronie klęką.

Lektor śpiewa trzeci stichos:

Nie skłaniaj serca mego ku złym słowom, ku usprawiedliwianiu grzesznych czynów, razem z ludźmi czyniącymi zło.

I drugi chór śpiewa:

Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.

Lektor, pierwszy chór i lud klęką.

I lektor znowu śpiewa: **Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą.**

Wtedy oba chóry i cały obecny lud w cerkwi klęką i trwają tak, aż lektor śpiewa, po czym wstają i kończą:

Podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Dalszy ciąg Liturgii uprzednio poświęconych Darów.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

PORZĄDEK WIELKIEGO POWIECZERZA W ŚRODĘ PIERWSZEGO TYGODNIA

Zaczyna kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napęlniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmaży, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdóń nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 69

Boże, przyjdź ku mojej pomocy, Panie, pospiesz mi z pomocą. Niech się zawstydzą i okryją hańbą ci, którzy szukają duszy mojej, niech się odwrócą i zawstydzą ci, którzy chcą zguby mojej. Niech natychmiast odwrócą się ze wstydem ci, którzy mówią mi: Dobrze, dobrze! Niechaj się rozradują i rozweselą w Tobie wszyscy ci, co szukają Ciebie, Boże, i niech zawsze mówią: „Niech będzie wywyższony Pan!”, ci co miłują zbawienie Twoje. Ja zaś jestem ubogi i nędzny, Boże, pomóż mi. Ty jesteś moim wspomóżycielem i obrońcą, Panie, nie zwlekaj.

Zaczynamy wielki kanon, podzielony na cztery części, który skończymy w czwartek wieczorem.

Poemat świętego ojca naszego Andrzeja z Krety. Ton 6.

Po każdym troparionie śpiewamy: Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Pieśń 1

Hirmos: Wspomożyciel i obrońca stał się moim zbawieniem, to mój Bóg i wysławię Go, Bóg Ojca mego i wywyższę Go, chwalebnie bowiem się wysławiał.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się. Tropariony:

Przykazania Twe, Chryste, od młodości miałem w pogardzie, beztroski i lekkomyślny przeszedłem przez życie. Dlatego wołam do Ciebie, Zbawco: U kresu życia zechciej mnie ocalić!

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Porzuconego przed wrotami Twymi, Zbawco, chociaż w starości nie zrzucić mnie do piekła jako nieużytecznego, ale przed końcem daj mi odpuszczenie grzechów jako Przyjaciel człowieka.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Roztrwoiłem bogactwo me w nierządzie, Zbawco, obce są mi owoce pobożności, czując jednak głód wołam do Ciebie: Ojcze miłosierdzia, pośpiesz i ulituj się nade mną!

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Zgodnie z moimi zamysłami jestem tym człowiekiem, który wpadł między zbójców. Teraz cały jestem przez nie poraniony i pokryty bliznami, ale Ty sam, Chryste Zbawco, przyjdź i ulecz mnie.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Kapłan zobaczywszy mnie, przeszedł obok, i lewita widząc mnie w biedzie, obnażonego, nie zauważył, ale Ty, Jezu, który zajaśniałeś z Dziewicy, przyjdź i ulituj się nade mną.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Daruj mi posłaną Tobie z wysoka przez Bożą Opatrzność świetlistą łaskę, abym uniknął mroku żądź i gorliwie opiewał, Mario, wspaniałe czyny Twego życia.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Trójco nadprzyrodzona, czczona w Jedności, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako miłosierna daj mi łzy serdecznej skruchy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Bogurodzico, nadziejo i obrońco śpiewających Tobie, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako czysta Władczyni przyjmij mnie, kajającego się.

Pieśń 2

Hirmos: Słuchajcie niebios a będę głosił, i śpiewał Chrystusowi, który z Dziewicy przyszedł w ciele.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się. Tropariony:

Z powodu braku wstrzemięźliwości upadłem jak Dawid i skalałem się, ale obmyj także i mnie łzami, Zbawco.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Ani łez, ani pokuty, ani też pociechy nie mam, ale Ty sam, Zbawco, jako Bóg, daruj mi je.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Zagubiłem początkowe piękno i wspaniałość moją, a teraz leżę nagi i wstydzę się.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Bram Twoich nie zamykaj wtedy przede mną, Panie, Panie, ale otwórz je dla mnie, pokutującego przed Tobą.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Usłysz westchnienia duszy mojej i przyjmij łzy mych oczu, Zbawco, i zbaw mnie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przyjacielu człowieka, który chcesz wszystkich zbawić, przyjmij mnie i przygarnij, jako Dobry, kajającego się.

Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas.

Przezysta Bogurodzico Dziewico, jedyna wielbiona przez wszystkich, módl się gorliwie, abyśmy zostali zbawieni.

Inny hirmos: Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem, który z manny uczynił deszcz i z kamienia dawno temu wytoczył wodę memu ludowi na pustyni, prawicą potężną i mocą moją.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:

Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem. Usłysz, duszo moja, tak wołającego Pana, porzuć poprzedni grzech i ulękniij się Pana, jako sprawiedliwego i jako Sędziego, i Boga.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Komuż upodobniłaś się, bardzo grzeszna duszo, jak nie pierwszemu Kainowi i owemu Lamechowi, okropnie poraziwszy ciało złymi czynami i zabiwszy rozum bezsensownymi dążeniami.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Mając przed oczyma wszystkich żyjących przed Prawem, o duszo, ty nie upodobniłaś się do Seta, nie naśladowałaś Enosza, ani Henocha przez przemienienie, ani też Noego, lecz okazałaś się być obcą życiu sprawiedliwych.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ty jedna, duszo moja, otworzyłaś otchłań gniewu Twego Boga i zatopiłaś jak ziemię, całe ciało i uczynki, i życie, i pozostałaś poza zbawczą arką.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Z całą gorliwością i miłością przybiegłaś do Chrystusa, porzuciwszy poprzednią drogę grzechu i żyjąc na pustyni nie przebytej wypełniałaś w czystości Boże Jego przykazania.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Na mająca początku, niestworzona Trójco, nierozdzielna Jedności! Przyjmij mnie, kajającego się, zbaw grzesznego, ja jestem Twoim stworzeniem, nie odrzucaj lecz oszczędź i zbaw mnie od ognistego osądzenia.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Przezysta Władczyni, Boga Rodzicielko, nadziejo do Ciebie przybiegających i przystani przeżywających burze, modlitwami Twymi skłoń ku miłosierdziu i ku mnie miłosiernego Stwórcę, i Syna Twego.

Pieśń 3

Hirmos: Umocnij, Panie, na opoce Twoich przykazań wahające się serce moje, albowiem Ty jeden jesteś Święty i Pan.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:

Nie odziedziczyłaś, nieszczęsna duszo, błogosławieństwa Sema i rozległych posiadłości jak Jafet, nie otrzymałaś na ziemi odpuszczenia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Oddal się, duszo moja, od ziemi Haran, od grzechu, idź do ziemi zawsze toczącej wiecznie żywą niezniszczalność, którą odziedziczył Abraham.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słyszałaś, duszo moja, jak dawno temu Abraham porzucił ziemię ojcowską i stał się wędrowcem, naśladowaj więc jego zdecydowanie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ugościwszy Aniołów pod dębem w Mambre patriarcha otrzymał na starość, jako zdobycz, obietnicę.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wiedząc, nieszczęsna duszo, jak Izaak został tajemniczo złożony na nową ofiarę całopalną Panu, naśladowaj jego zdecydowanie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słyszałaś, duszo moja, że Izmael został wypędzony jako owoc niewolnicy, bądź więc czujna, bacząc, abyś sama nie przecierpiała czegoś podobnego za żądę rozkoszy.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Otoczony jestem, Matko, burzą i falami grzechów, ale Ty sama uratuj mnie teraz i doprowadź do przystani Bożej pokuty.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Gorącą modlitwę i teraz zanieś, Czcigodna, do miłosiernej Bogurodzicy i swymi modlitwami otwórz mi wejście do Boga.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Trójco prosta, niestworzona, Istoto bez początku, wielbiona w Trzech Osobach, zbaw nas, z wiarą kłaniających się Twojej władzy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Bogurodzico, któraś Syna Przedwiecznie zrodzonego przez Ojca bez męża zrodziła w czasie, przedziwny to cud, mlekiem karmiąc pozostałaś Dziewicą.

Pieśń 4

Hirmos: Usłyszał prorok o przyjściu Twoim, Panie, i uląkł się, że Ty chcesz urodzić się z Dziewicy i objawić się ludziom, i powiedział: Usłyszałem wieść od Ciebie i uląkłem się, chwała mocy Twojej, Panie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:

Ciało moje skalałem, ducha zbecześciłem, cały jestem pokryty ranami, lecz Ty, Chryste, jako Lekarz ulecz jedno i drugie przez moją pokutę, obmyj, oczyść, okaż czystszy od śniegu, mój Zbawco.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ciało Twoje i Krew, Słowo, złożyłeś w ofierze, za wszystkich będąc krzyżowanym. Ciało, aby mnie odnowić, a Krew, aby mnie obmyć, i ducha oddałeś, Chryste, aby mnie doprowadzić do Twego Ojca.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Pośrodku ziemi uczyniłeś zbawienie, Miłosierny, abyśmy zostali zbawieni. Dobrowolnie zostałeś ukrzyżowany na drzewie, otwiera się zamknięty Eden, niebieskie i ziemskie stworzenia, i wszystkie zbawione ludy kłaniają się Tobie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Z boku Twego Krew i woda zarazem wytoczyły odpuszczenie grzechów, niech będą dla mnie obmyciem i napojem, aby mnie oczyścić jednym i drugim, namaszczając i napajając jako namaszczaniem i napojem życiodajnymi słowami Twymi, Słowo.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Kościół ma kielich, życiodajny Twój bok, z którego wyciekły nam podwójne potoki, odpuszczenia grzechów i zrozumienia, na obraz obu Testamentów, Starego i Nowego, Zbawco nasz.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Jestem poza weselną komnatą, pozbawiony i wesela, i wieczerzy, lampa pogasła, będąc bez oliwy, komnata zamknięta, gdy spałem, uczta zakończona, a ja mając związane ręce i nogi zostałem precz wyrzucony.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Nierozdzielny co do istoty, niepoplątanym co do Osób, teologicznie wyznaję Ciebie, Troiście Jedyne Bóstwo, współkrólujące i współtronujące, śpiewam Tobie wielką pieśń, w niebieskich przybytkach trzykrotnie śpiewaną.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: I rodzisz, i jesteś Dziewicą, i w obu wypadkach pozostajesz w istocie Dziewicą. Zrodzony przez Ciebie odnawia prawa natury, łono dziewicze rodzi, bo gdy Bóg zechce, zwyciężony jest porządek natury, On bowiem czyni to, co zechce.

Pieśń 5

Hirmos: Czuwającego w nocy oświeć mnie, proszę, Przyjacielu człowieka, kieruj mnie ku Twoim nakazom i naucz mnie, Zbawco, pełnić wolę Twoją.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się. Tropariony:

W swoim okrucieństwie stałem się jak okrutny faraon, w ciele i w duszy, jestem Jannes i Jambres, zagubiony duchem, lecz pomóż mi, Władco.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Skalałem, nieszczęsny, swój rozum, lecz obmyj mnie, Władco, w kąpieli moich łez, błagam Cię, i wybiel, jak śnieg, szatę mego ciała.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Kiedy badam swe czyny, Zbawco, to widzę, że wszystkich ludzi przewyższyłem w grzechach, gdyż zgrzeszyłem mędrkując rozumem, a nie z niewiedzy.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Oszczędź, oszczędź, Panie, stworzenie Twoje, zgrzeszyłem, przebacz mi, bowiem Ty jeden czysty jesteś z natury, i poza Tobą nikt inny nie jest wolny od skalania.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Będąc Bogiem Ty dla mnie wzięłeś mój obraz i czyniłeś cuda, uzdrawiałeś trędowatych, wzmocniłeś sparaliżowanego, zatrzymałeś krwawienie cierpiącej na krwotok poprzez dotknięcie Twych szat, Zbawco.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Przeszłaś wody Jordanu i odnalazłaś pokój bez boleści, porzuciwszy rozkosze ciała, od których wybaw i nas swoimi modlitwami, Czcigodna.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Ciebie, Trójco, sławimy, jedyne Boga: Święty, Święty, Święty jesteś Ojciec, Synu i Duchu, prosta Istota, jedności zawsze wywyższana.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: W Tobie, niezniszczalna, nieznająca męża, Matko Dziewico, Bóg, który stworzył wieki przyodził się w moje ciało i zjednoczył z sobą ludzką naturę.

Pieśń 6

Hirmos: Wezwałem z całego serca ku miłosiernemu Bogu i usłyszał mnie z otchłani Hadesu, i wyprowadził moje życie ze zniszczenia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:

Powstań i zwycięż pokusy cielesne, jak Jozue Amaleka, zawsze zwyciężając i owych Gabaonitów, oszukańcze zamysły.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przejdź, duszo, naturalnie przebiegający czas, jak niegdyś arka przez Jordan, i stań się dziedziczką owej ziemi na wypełnienie obietnicy, jak nakazuje Bóg.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jak wybawiłeś wołającego Piotra, tak pośpiesz zbawić i mnie, Zbawco, od bestii wybaw mnie, wyciągnij swoją rękę i wyprowadź z głębi grzechu.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Spokojną przystań widzę w Tobie, Władco, Władco Chryste, pośpiesz wybawić mnie z nieprzebytych głębin grzechu i rozpacz.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Jestem Trójcą prostą, niepodzielną, podzieloną w Osobach i jednością, zjednoczoną w istocie, głosi Ojciec, Syn i Boży Duch.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Łono Twoje zrodziło nam Boga, który przyjął naszą postać. Błagaj Go jako Stwórcę swego, Bogurodzico, abyśmy zostali usprawiedliwieni przez modlitwy Twoje.

Panie zmiłuj się, trzy razy.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kontakion, ton 6: Duszo moja, duszo moja, powstań, czemu śpisz? Koniec przybliży się i ty smucisz się. Przebudź się, aby oszczędził cię Chrystus Bóg, wszędzie będący i wszystko wypełniający.

Pieśń 7

Hirmos: Zgrzeszyliśmy, nieprawie żyliśmy, niesprawiedliwie postępowaliśmy przed Tobą, nie zachowaliśmy, nie wypełnialiśmy tego, co nam przykazałeś, lecz nie odrzucaj nas do końca, ojców Boże.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:

Dobrowolnie przyswoiłaś sobie, duszo, przestępstwa Manasses, postawiwszy zamiast idoli żądze i pomnożywszy obrzydliwość, ale gorliwie naśladowaj też jego pokutę z uczuciem rozrzewnienia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Naśladowałaś Achaba w obrzydliwościach, duszo moja, biada mi, stałaś się mieszkaniem cielesnych nieczystości i pełnym wstydu naczyniem żądz. Przeto westchnij z głębi swej duszy i mów Bogu grzechy swoje.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zamknęło się dla ciebie, duszo, niebo, i głód Boży cię dosięgnął, jak niegdyś Achaba za to, że nie posłuchał słów Eliasza z Tiszbe, ale naśladowuj wdowę z Sarepty, nakarm duszę proroka.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Eliasz spalił niegdyś sto sług Izebel, gdy niszczył obrzydliwość jej proroków na oskarżenie Achaba, a ty, duszo, unikaj naśladowania ich obu i umacniaj się.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Trójca prosta, niepodzielna, współistotna, jedna natura, światłości i światłość, trzech święci i jeden święty Bóg Trójca, wywyższany w pieśniach. Zaśpiewaj więc i ty, duszo, wysław Życie i Życia, Boga wszystkich.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Śpiewamy Tobie, błogosławimy Ciebie, kłaniamy się Tobie, Rodzicielko Boga, Ty bowiem zrodziłaś Jednego z niepodzielnej Trójcy, Chrystusa Boga, i sama otworzyłaś nam, żyjącym na ziemi, przybytki nieba.

Pieśń 8

Hirmos: Którego niebieskie zastępy sławią i drżą przed Nim Cherubini, i Serafini, wszystko, co oddycha, i całe stworzenie niech opiewa, błogosławi i wywyższa na wszystkie wieki.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:

Sprawiedliwy Sędzio, Zbawco, zmiłuj się i wybaw mnie od ognia i kary, którym powinienem być sprawiedliwie poddany na sądzie, przebacz mi przed końcem mego życia, dawszy mi cnotę i pokutę.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jak łotr wołam do Ciebie: „Zmiłuj się nade mną”, jak Piotr gorzko płacę, Zbawco, jak celnik wołam do Ciebie, przelewam łzy jak nierządnicę, przyjmij moje łkanie, jak niegdyś kobiety kananejskiej.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ulecz gnucie pokornej duszy mojej, jedyny Lekarzu, Zbawco, nałóż mi plaster, olej i wino, dzieła pokuty, łzy pociechy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Naśladowując kobietę kananejską i ja wołam do Syna Dawidowego: „Zmiłuj się nade mną!” Dotykam Jego szaty jak cierpiąca na krwotok, płacę jak Marta i Maria nad Łazarzem.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Przedwieczny Ojcze, Współprzedwieczny Synu, Pocieszycielu Łaskawy, Duchu Sprawiedliwy, Rodzicielu Boga Słowa, Słowo Przedwiecznego Ojca, Duchu Żywy i Stwarzający, Trójco Jedyna, zmiłuj się nade mną.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Jakby z purpury ciała Twego, Przczysta, wewnątrz łona Twego utkana została purpura ciała Emanuela, przeto Ciebie, jako Bogurodnicę, zaprawdę czcimy.

Pieśń 9

Hirmos: Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:

Lecząc choroby Chrystus głosił słowo ubogim, leczył kalekich, jadł z celnikami, rozmawiał z grzesznikami i dotknięciem ręki przywrócił córce Jaira duszę, która wyszła już z ciała.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Celnik zbawił się i nierządnicą stała się cnotliwą, a pełen pychy faryzeusz został osądzony. Pierwszy wołał „Bądź miłosierny” oraz „Zmiłuj się nade mną”, a ten ostatni z pychą ogłaszał „Boże, dziękuję tobie” i inne bezsensowne słowa.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zacheusz był celnikiem, jednakże zbawił się, Szymon faryzeusz zgorszył się, a nierządnicą otrzymała odpuszczenie grzechów od mającego władzę darowania grzechów, przeto, duszo, staraj się ją w tym naśladować.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Biedna duszo moja, nie naśladowałaś nierządnicę, która wzięwszy naczynie z olejkiem namaszczała ze łzami i wycierała włosami nogi Zbawiciela, który podarł rękopis naszych dawnych grzechów.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wiesz, duszo moja, jak przekłete zostały miasta, którym Chrystus głosił Ewangelię. Ułękni się tego przykładu, aby i tobie nie stało się tak, jak im, Władca bowiem upodobił je do Sodomian i osądził aż do otchłani.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Nie okaż się, duszo moja, w rozpacz gorszej niż Kananejka zanim usłyszała, że jej córka jest uzdrowiona słowem Bożym za jej wiarę. „Synu Dawida, zbaw i mnie”, wołaj z głębi serca do Chrystusa jak ona.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Ojca wysławmy, Syna wywyższajmy, Bożemu Duchowi z wiarą pokłońmy się, Trójcy Niepodzielnej, Jednej w naturze, jako Światłości i Światłościom, Życiu i Życiom, Życie dającej i oświecającej krańce ziemi.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Ochraniaj miasto Twoje, przeczysta Rodzicielko Boga, w Tobie bowiem ono wiernie króluje i w Tobie umacnia się, przez Ciebie zwyciężając zwycięża wszelką pokusę, zniewala wrogów i trzyma ich w posłuszeństwie.

Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!

Andrzeju czcigodny i Ojciec najbłogosławieński, Pasterzu Krety, nie przestawaj modlić się za śpiewających Tobie, abyśmy wszyscy zostali wybawieni od gniewu, bólu, zniszczenia i niezliczonych grzechów, wiernie czcząc pamięć Twoją.

Następnie oba chóry, zebrawszy się razem, śpiewają hirmos:

Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

Następnie lektor czyta psalmy:

PSALM 4

Kiedy wołam, usłysz mnie, Boże sprawiedliwości mojej. W utrapieniu dałeś mi przestwór, ulituj się nade mną i wysłuchaj modlitwę moją. Synowie ludzcy, dokąd będziecie sercem ociążali? Czemu kochacie marność i szukacie kłamstwa? Wiedźcie, że cudownie wysławił Pan sprawiedliwego swego, Pan wysłucha mnie, gdy będę wołał do Niego. Gniewajcie się, ale nie grzeszcie, a co mówicie w sercach waszych, na łożach swoich oplakujcie. Złóżcie ofiarę sprawiedliwości i zaufajcie Panu. Wielu mówi: Któż wskaże nam dobro? Niech zajaśnieje na nas światłość oblicza Twego, Panie. Dałeś radość w sercu moim, większą niż w czasie obfitych zbiorów pszenicy, wina i oleju. W spokoju usnę i odpocznę, albowiem Ty, Panie, jeden pozwalasz mi żyć w nadziei.

PSALM 6

Panie, nie karć mnie w zapalczywości Twojej i nie doświadczaj mnie w gniewie Twoim. Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem słaby, ulecz mnie, Panie, bo drżą kości moje. I dusza moja strwożona jest bardzo. A Ty, Panie, do kiedy jeszcze? Zwróć się, Panie, ocal duszę moją, wybaw mnie w miłosierdziu swoim! Bo nikt z umarłych nie wspomni o Tobie, któż będzie w otchłani wysławił Ciebie? Zmęczyłem się moim wzdychaniem, obmywał będę co noc łoże moje, posłanie moje będę skrapiał łzami. Zaćmiło się od gniewu oko moje, postarzałem się wśród wszystkich wrogów moich. Odstąpcie ode mnie wszyscy czyniący nieprawość, bo Pan usłyszał głos płaczu mego. Usłyszał Pan błaganie moje, modlitwę moją Pan przyjął. Niech się zawstydzą i bardzo zatrwożą wszyscy wrogowie moi, niech się nawrócą i szybko bardzo zawstydzą.

PSALM 12

Jak długo, Panie, zapomnisz mnie do końca? Jak długo będziesz odwracał oblicze swe ode mnie? Jak długo będę składać troskę w duszy mojej, bóle w sercu moim dzień i noc? Jak długo wróg mój będzie wynosił się nade mną? Wejrzyj, usłysz mnie, Panie Boże mój, oświeć oczy moje, abym nie zasnął snem śmierci. Niech nigdy nie powie wróg mój: Zwyciężyłem go. Niech nie rozradują się prześladowcy moi, gdybym się zachwiał. Ja zaś mam nadzieję w miłosierdziu Twoim, rozraduje się serce moje w zbawieniu Twoim. Będę śpiewał Panu, dobroczyńcy memu, będę opiewał imię Pana Najwyższego. Wejrzyj, usłysz mnie, Panie Boże mój, oświeć oczy moje, abym nie zasnął snem śmierci. Niech nigdy nie powie wróg mój: Zwyciężyłem go.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy i trzy pokłony).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 24

Ku Tobie, Panie, wznoszę duszę moją, Boże mój, w Tobie mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, niech też nie śmieją się ze mnie wrogowie moi, albowiem wszyscy ufający Tobie nie doznają wstydu. Niech doznają wstydu ci, którzy czynią nieprawość. Ukaż mi, Panie, drogi Twoje i naucz mnie

ścieżek Twoich. Skieruj mnie ku prawdzie Twojej i naucz mnie, albowiem Ty jesteś Bogiem, Zbawcą moim, i w Tobie mam nadzieję dzień cały. Wspomnij na zmiłowania Twoje, Panie, i na miłosierdzie Twoje, albowiem trwa od wieku. Grzechu młodości mej i niewiedzy mojej nie pamiętaj, z miłosierdzia Twego wspomnij mnie Ty, ze względu na łaskawość Twoją, Panie. Dobry i prawy jest Pan, przeto położył Zakon grzeszącym w drodze. Skieruje pokornych na sąd, nauczy pokornych dróg swoich. Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie i prawda, dla poszukujących Jego Przymierza i świadectw Jego. Przez wzgląd na imię Twoje, Panie, oczyść grzech mój, jest bowiem wielki. Który to człowiek, co boi się Pana? Zakon położy mu na drodze, którą wybrał. Dusza jego zamieszka w szczęściu, a potomstwo jego odziedziczy ziemię. Władza Pana nad lękającymi się Go i objawi im Przymierze swoje. Oczy me zawsze zwrócone są ku Panu, albowiem On wyrwie z sieci nogi moje. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, albowiem jestem samotny i ubogi. Udręki serca mego pomnożyły się, wyprowadź mnie z mych niedoli. Zobacz pokorę moją i trud mój, i odpuść wszystkie grzechy moje. Zobacz wrogów moich, jak się rozmnożyli, i znienawidzili mnie nienawiścią nieprawych. Zachowaj duszę moją i wybaw mnie, abym nie zawstydził się, albowiem w Tobie mam nadzieję. Niewinni i prawi przylgną do mnie, bowiem w Tobie mam nadzieję, Panie. Wybaw, Boże, Izraela, ze wszystkich utrapień jego.

PSALM 30

W Tobie, Panie, mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, w sprawiedliwości Twojej wybaw mnie i wyrwij mnie. Nakłoń ku mnie ucho Twoje, pośpiesz, aby mnie wyrwać. Bądź dla mnie Bogiem obrońcą i domem ucieczki, aby zbawić mnie. Albowiem władzą moją i ucieczką moją jesteś Ty, i ze względu na imię Twoje kieruj mną, i karm mnie. Wyprowadź mnie z tej sieci, która mnie okryła, albowiem Ty jesteś obrońcą moim, Panie. W ręce Twoje oddaję ducha mego, wybawiłeś mnie, Panie, Boże prawdy. Znienawidziłem chroniących marność wszelką, ja zaś w Panu mam nadzieję. Rozraduję się i rozweselę w miłosierdziu Twoim, albowiem wejrzałeś na pokorę moją, wybawiłeś z potrzeb duszę moją. Nie zamknąłeś mnie w rękach wraźych, postawiłeś na szerokiej równinie nogi moje. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem boleję, trwoży się gniewem oko moje, dusza moja i wnętrze moje. Albowiem nikt nie wyczerpie bólu życia mojego i lata moje w westchnieniach, osłabła w nędzy moc moja i kości moje trwożą się. Wszyscy wrogowie moi śmieją się ze mnie, a sąsiedzi moi bardzo, i budzą przerażenie znajomych moich, a ci, którzy mnie widzieli, uciekli daleko ode mnie. Zapomniany byłem jako martwego serca, byłem jako naczynie zgubione. Albowiem słyszałem wyrzut wielu żyjących wokół, gdy zebrali się razem przeciwko mnie, naradzali się, jak wziąć duszę moją. Ja zaś w Tobie, Panie, mam nadzieję, rzekłem: Ty jesteś Bogiem moim. W rękach Twoich los mój, wybaw mnie z ręki wrogów moich i prześladowających mnie. Rozjaśnij oblicze Twoje nad sługą Twoim, zbaw mnie miłosierdziem Twoim. Panie, niech się nie zawstydzę, albowiem przyzwałem

Ciebie, niech się zawstydzą nieprawi i zstąpią do otchłani. Nieme niech będą usta fałszywe, które mówią nieprawość na sprawiedliwego, z pychą i poniżeniem. Jakże wielka jest łaskawość Twoja, Panie, którą ukryłeś dla lękających się Ciebie, uczyniłeś mającym w Tobie nadzieję przed synami ludzkimi. Ukryjesz ich w tajemnicy oblicza Twego przed buntem człowieka, ukryjesz ich w cieniu przed sprzeciwiającym się językiem. Błogosławiony Pan, albowiem okazał miłosierdzie swoje w mieście obronnym. Ja zaś rzekłem w szaleństwie swoim: Odrzucony jestem od oblicza oczu Twoich, przeto usłyszałeś głos modlitwy mojej, kiedy wezwałem do Ciebie. Umiłujcie Pana wszyscy święci Jego, albowiem prawdy szuka Pan i odpłaca z nadmiarem unoszącym się pychą. Bądźcie odważni i niech umacnia się serce wasze, wszystkich mających nadzieję w Panu.

PSALM 90

Kto mieszka pod opieką Najwyższego, w cieniu Boga niebieskiego przebywać będzie. Rzecze Panu: Wspomożycielem moim jesteś i ucieczką moją, Bogiem moim, i mam w Nim nadzieję. Albowiem On wybawi cię z sieci myśliwego i od zgubnego słowa. Piórami swymi okryje cię i pod skrzydłami Jego będziesz bezpieczny, jak puklerz osłoni cię prawda Jego. Nie ulęknieś się strachu nocnego, strzały lecącej za dnia, ani rzeczy przechodzącej w mroku, napaści i biesa południa. Padnie u boku twego tysiąc i dziesięć tysięcy po prawicy twojej, ale do ciebie nie przybliży się. Zobaczysz oczyma twoimi i ujrzysz pomstę nad grzesznikami. Albowiem Ty, Panie, jesteś nadzieją moją, jako obrońcę wzięłem sobie Najwyższego. Zło nie przystąpi do ciebie i boleść nie przybliży się do ciała twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręce wezmą ciebie, abyś nigdy nie potknął nogi swojej o kamień. Na żmiję i bazyliżka nastąpisz, będziesz deptał lwa i węża. Albowiem we mnie ma nadzieję, więc wybawię go i osłonię go, albowiem poznał imię moje. Będzie wzywał do mnie i usłyszę go, z nim jestem w utrapieniu, wyzwolę go i wysławię go. Nasycę go długimi dniami i objawię mu zbawienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy i trzy pokłony).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Także zaczynamy mówić stichosy, niezbyt szybko, donośnym głosem:

Pierwszy chór: **Z** nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

Drugi chór powtarza to samo.

Także, kolejno każdy chór swój stichos: Albowiem z nami Bóg.

Usłyszcie aż do krańców ziemi.

Albowiem z nami Bóg.

Możni, ukorzcie się.

Albowiem z nami Bóg.
Jeżeli zaś znowu się wzmocnicie, znowu będziecie zwyciężeni.
Albowiem z nami Bóg.
A jeśli radę zwołacie, znowu rozerwie ją Pan.
Albowiem z nami Bóg.
I jeśli słowo wymówicie, nie ostanie się w was.
Albowiem z nami Bóg.
Strachu zaś waszego nie ulękniemy się, ani się nie zatrwożymy.
Albowiem z nami Bóg.
Pana zaś Boga naszego uświęcimy i On będzie nam na strach.
Albowiem z nami Bóg.
I jeśli w Panu złożę nadzieję, będzie mi uświęceniem.
Albowiem z nami Bóg.
I będę miał w Nim nadzieję, i zbawię się w Nim.
Albowiem z nami Bóg.
Otom ja i dzieci, które mi dał Pan.
Albowiem z nami Bóg.
Lud, który chodzi w ciemnościach, ujrzał światłość wielką.
Albowiem z nami Bóg.
Mieszkającym w krainie i cieniu śmierci zaświeci światłość wielka.
Albowiem z nami Bóg.
Albowiem Dziecię nam się urodziło i Syn jest nam dany.
Albowiem z nami Bóg.
I stanie się panowanie Jego ramienia.
Albowiem z nami Bóg.
A pokoju Jego nie będzie końca.
Albowiem z nami Bóg.
I nazwą imię Jego Anioł Wielkiej Rady.
Albowiem z nami Bóg.
Przedziwny Doradca.
Albowiem z nami Bóg.
Bóg Mocny, Władny, Książę pokoju.
Albowiem z nami Bóg.
Ojciec przyszłego wieku.
Albowiem z nami Bóg.
Po odmówieniu powyższych stichosów śpiewa się:
Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.
Albowiem z nami Bóg.
Pierwszy chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.
Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.
Drugi chór: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.
Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.
Także oba chóry: Albowiem z nami Bóg.

I następujące tropariony:

Pierwszy chór: Dzień minął, dzięki składam Tobie, Panie, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Drugi chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Dzień minął, dzięki składam Tobie, Władco, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Oba chóry: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Dzień minął, dzięki składam Tobie, Święty, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Oba chóry razem: Bezcielesna natura cherubinów w nieustannych pieśniach Ciebie sławi. Szczęsokrzydłe postacie serafinów nieustannym głosem Ciebie wywyższają. Wszystkie wojska aniołów trójświętymi pieśniami Ciebie wychwalają. Przedwieczny jesteś bowiem, Ojcze, i Współprzedwiecznego masz Syna swego, i Współczcigodnego nosisz Ducha Życia, Trójcę objawiając Niepodzielną. Najświętsza Dziewico, Matko Boga, i słudzy Słowa, i świadkowie, wszyscy prorocy i męczennicy, mający życie nieśmiertelne, za wszystkich módlcie się gorliwie, bo jesteśmy w kłopotach, niech zostaniemy wybawieni od pokus złego, i anielską zaśpiewamy pieśń: Święty, Święty, Święty, Trójświęty Panie, zmiłuj się i zbaw nas. Amen.

I cichszym głosem:

Wierzę w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a niestworzony, współistotny Ojcu, przez Którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielił się z Ducha Świętego i Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał w trzeci dzień według Pisma. Który wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przychodzącego w chwale sądzić żywych i umarłych, którego królestwa nie będzie końca. I w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który mówił przez proroków. W jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, I życia przyszłego wieku. Amen.

I następnie:

Najświętsza Władczyni Bogurodzico, módl się za nami grzesznymi.

Wszystkie niebieskie Moce świętych aniołów i archaniołów, módlcie się za nami grzesznymi.

Święty Janie Proroku, Poprzedniku i Chrzcicielu Pana naszego Jezusa Chrystusa, módl się za nami grzesznymi.

Święci sławni apostołowie, prorocy i męczennicy, i wszyscy święci, módlcie się za nami grzesznymi.

Sprawiedliwi i Boga noszący w sercu ojcowie nasi, pasterze i nauczyciele całej ziemi, módlcie się za nami grzesznymi.

Tu wspomina się świętego patrona świątyni.

Niezwyciężona i niezbadana mocy Boskiego i życiodajnego krzyża, nie opuszczaj nas grzesznych.

Boże, oczyść nas grzesznych.

Boże, oczyść nas grzesznych, i zmiłuj się nad nami.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

I śpiewamy następujące tropariony, ton 2:

Oświeć moje oczy, Chryste Boże, abym nie zasnął snem śmierci, ani też aby nie powiedział wróg mój: Wzmocniłem się przeciw niemu.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Boże, bądź ochroną mej duszy, gdyż chodzę pośród wielu sieci, wybaw mnie od nich i zbaw mnie jako Przyjaciel człowieka.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ponieważ nie mamy odwagi ze względu na wielość grzechów naszych, Ty módl się do Tego, którego zrodziłaś, Bogurodzico Dziewico, wiele bowiem może modlitwa matczyna skierowana do łaskawości Władcy. Nie odrzucaj modlitw grzeszników, Przeczysta, albowiem miłosierny jest i zbawić może Ten, który za nas zechciał cierpieć.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: **Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.**

Lektor: **Amen.**

I tę modlitwę świętego Bazylego Wielkiego:

Panie, Panie, który wybawiłeś nas od wszelkiej strzały lecącej za dnia, wybaw nas także od wszelkiej rzeczy przechodzącej w ciemności. Przyjmij ofiarę wieczorną rąk naszych podniesienia. Pozwól nam i czas nocy przejść bez skazy, nieskuszonymi przez zło. Wybaw nas od wszelkiej trwogi i lęku, które od diabła do nas przybywają. Daj duszom naszym pociechę i myślom naszym opiekę na budzącym bojaźń sprawiedliwym Twoim sądzie. Przygwoźdź nasze ciała do Twojej bojaźni i umartw nasze członki będących na ziemi, abyśmy i w sennym milczeniu oświeceni zostali poznaniem Twoich zrządzeń. Zabierz od nas wszelkie myśli niegodne i złe pragnienia. Podnieś nas w czas modlitwy umocnionymi w wierze i w owocowaniu Twych przykazań, z woli i łaski Jednorodzonego Syna Twego, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I znowu: **Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.**

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie.

Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

PSALM 101

Panie, usłysz modlitwę moją i wołanie moje niech do Ciebie dojdzie. Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie, w dniu, w którym boleję, nakłoń ku mnie ucho Twoje, w dniu, w którym wezwę Ciebie, szybko usłysz mnie. Albowiem znikają jak dym dni moje i kości moje wyschły jak w ogniu. Zwiędłem jak trawa i wysycha serce moje, bowiem zapominam zjeść chleb mój. Od głosu wzdychania mego przywarła kość moja do ciała mego. Upodobiłem się do pelikana pustynnego, stałem się jak sowa nocna w ruinach. Czuwam i jestem jak ptak samotny na dachu. Dzień cały poniżają mnie wrogowie moi i pastwiący się nade mną przeklinają mnie. Albowiem jadam popiół jak chleb i napój mój mieszam z łzami w obliczu gniewu Twego i zapalczywości Twojej, bo Tyś podniósł i zrzucił mnie. Dni moje wydłużają się jak cień, a ja jak siano usycham. Ty zaś, Panie, na wieki trwasz i pamięć o Tobie na pokolenie i pokolenie. Ty powstaniesz i otoczysz łaską Syjon, bo już czas, abyś ulitował się nad nim, bo nadeszła godzina. Albowiem umiłowali słudzy Twoi kamienie jego i żalą się nad jego ruiną. I ulęknią się ludy imienia Pańskiego, i wszyscy królowie ziemscy chwały Twojej. Albowiem odbuduje Pan Syjon i objawi się w chwale swojej. Wejrzy na modlitwę pokornych i nie odrzuci modlitw ich. Niech zostanie to zapisane dla innego pokolenia i lud, który powstanie, będzie słał Pana, albowiem wejrzy z wysokości świątyni swojej, Pan z niebios na ziemię wejrzy, usłysz westchnienie skowanych, rozwiąże więzy synów zabitych, aby głoszono na Syjonie imię Pańskie i chwałę Jego w Jerozolimie, kiedy zgromadzą się razem narody i królowie, aby służyć Panu. Odpowie mu na drodze mocy jego, skrócenie dni moich ogłosi mi. Nie zabieraj mnie w połowie dni moich, lata Twoje trwają poprzez pokolenia pokoleń. Na początku Ty, Panie, ziemię założyłeś i dziełem rąk Twoich są niebiosa. One przeminą, Ty zaś trwasz, i wszystko jak szata się zestarzeje i jak odzież zwinięsz, i odmieni się. Ty zaś ten sam jesteś i lata Twoje końca nie mają. Synowie sług Twoich weselą się i potomstwo ich na wieki pozostanie.

MODLITWA MANASSESZA, KRÓLA JUDZKIEGO

Panie Wszechmocny, Boże ojców naszych, Abrahama i Izaaka, i Jakuba, i potomstwa ich sprawiedliwego, który stworzyłeś niebo i ziemię ze wszystką ich wspaniałością, związałeś morze słowem rozkazu Twego, zamknąłeś otchłań i zapieczętowałeś ją straszny, i sławnym imieniem Twoim, którego wszystko się lęka i drży w obliczu mocy Twojej, albowiem nikt nie ostoja się w obliczu wspaniałości chwały Twojej i nieznośnego gniewu na grzeszników, odrzucenia Twego. Bezmiarne zaś i niezbadane jest miłosierdzie obietnicy Twojej. Ty bowiem jesteś Panem Najwyższym, Łaskawym, Wielce cierpliwym i wielce miłosiernym, litującym się nad gniewem ludzkim. Ty, Panie, z wielości łaskowości Twojej obiecałeś pokutę i odpuszczenie grzeszącym przeciw Tobie, i wielością łask Twoich określiłeś grzesznikom pokutę ku zbawieniu. Ty przeto,

Panie Boże mocy, nie nakazałeś pokuty sprawiedliwym, Abrahamowi i Izaakowi, i Jakubowi, którzy nie zgrzeszyli przeciwko Tobie, ale nakazałeś pokutę mnie grzesznemu, bowiem zgrzeszyłem bardziej niż ilość piasku morskiego. Pomnożyły się nieprawości moje i nie jestem godny wejrzeć, i widzieć wysokość nieba z powodu mnóstwa nieprawości moich. Związany jestem wieloma okowami żelaznymi i nie mogę podnieść głowy mojej, i nie ma dla mnie pociechy, albowiem zagniewałem zapalczywość Twoją i zło uczyniłem przed Tobą nie czyniąc woli Twojej i nie zachowując nakazów Twoich. A teraz skłaniam kolana serca, prosząc Ciebie o łaskawość. Zgrzeszyłem, Panie, zgrzeszyłem, i znam nieprawości moje, ale błagam modląc się: Zmaż je, Panie, zmaż je i nie gub mnie z nieprawościami moimi, ani też na wieki nie pomnij zła mego, ani też nie osądź mnie w otchłaniach ziemi, albowiem Ty jesteś, Boże, Bogiem pokutujących i na mnie okażesz całą łaskawość Twoją. Albowiem mnie niegodnego zbawisz z wielkiego miłosierdzia Twego i wysławię Ciebie we wszystkich dniach życia mego. Albowiem Tobie śpiewają wszystkie moce niebios i Twoja jest chwała na wieki wieków. Amen.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

I następujące tropariony, ton 6:

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, żadnego bowiem usprawiedliwienia nie mając, tę oto modlitwę do Ciebie, jako Władcy, grzeszni zanosimy: Zmiłuj się nad nami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Panie, zmiłuj się nad nami, w Tobie bowiem mamy nadzieję, nie bądź na nas bardzo zagniewany, nie pamiętaj też naszych nieprawości, ale wejrzyj i teraz na nas w Twojej łaskawości, i wybaw nas od wrogów naszych, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, a my ludem Twoim, wszyscy dziełem rąk Twoich, i imienia Twego wzywamy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bramy miłosierdzia otwórz nam, błogosławiona Bogurodzico, abyśmy ufając Tobie nie zginęli, ale przez Ciebie zostali wybawieni z niedoli, Ty jesteś bowiem zbawieniem rodu chrześcijańskiego.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: **P**anie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

I modlitwę:

Władco Boże, Ojcze Wszechmocny, Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Jedno Bóstwo, Jedna mocy, zmiłuj się nade mną grzesznym i jakimi tylko znasz sposobami zbaw mnie niegodnego sługę Twego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Także: Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 142

Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślałem o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udręki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie,

Królu nieba, Boże Ojczy Wszemogący, Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjmij błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.

Każdej nocy będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzymy światłość. Rozciągnij łaskę Twą nad tymi, co znają Ciebie.

Także: **P**ozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i Twoje imię pełne jest sławy i chwały na wieki. Amen.

Niech Twoja łaska, Panie, będzie nad nami, jak zaufaliśmy Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twymi. Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, dzieła Twych rąk nie odstępuj. Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Także śpiewamy donośnie i wyraźnie, ton 6:

Panie mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. Panie mocy, zmiłuj się nad nami.

Powtarza to także drugi chór.

I śpiewa ten chór, który rozpoczynał:

PSALM 150

Stichos 1: Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego.

Panie mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. **Panie** mocy, zmiłuj się nad nami.

Drugi chór:

Stichos 2: Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego.

Stichos 3: Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze.

Stichos 4: Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie.

Stichos 5: Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich, wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

Także oba chóry razem:

Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie Jego mocy.

Panie mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. **Panie** mocy, zmiłuj się nad nami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Panie, jeśli byśmy nie mieli świętych Twoich orędowników i łaskowości Twojej, nas miłującej, jakże byśmy śmieli, Zbawco, śpiewać Tobie, którego nieustannie sławią aniołowie. Zbawco serc, oszczędź dusze nasze.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wielkie jest mnóstwo moich grzechów, Bogurodzico, do Ciebie przybiegam, Przeczysta, prosząc o wybawienie. Nawiedz będącą w niemocach duszę moją i módl się do Syna Twego i Boga naszego, aby dał mi odpuszczenie ciężkich win moich, jedyna Błogosławiona.

Najświętsza Bogurodzico, w czasie życia mego nie opuszczaj mnie, nie powierzaj mnie ludzkiej opiece, lecz sama ochroń i zmiłuj się nade mną.

Całą moją nadzieję pokładam w Tobie, Matko Boża, zachowaj mnie pod Twoją opieką.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, **Panie**, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. **Pokłon.**

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. **Pokłon.**

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

Lektor: Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Modlitwa mnicha Pawła z monasteru Ewergetydy do Najświętszej Bogurodzicy:

Nieskalana, czysta, dziewicza, najczystsza, czcigodna Dziewico, Boża Niewiasto, Władczyni, któraś Boga Słowo poprzez przesławne Twoje narodzenie zjednoczyła z ludźmi i upadłą naturę naszego rodzaju zjednoczyła z niebem, któraś jest jedyną nadzieją dla pozbawionych nadziei i pomocą dla zwyciężanych, ochroną zawsze gotową dla przybiegających do Ciebie i wszystkich chrześcijan ucieczką, nie pogardzaj mną grzesznym, zbrukany mi myślami, słowami i czynami brudnymi, gdyż siebie samego uczyniłem bezużytecznym i stałem się niewolnikiem lenistwa i słodocy życia. Jako Matka

miłującego ludzi Boga zlituj się z miłości do ludzi nade mną grzesznym i marnotrawnym, przyjmij moją modlitwę, zanoszoną Tobie zbrukanymi mymi ustami, i wykorzystując swą macierzyńską odwagę błagaj swego Syna i naszego Władcę i Pana, aby i dla mnie otworzył łaski swej miłości ku ludziom i darował moje niezliczone grzechy, skierował ku pokucie i uczynił gorliwym wykonawcą Jego przykazań. Bądź mi orędowniczką jako miłościwa, miłosierna i łaskawa, w tym życiu bądź pomocą i orędowniczką odpędzającą napaści wrogów i kierującą mnie ku zbawieniu, a w czasie mego odejścia zachowaj grzeszną moją duszę i odpędź daleko ode mnie ciemne postaci złych biesów. W budzący zaś bojaźń dzień Sądu wybaw mnie od wiecznej męki i okaż dziedzicem niewypowiedzianej chwały Twego Syna i Boga naszego. Obym otrzymał, Władczyni moja, Najświętsza Bogurodzico, poprzez Twoje orędownictwo, opiekę, łaskę i miłość do ludzi Jednorodzonego Twego Syna, Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, któremu przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, z Przedwiecznym Jego Ojcem, i z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Jego Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa mnicha Antiocha do Pana naszego Jezusa Chrystusa:

Władco, daj nam, udającym się na spoczynek, pokój ciała i duszy, zachowaj nas od mrocznego grzechu i od wszelkich ciemnych i nocnych pokus cielesnych. Ukróć ataki pokus, wygaś rozżarzone strzały złego, kierowane na nas z nienawiści. Utul bunt naszego ciała i wszelkie ziemskie i materialne nasze mędrkowania uspij. Daj nam, Panie, umysł odważny, zamiary cnotliwe, serce trzeźwe, lekki sen, wolny od wszelkich marzeń szatańskich. Podnieś nas też w czas modlitwy, umocnionymi w Twych przykazaniach i mającymi w sobie mocną pamięć Twych zrząceń. Pozwól nam całą noc sławić Ciebie, abyśmy śpiewali, błogosławili i sławili najczcigodniejsze i najwspanialsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przesławna zawsze Dziewico, Matko Chrystusa Boga, zanieś naszą modlitwę Twemu Synowi i Bogu naszemu, aby zbawił przez Ciebie nasze dusze.

Modlitwa świętego Joannicjusza:

Nadzieją moją Ojciec, ucieczką moją Syn, opieką moją Duch Święty, Trójco Święta, chwała Tobie.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Panie**, zmiłuj się (trzy razy). **Pobłogosław**.

I kapłan mówi donośnie, a my przypadamy do ziemi:

Władco wielce miłosierny, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw Najczystszej Władczyni naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą czcigodnego i życiodajnego krzyża, dla orędownictwa czcigodnych niebieskich sił bezcielesnych, czcigodnego chwalebego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych chwalebnych i godnych wszelkiej czci apostołów, świętych chwalebnych i zwycięskich męczenników, sprawiedliwych i Boga mających w sercu ojców naszych, i sprawiedliwych Bożych Rodziców Joachima i Anny, i

wszystkich Twoich świętych, niech przyjemną uczyni sobie modlitwę naszą, da nam odpuszczenie grzechów naszych, okryje nas cieniem skrzydeł swoich, odpędzi od nas wszelkiego wroga i buntownika oraz obdarzy pokojem życie nasze. Panie, zmiłuj się nad nami i nad światem Twoim, i zbaw dusze nasze jako dobry i Przyjaciel człowieka.

Także przełożony kłania się do ziemi i mówi:

Pobłogosławcie, ojcowie święci, darujcie mi grzesznemu.

Odpowiada lud: Bóg daruje tobie, ojcze święty.

Kapłan zaś mówi ektenię:

Pomódlmy się za metropolitę naszego *N.* i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

Chór: Panie, zmiłuj się (często).

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko.

Za nienawidzących i miłujących nas.

Za miłujących nas i posługujących nam.

Za tych, którzy polecili nam niegodnym modlić się za nich.

O wybawienie jeńców.

Za zmarłych ojców i braci naszych.

Za żeglujących po morzu.

Za leżących w chorobach.

Pomódlmy się także o obfitość płodów ziemi.

I za każdą duszę chrześcijan prawosławnych.

Uczcijmy prawosławnych biskupów i fundatorów tej świątyni.

Rodziców naszych i wszystkich zmarłych ojców i braci naszych, tu i wszędzie spoczywających prawosławnych.

Przełożony: Módlmy się i za nas samych.

My zaś: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

Chór: Amen.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠